ZMIENIAMY ULICE

Instrukcja prowadzenia procesu partycypacji

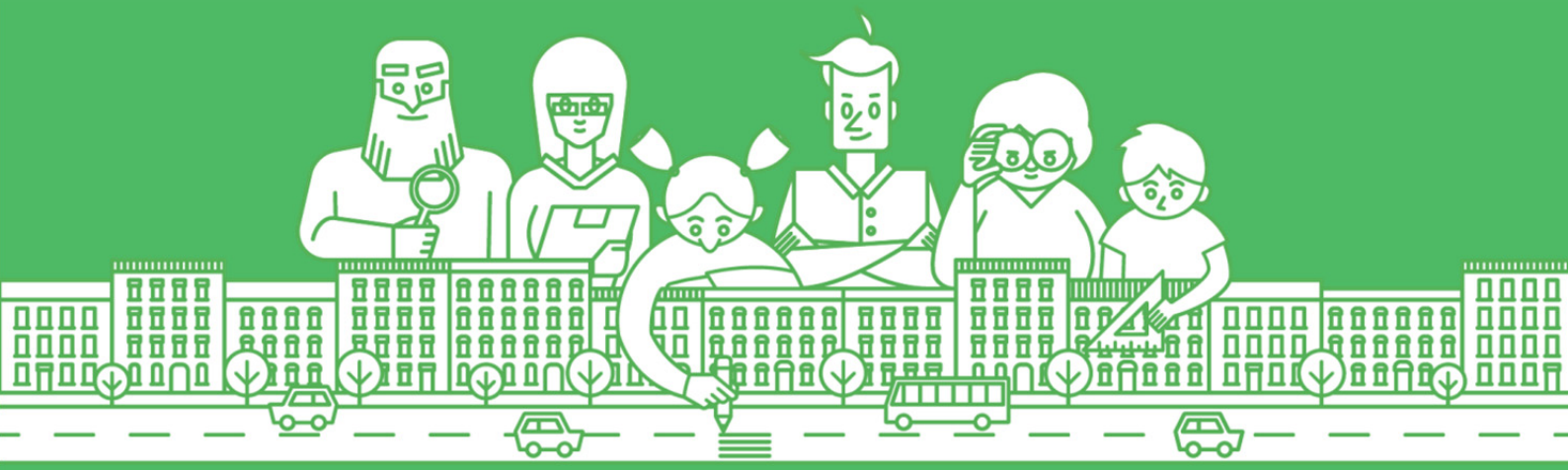

Gdańsk/Łódź

październik | 2018

ZMIENIAMY ULICE

TOM III_Instrukcja prowadzenia procesu partycypacji

Zamawiający:

Miasto Łódź

Opracowanie:

dr inż. arch. Monika Arczyńska — A2P2 architecture & planning
dr inż. arch. Łukasz Pancewicz — A2P2 architecture & planning
Agnieszka Reiske — Społecznie Zaangażowani
Szymon Iwanowski — Społecznie Zaangażowani

Gdańsk/Łódź, październik 2018 r.

Spis treści

1. Do czego potrzebna jest instrukcja? 5
2. W dużym skrócie: jak używać instrukcji? 7
3. Po co partycypacja w planowaniu inwestycji w przestrzeni publicznej? 10
4. Partycypacja to nie koncert życzeń 15
5. Nie wszystkie problemy można rozwiązać od razu 18
6. Jak się za to zabrać? Pierwsze kroki 19
7. Kto powinien uczestniczyć w procesie partycypacji ? 24
8. Komunikacja w procesie partycypacji 29
9. Ciągłość komunikacji 38
10. Etapy i narzędzia partycypacji 42
11. Etap I - diagnoza 49
12. Etap II – tworzenie wizji przekształceń 57
13. Jak przedstawić wizję projektową? 62
14. Etap III – weryfikacja 65
15. Wdrożenie 69
16. A może prototypowanie? 70
17. Konflikt – jak działać, gdy się pojawi? 73
18. Co można jeszcze zrobić w ramach partycypacji? 80
19. Jak zorganizować przetarg (lub zapytanie ofertowe) na proces konsultacyjny? 82
20. Informacja o wykonawcach i autorach 85
21. Załącznik 1 - Materiały do warsztatów konsultacyjnych 87
22. Załącznik 2 - Formularz – kolejne kroki procesu 98
23. Załącznik 3 - Alfabet ulicy 101

Do czego potrzebna jest instrukcja?

1

Partycypacja zakłada partnerskie relacje między urzędami a stroną społeczną. Podejmowanie decyzji w sprawach, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców danego obszaru jest tym skuteczniejsze, im lepiej wykorzysta się lokalną wiedzę, a planowane zmiany ustali w procesie dyskusji na temat możliwych wariantów. Takie rozwiązania są bardziej funkcjonalne i trwalsze, decyzje - bardziej akceptowane, a użytkownicy czują się bardziej związani z miejscem, które zmieniło się w oparciu o ich wskazania.

Zmienia się także charakter współpracy pomiędzy urzędnikami a mieszkańcami i innymi użytkownikami przestrzeni miasta. W urzędach, zwłaszcza „blisko mieszkańców", czyli w wydziałach zajmujących się takimi kwestiami jak planowanie przestrzenne czy sprawy społeczne, pracuje wiele osób o wysokich kompetencjach społecznych, nierzadko wywodzących się z organizacji pozarządowych. Posiadają predyspozycje oraz doświadczenie umożliwiające samodzielne (lub przy niewielkim wsparciu) przeprowadzenie procesu partycypacji. Należy także pamiętać, że nie zawsze urzędy dysponują środkami na przeprowadzenie procesu partycypacyjnego, stając przed dylematem: wykonać go własnymi siłami albo wcale.

W listopadzie 2017 roku na zlecenie Miasta Łodzi na Starym Polesiu został rozpoczęty proces partycypacyjny w celu ustalenia wspólnie z mieszkańcami i innymi użytkownikami przestrzeni publicznych założeń dla przekształcenia kilku ulic osiedla. Po zakończeniu prac wykonano ewaluację całego procesu. Oceniono, które elementy sprawdziły się najlepiej, a z których można ewentualnie zrezygnować. Zespół socjologów przeprowadził wywiady z uczestnikami, zarówno mieszkańcami i lokalnymi przedsiębiorcami, jak i urzędnikami, aby znaleźć mocne i słabe strony przeprowadzonych działań.

Na podstawie staropoleskiego procesu wypracowano model projektowania partycypacyjnego dla inwestycji publicznych, czyli propozycje działań zmierzających do budowania współpracy jednostek samorządowych zajmujących się planowaniem i wdrażaniem zmian przestrzennych z ich bezpośrednimi i pośrednimi użytkownikami. „Instrukcja" ma ułatwić pracę – od jej zaplanowania po podsumowanie – urzędnikom oraz osobom i firmom (organizacjom) zajmującym się partycypacją przy przygotowaniu inwestycji. Wskazuje kolejne kroki działania, rekomenduje sprawdzone metody komunikacji, a także zawiera gotowe do wydrukowania elementy makiet – przydatnego narzędzia współprojektowania.

INSTRUKCJA PROWADZENIA PROCESU PARTYCYPACJI

to podręcznik przygotowania i prowadzenia procesów partycypacji w planowaniu inwestycji związanych z przekształceniami przestrzeni publicznych

W dużym skrócie: jak używać instrukcji?

2

Opracowanie stanowi instrukcję wyjaśniającą, w jaki sposób przygotować i przeprowadzić proces partycypacji, aby wypracować wytyczne dla przekształcania przestrzeni publicznych. Wiele z zawartych poniżej wskazówek jest wariantowych, a poruszone kwestie zależą od kontekstu planowanej inwestycji. Dlatego należy traktować je jako przewodnik w organizowaniu procesu partycypacji, ale z założeniem, że do każdego problemu projektowego należy podchodzić indywidualnie. Jeśli urząd zdecyduje się na wsparcie zewnętrznych praktyków partycypacji, „instrukcja" podpowiada także, w jaki sposób ich wybrać i jak z nimi współpracować. Z „instrukcji" mogą oczywiście korzystać wszyscy prowadzący partycypację – zarówno ogólne założenia dotyczące organizacji procesu, jak i opisane narzędzia, są uniwersalne.

„Instrukcja" została przygotowana przez doświadczonych praktyków partycypacji, a zawarte w nim rekomendacje wynikają zarówno z przeprowadzonych wcześniej procesów w różnych miastach, jak i doświadczeń z całej Polski. Dlatego przedstawione przykłady i ilustracje dotyczą nie tylko łódzkiego Starego Polesia, ale i Gdyni, Warszawy czy Dąbrowy Górniczej.

Poniżej znajduje się lista kolejnych kroków, o których należy koniecznie pamiętać podczas przygotowywania i przeprowadzania procesu partycypacji. Przy nich znajdują się odnośniki do rozdziałów lub stron, gdzie dane zagadnienia zostały szczegółowo opisane, a na końcu opracowania – czysty formularz do wypełniania krok po kroku.

PROCES PARTYCYPACJI W CZTERECH GŁÓWNYCH KROKACH

PRZED PRZYSTĄPIENIEM

1 ZANIM PRZYSTĄPISZ DO PARTYCYPACJI

Jeżeli podjęto decyzję o przebudowie przestrzeni publicznej (nie dalej niż za dwa lata) i zapewniono finansowanie inwestycji:

- ☑ Ustal cel inwestycji i planowane rezultaty procesu partycypacji [str. 19]
- ☑ Określ zakres inwestycji [str. 21]
- ☑ Ustal rolę przestrzeni publicznej w strukturze miasta [str. 13 i 19]
- ☑ Sprawdź, jakie inne inwestycje planowane są w okolicy - może będzie można je skonsultować jednocześnie? [str. 21]
- ☑ Ustal, kto będzie menedżerem procesu partycypacji? [str. 26]

PRZYGOTOWANIE

2 ZANIM ZAPROSISZ MIESZKAŃCÓW, ZACZNIJ PRZYGOTOWANIA

UCZESTNICY PROCESU

- ☑ Określ grupy docelowe procesu ze strony społecznej (mieszkańcy, lokalni przedsiębiorcy, inni użytkownicy przestrzeni) [str. 24]
- ☑ Zidentyfikuj urzędników kluczowych w przygotowaniu inwestycji [str. 22]
- ☑ Ustal, czy potrzebni będą zewnętrzni eksperci [str. 24-26]

UWARUNKOWANIA

- ☑ Przestudiuj dokładnie dokumenty planistyczne i strategiczne oraz sprawdź własności działek [str. 20]
- ☑ Zaplanuj harmonogram procesu [str. 38]
- ☑ Sprawdź, czy na danym obszarze prowadzono wcześniej procesy partycypacyjne lub badania społeczne [str. 21]
- ☑ Zorganizuj spotkanie urzędników i ekspertów, aby ustalić ramowe wytyczne dla projektu [str. 21]
- ☑ Ustal kanały komunikacji z uczestnikami procesu [str. 29-41, zielona ramka obok]

PAMIĘTAJ, ŻE STAŁA KOMUNIKACJA JEST KLUCZOWA W PROCESIE PARTYCYPACJI [rozdział 8]

Wybierz metody komunikacji z uczestnikami procesu:

- ☑ w miejscu, którego dotyczy projekt (np. plakaty, ulotki, tablice informacyjne)
- ☑ drogą elektroniczną (strona www, media społecznościowe)
- ☑ bezpośrednio, np. poprzez "ambasadorów" projektu

Upewnij się, że pozwalają na:

- ☑ przekazanie informacji zwrotnej
- ☑ aktualizację na bieżąco

PROCES KONSULTACJI

3 WSPÓLNIE Z MIESZKAŃCAMI

DIAGNOZA [rozdział 10 i 11]

- ✓ Rozpoznaj potencjał i problemy danego obszaru.
  Można to zrobić m.in. poprzez: obserwacje w terenie i spacery diagnostyczne [str. 50], diagnozę społeczną [str. 51], ankiety i wywiady [str. 52], warsztaty [str. 53].

UWAGA! Może się okazać, że na obszarze obecny jest KONFLIKT [str. 73].

TWORZENIE WIZJI [rozdział 12 i 13]

- ✓ Pokaż uczestnikom procesu, co można by zrealizować w danym miejscu [str. 58].
- ✓ Wypracujcie wizję przemian m.in. w zakresie organizacji ruchu, parkowania, zieleni, elementów infrastruktury i umeblowania przestrzeni publicznej [str. 57].

UWAGA! Na tym etapie najprawdopodobniej będzie potrzebny architekt lub urbanista.

WERYFIKACJA [rozdział 14]

- ✓ Przedstaw wypracowane i uszczegółowione wizje przekształceń obszaru [str. 65].
- ✓ Ustal ostateczny kierunek planowanych przemian [str. 67].
- ✓ Pamiętaj, aby dotrzeć także do tych osób, które nie są obecne podczas spotkań [str. 29,74].

Na jednoczesne wypracowywanie możliwych rozwiązań i ich jednoczesną weryfikację pozwala PROTOTYPOWANIE – testowanie „na żywo" propozycji projektowych [str. 70].

Nie oczekuj, że wszystkie rozbieżne opinie uda się pogodzić. Pamiętaj także, że partycypacja to nie plebiscyt. Unikaj głosowania, chyba, że zorganizowane zostanie referendum [str. 17, 67].

PO PROCESIE

4 WDROŻENIE

- ✓ Przekaż wypracowane i zweryfikowane wytyczne do wydziału zajmującego się przeprowadzeniem inwestycji. Na ich podstawie powstanie końcowy projekt [str. 39].

UWAGA! Pamiętaj, że opracowanie projektu może zająć dużo czasu. Informuj mieszkańców na bieżąco o postępach.

- ✓ Po otrzymaniu projektu sprawdź, czy nie ma rozbieżności między wytycznymi a projektem. Może być konieczne wyjaśnienie uczestnikom partycypacji, skąd się wzięły [str. 69].
- ✓ Poinformuj o rozpoczęciu i planowanym harmonogramie realizacji [str. 39, 69].
- ✓ Pomyśl o społecznym nadzorze nad inwestycją – reaguj na uwagi mieszkańców! [str. 81]
- ✓ Jeśli to możliwe, zaproś mieszkańców do włączenia się w realizację (np. nasadzenia) [str. 81].

Po co partycypacja w planowaniu inwestycji w przestrzeni publicznej?

3

Współpraca samorządu z mieszkańcami i użytkownikami podczas planowania przestrzeni publicznych pomaga obu stronom zobaczyć je w szerszej perspektywie. Przestrzeń publiczna służy nie tylko osobom mieszkającym w jej bezpośrednim sąsiedztwie, ale ma znaczenie w skali całego osiedla, dzielnicy lub miasta. Nierzadko w obszarach, gdzie zdecydowana większość działek ma właścicieli prywatnych, przestrzeń ta jest jedynym miejscem, w którym gmina może realizować swoją politykę przestrzenną w zakresie transportu, zapewnienia zieleni czy infrastruktury społecznej. Jednocześnie to wzdłuż ulic przebiegają sieci infrastruktury technicznej – i naziemnej, i podziemnej.

Mieszkańcy nie zawsze zdają sobie sprawę, że to, czego nie widać, np. sieci infrastruktury podziemnej, stanowi często znacznie większe wyzwanie inwestycyjne niż wymiana nawierzchni lub małej architektury.

Konsultacje społeczne stanowią doskonałą okazję, aby wyjaśnić, dlaczego pewne decyzje, np. kolejność ulic poddawanych modernizacji czy zakres realizowanych robót, muszą być podjęte z uwzględnieniem szerszego kontekstu.

W dużych miastach, takich jak Łódź, zdarza się, że mieszkańcy czekają latami na poprawę jakości przestrzeni publicznych, tak duży jest zakres innych potrzeb. Kiedy więc zapadają decyzje o modernizacji przestrzeni, ważne jest, aby były one trafne, przemyślane i odpowiadały prawdziwym potrzebom mieszkańców. Kolejna okazja do zmian może pojawić się dopiero za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. W ramach spotkań konsultacyjnych mieszkańcy przekazują szereg informacji istotnych dla zakresu planowania, których nie da się wyczytać z map terenu czy z dostępnych danych statystycznych. Często też pojawiają się treści związane z codziennym funkcjonowaniem życia społecznego i sposobem jego lokalnego zorganizowania, które przekładają się na poczucie komfortu i bezpieczeństwa (lub ich braku) mieszkańców i które powinny zostać uwzględnione w planach reorganizacji tej przestrzeni.

Dobrze przeprowadzony proces partycypacyjny w planowaniu przestrzeni publicznych przynosi korzyści obu stronom. Polegają one nie tylko na wzajemnej wymianie informacji. W szerszym ujęciu należy postrzegać to jako element współpracy lokalnej, przyczynek do budowania pozytywnych relacji pomiędzy mieszkańcami (użytkownikami) a urzędnikami, do usprawnienia komunikacji, a wreszcie do wspólnego dbania o utrzymanie tego, co w wyniku planowania zostanie ostatecznie wdrożone. Trzeba jednak o tym myśleć w perspektywie co najmniej kilkuletniej, przy założeniu systematycznej pracy i przy konsekwentnym stosowaniu zasad wypracowanych we współpracy urząd – mieszkańcy.

1_Warsztaty konsultacyjne przeprowadzone w ramach projektu "Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu, 2018. Fot. M. Sikora.

Obowiązująca w Polsce ustawa o zamówieniach publicznych nie wymaga prowadzenia działań partycypacyjnych w przypadku takich projektów jak tworzenie lub przekształcanie przestrzeni publicznych. Takie wymaganie, zdefiniowane w ustawie o planowaniu, obowiązuje wyłącznie

w przypadku projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Poziom szczegółowości tych decyzji jest jednak niewielki. W momencie przystąpienia do przygotowywania koncepcji projektowej przebudowy ulicy lub placu, architekci muszą odnieść się do ogólnych wytycznych[1] zawartych w tym dokumencie. Od momentu uchwalenia planu miejscowego do realizacji mija często wiele lat, więc kontekst – i urbanistyczny, i społeczny – może się zmienić. Dlatego bardziej szczegółowe decyzje należy podjąć, gdy już wiadomo, że inwestycja będzie wkrótce realizowana. Wymienione uwagi dotyczą jednak również sytuacji, gdy na planowanym do przebudowy obszarze nie obowiązują plany miejscowe, albo gdy modernizacja przestrzeni publicznej nie wiąże się z jej kompletną przebudową. Zawsze bowiem przy okazji prowadzenia prac budowlanych można wprowadzić zmiany trafniej odpowiadające potrzebom użytkowników.

Nie każdy problem należy konsultować. W przypadku bardzo specjalistycznych kwestii, np. skomplikowanych technologicznych rozwiązań, uzasadnienia „za" i „przeciw" są oparte na obiektywnych, niepodlegających dyskusji przesłankach. Warto jednak wówczas przekazać mieszkańcom informację, dlaczego nie są wcale pytani o opinię.

Nie istnieje jednoznaczna wskazówka, w którym dokładnie momencie w procesie inwestycyjnym należy wdrażać partycypację. Można to zrobić bardzo wcześnie, np. podczas podejmowania decyzji o kolejności inwestycji na danym obszarze – mieszkańcy ulicy mogą wówczas „oddać miejsce w kolejce" do modernizacji ich przestrzeni bardziej potrzebującym sąsiadom lub wręcz przeciwnie – wykazać, że to ich ulica najbardziej wymaga zmian. Jeśli jednak chodzi o zaplanowane już remonty lub przebudowy, konsultacje należy rozpocząć, zanim architekci usiądą „do desek kreślarskich", aby proces obejmował diagnozę danego miejsca.

Doświadczenie pokazuje, że nie wszyscy architekci chętnie angażują się w procesy partycypacyjne. Wynika to z różnych przyczyn: niekiedy są zbyt przyzwyczajeni do pracy z indywidualnymi klientami, niekiedy wolą unikać sytuacji, w której ich pomysły mogłyby być bezpośrednio krytykowane. Czasem po prostu nie posiadają wiedzy o sposobach realizowania działań partycypacyjnych i odpowiednio dobranego zespołu czy też spotykają się z brakiem zainteresowania i wsparcia ze strony inwestora. Nie znaczy to oczywiście, że nie poradzą sobie z zadaniem projektowym – umiejętność i możliwość zaangażowania w proces partycypacyjny nie musi mieć związku z jakością projektu. Dlatego ważne jest, aby w sam proces konsultacyjny zaangażowani byli projektanci, którzy mają już doświadczenie w prowadzeniu takich działań oraz chcą i potrafią pracować z lokalną społecznością, aktywistami oraz ze specjalistami w zakresie partycypacji (m.in. socjologami), bądź którzy potrafią

[1] Nie znaczy to jednak, że plan nie spełnia swojej roli: to w nim zawarte są ogólne ramy, w obrębie których musi zostać wykonany projekt, w tym m.in. informacje o elementach układu przestrzeni, które podlegają ochronie.

współpracować w zespole łączącym osoby o różnych specjalizacjach (np. projektant - specjalista ds. partycypacji – specjalista ds. aktywizacji społeczności). Więcej wskazówek na ten temat zamieszczono w kolejnych rozdziałach.

Najważniejsze jest dopasowanie sposobu prowadzenia partycypacji do danego miejsca i do charakteru oraz potrzeb lokalnej społeczności, która to miejsce użytkuje.

Potrzeby mieszkańców i możliwości działania mogą różnić się w zależności od kontekstu inwestycji. Należy pamiętać, iż lokalizacja w historycznym centrum z zachowaną zabudową i restrykcyjnymi wytycznymi konserwatorskimi, na osiedlu blokowym, czy w dzielnicy domów jednorodzinnych sprawia, że przestrzenie te „działają" w nieco inny sposób. Partycypacja służy zidentyfikowaniu tych kwestii i uwzględnieniu ich w pracy projektantów.

Inna jest też liczba i zasięg użytkowników różnych przestrzeni: z deptaka w śródmieściu korzysta wielu mieszkańców, a podmiejskie dzielnice odwiedza ograniczona liczba gości. O tym, jak użytkowana jest przestrzeń publiczna, decyduje wiele czynników: ile jest usług w parterach i jakiego typu, czy ulica ma charakter przelotowy czy może jest ślepym zaułkiem, jakie są tam potrzeby parkingowe oraz na ile bezpiecznie czują się na niej piesi. Może to wydawać się nieoczywiste, ale aspekty estetyczne nie są kluczowe dla popularności przestrzeni publicznych. Zdarza się, że miejsce obiektywnie nieatrakcyjne, z zaniedbanymi budynkami i nawierzchniami, spełnia świetnie potrzeby mieszkańców. Jest to aspekt, który koniecznie należy poruszyć podczas spotkań konsultacyjnych.

Bywa, że mieszkańcy nie są w stanie wyobrazić sobie, jak bardzo zmieni się ulica, gdy wymienione zostaną tylko jej nawierzchnie, mała architektura i zieleń (zakres typowych działań remontowych), bo patrzą na przestrzeń przez pryzmat jej „ścian" – pierzei budynków. Jeśli te są zaniedbane, inne działania wydają się bezcelowe.

W takim przypadku warto pokazać przykłady innych przestrzeni, gdzie wkrótce po modernizacji ulicy lub placu wspólnoty postanowiły przeprowadzić remonty elewacji (nierzadko czekając, aż zrealizowane zostaną prace budowlane na ulicy, które mogłyby uszkodzić wyremontowane ściany). Ponadto rozkopanie ulicy to okazja dla jednoczesnego przeprowadzenia takich prac, jak np. izolacje fundamentów przez właścicieli nieruchomości – można je wykonać wówczas taniej

i szybciej. Partycypacja jest zatem okazją do skoordynowania wspólnych działań gminy i innych podmiotów – właścicieli i zarządców nieruchomości, przedsiębiorców. Jest to także pretekst do całościowego spojrzenia na przestrzeń ulicy.

Każdy proces partycypacyjny jest także spotkaniem mieszkańców z urzędnikami i lokalną władzą. W trakcie spotkań mieszkańcy będą poruszali różne kwestie, istotne dla ich otoczenia. Będą to sprawy niezwiązane z obecnymi konsultacjami, mogą to być wcześniejsze działania urzędu, w dużych miastach często realizowane przez inne wydziały. Ważne jest tutaj, by pamiętać i jasno określać, co jest bezpośrednim celem konsultacji – np. wypracowanie koncepcji ulicy. Sygnały od mieszkańców są istotne i nie należy ich ignorować.

Warto wykorzystać spotkania z mieszkańcami do informowania o tym, gdzie można rozstrzygnąć inne sporne sprawy lub powiadomić wydział lub jednostkę odpowiedzialną za sprawę o problemie lub konieczności interwencji. Dobrą praktyką jest zaproszenie na spotkanie przedstawicieli innych wydziałów, których działania mogą dotyczyć danego obszaru.

Idealnie prowadzona partycypacja może jednocześnie służyć wypracowywaniu rozwiązań oraz budowaniu relacji między urzędnikami a mieszkańcami.Jeśli inwestycja jest realizowana bez konsultacji społecznych należy zadbać o możliwość kontaktu z przedstawicielami urzędu tak, by umożliwić mieszkańcom zasięgnięcie informacji lub złożenie uwag co do realizacji. Rozwiązaniem stosowanym w Europie Zachodniej jest umieszczanie dodatkowych informacji np. w miejscu realizacji inwestycji oraz przygotowanie do tego przedstawicieli wydziału inwestycyjnego (np. tablica informacyjna na styku ciągu pieszego i inwestycji z podstawowymi informacjami i danymi kontaktowymi).

PO CO PARTYCYPACJA?

Mieszkańcy i użytkownicy danej przestrzeni są najlepszymi „ekspertami" w zakresie jej codziennego funkcjonowania. Ich opinie i uwagi stanowią bezcenne źródło informacji dla wyznaczenia kierunku zmian.

Partycypacja to nie koncert życzeń

Powszechnym błędem czynionym przez osoby w realizacji procesów konsultacyjnych jest chęć zaspokojenia interesów wszystkich zaangażowanych stron. Należy pamiętać, że opinie mieszkańców zwykle będą się od siebie różnić, oczekiwania będą przeciwstawne, a spełnienie wszystkich równocześnie jest zwykle trudne lub niemożliwe.

Zdarza się, że stanowiska grup mieszkańców w konsultacjach są sprzeczne, bywają także niezgodne z założeniami przyjętymi przez miasto. Partycypacja jest procesem negocjacji i rozstrzygania w tym zakresie.

4

Innym częstym błędem jest traktowanie procesu konsultacyjnego jak plebiscytu. Po pierwsze nie zawsze głosy większości uczestników spotkań konsultacyjnych (lub respondentów w badaniach ankietowych) są faktycznym głosem większości. Po drugie nie każdy proces partycypacyjny przekazuje wszystkie informacje o złożonych miejskich problemach i konsekwencjach podjętych decyzji. Należy pamiętać, że proces konsultacyjny nie jest „koncertem życzeń", który ma wyłącznie zadowolić stronę publiczną, ale **stanowi proces przekazywania informacji w obie strony**. Głos uczestników jest głosem „eksperckim" w zakresie użytkowania danej przestrzeni. Znają ją najlepiej, są jej mieszkańcami i/lub regularnymi użytkownikami i ich zdanie oraz sugestie należy uwzględnić w procesie projektowym. Partycypacja to proces **wzajemnej weryfikacji**, **dyskutowania i negocjowania ustaleń**.

Przestrzenie publiczne służą szerokiemu gronu odbiorców i docelowo należy podejmować takie decyzje projektowe, które uwzględniają interes wspólny wielu stron uczestniczących i reprezentowanych w procesie. Jeśli pewne decyzje wynikające z szerokiego spojrzenia na politykę przestrzenną nie są pozytywnie przyjmowane przez niektórych uczestników procesu, rolą prowadzących proces partycypacyjny jest informowanie i wyjaśnienie, dlaczego przyjęto dany kierunek zmian. W tym kontekście szczególnie istotne jest informowanie na wstępnym etapie procesu partycypacyjnego jakie już ustalono ramy, w których poszukiwane będą wspólnie rozwiązania i jaka jest realna możliwość ich modyfikacji, jeśli rozwiązanie wypracowane w trakcie konsultacji okaże się lepsze.

Kolejnym błędem jest traktowanie konsultacji jako procesu, w którym ilościowe dane mają znaczenie decydujące. Motyw ten pojawia się zarówno w wypowiedziach uczestników („większość mieszkańców chce takiego rozwiązania", „wszyscy się z tym zgadzamy"), jak i w pokusie organizatorów procesu, aby traktować pozyskane dane jako ilościowe i podejmować decyzje wyłącznie na ich podstawie. Stosunkowo rzadko organizowane są jednak procesy, w których dla oceny opinii publicznej prowadzone są faktycznie badania statystyczne. Ma to miejsce głównie w przypadku najważniejszych przestrzeni publicznych, służących dużo szerszej grupie niż tylko lokalni mieszkańcy czy przedsiębiorcy. Najczęściej analizy ilościowe są prowadzone na początku procesów partycypacyjnych i mają na celu wstępną identyfikację potrzeb mieszkańców oraz weryfikację wstępnych założeń dotyczących projektowania.

Jeśli metody ilościowe mają być stosowane to dobór liczby ankietowanych (próba), metodologia pracy musi być zgodna ze sztuką konsultacji - konieczne jest zatem zaangażowanie specjalisty, np. socjologa oraz uniemożliwienie fałszowania wyników. Znane są przypadki manipulowania badaniami ankietowymi przez grupę, której zależało na konkretnych rozwiązaniach. W pozostałych przypadkach **pozyskane dane należy traktować jako zapis wyrażonych opinii**, bez uwzględnienia czynnika ilościowego.

Rzetelne badania ilościowe pozwalają na weryfikację głosów pozyskanych w procesie konsultacyjnym i bardziej obiektywne spojrzenie na jego wynik. Pozwalają także na wychwycenie głosów „milczącej większości" – osób, które nie brały bezpośrednio udziału w konsultacjach.

Ostateczna decyzja o rozstrzygnięciu powinna być podjęta przez organizatora konsultacji – władze miasta, a uzasadnienie decyzji przekazane uczestnikom i mieszkańcom.

W skrajnych przypadkach, zwłaszcza w sytuacji sadzności opinii i braku możliwości porozumienia, można skorzystać z rozwiązania, które faktycznie ilościowo przeważa o decyzji. Jest nim **referendum lokalne**. Samorząd może sięgnąć do tego narzędzia w celu rozstrzygnięcia istotnych spraw dotyczących lokalnych wspólnot lub w celu rozstrzygnięcia sprawy mieszczącej się w zadaniach samorządu. Referendum powinno odbywać się po przeprowadzonym procesie konsultacyjnym, a nie go zastępować. Inicjatorem referendum może być samorząd lub mieszkańcy. Taką strategię przyjęto m.in. w Wiedniu dla decyzji o ograniczeniu ruchu kołowego na Mariahilferstrasse.

STATYSTYKA W PARTYCYPACJI

Narzędzia wykorzystujące dane ilościowe, takie jak sondaże, powinny być stosowane na początku procesu (dla zidentyfikowania potrzeb) lub na jego końcu (dla oceny wypracowanych wariantów). Wyniki tych badań nie muszą jednak być wiążące (oprócz referendum).

Nie wszystkie problemy można rozwiązać od razu

5

Doświadczenia prowadzenia procesów konsultacyjnych z mieszkańcami wskazują, że **uczestnicy wykorzystują okazję spotkania z urzędnikami do przekazania uwag i opinii na wiele tematów**, także tych zupełnie niezwiązanych z głównym tematem konsultacji. Podczas konsultacji dotyczących ulic i placów są to najczęściej kwestie związane z utrzymaniem porządku lub bezpieczeństwa na danym obszarze, kwestie prowadzonych w okolicy prac budowlanych (hałas, pył, ciężki sprzęt przejeżdżający pod oknami), problemy związane z utrzymaniem zasobu mieszkaniowego komunalnego itp. Jeszcze przed przystąpieniem do konsultacji należy przygotować się na takie pytania i ustalić strategię działania.

Z jednej strony uwagi mieszkańców zawsze są bardzo wartościowe, bo wskazują, co działa dobrze, a co źle w danej okolicy, z drugiej strony podejmowanie aktywności poza wyznaczonymi kompetencjami i pomoc w załatwieniu spraw niezwiązanych z danym procesem partycypacyjnym nie stanowi obowiązku urzędników. Można łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której realizatorzy procesu konsultacji będą bardziej zajęci przekazywaniem i pilnowaniem zgłoszonych uwag niż samym projektem, w który zostali zaangażowani. Dlatego **zamiast wyręczania mieszkańców w zgłaszaniu ich wniosków, należy przekazać im informację, gdzie mogą sami tego dokonać** (warto przygotować na konsultacje spis kontaktów do poszczególnych wydziałów lub skorzystać z wersji cyfrowej, np. strony internetowej). Powyższe rozwiązanie daje gwarancję, że problem mieszkańca nie zostanie zignorowany, a jednocześnie on sam nie będzie miał poczucia lekceważenia jego potrzeb.

Jak się za to zabrać? Pierwsze kroki

To, w jaki sposób można konsultować zmiany z lokalną społecznością, zależy od **rodzaju przestrzeni publicznej (ulica, plac), a w przypadku ulicy także od jej klasy technicznej i roli w układzie transportowym**. Inaczej bowiem działa ulica śródmiejska, inaczej podmiejska, z usługami czy o charakterze tranzytowym. Istotne jest ustalenie, czy stanowi ona ważny lokalny ciąg komunikacyjny pieszych i rowerzystów, zaplecze parkingowe dla większego obszaru lub ważny korytarz ekologiczny.

6

Zanim zacznie się planować jak (i czy w ogóle) przeprowadzać proces partycypacyjny dla danego obszaru, należy określić, jaki ma być jego rezultat: czy ma być to gotowy projekt, wytyczne do projektu, czy jedynie ogólna koncepcja.

Wszystkie z tych uwarunkowań wpływają na aktywności, które mogą pojawić się w przestrzeni ulicy oraz ostateczny wynik projektu. Pewne decyzje projektowe są oczywiste. Jeśli przy ulicy znajduje się szkoła lub przedszkole, z pewnością jest tam potrzebna bezpieczna przestrzeń dla dzieci oraz parking typu *kiss&ride*[2]. Jeśli przychodnia – ławki, na których będą mogli odpocząć pacjenci. Jeśli korytarz komunikacyjny pieszych – wygodna szerokość chodników. Wielu aspektów działania przestrzeni nie da się jednak domyślić lub zaobserwować podczas wizji lokalnej, dlatego warto porozmawiać

[2] *Kiss & ride* – „pocałuj i jedź" - umownie przyjęte określenie na miejsce postojowe, umożliwiające chwilowe zatrzymanie pojazdu, na tyle tylko, by pasażer mógł bezpiecznie wysiąść; zwykle stosowane w miejscach zlokalizowanych przy obiektach użyteczności publicznej typu szkoła, przedszkole, dworzec kolejowy, autobusowy.

z najbardziej doświadczonymi ekspertami w tym zakresie: jej mieszkańcami i innymi użytkownikami. Proces konsultacyjny nie jest łatwym zadaniem. Nieprzewidywalność jego wyników może pokrzyżować wstępne plany. Kolejność i zakres planowanych gminnych inwestycji może wymagać zrewidowania, gdy okaże się, jakie są potrzeby i oczekiwania mieszkańców i innych użytkowników tych miejsc.

Określenie grup docelowych procesu partycypacji, tzw. interesariuszy, jest jednym z najważniejszych zadań prowadzącego proces oraz warunkiem skutecznych konsultacji. Zagadnieniu temu poświęcono kolejny rozdział.

Przed rozpoczęciem działań w danym obszarze należy sprawdzić, jaki **jest kontekst administracyjny, prawny, a także własnościowy** (konieczna jest analiza danych katastralnych dla otoczenia ulicy). Może się okazać, że np. do przestrzeni ulicy przylega należąca do gminy działka, którą także można by zagospodarować jako przestrzeń publiczną. Przy inwestycjach drogowych kluczowe jest określenie, kto zarządza drogą oraz jakie obwarowania wynikają zarówno z klasy technicznej oraz jaka jest i będzie w przyszłości rola ulicy w układzie transportowym miasta.

Pierwszym etapem powinno być **przestudiowanie obowiązujących dokumentów planistycznych i strategicznych** (nie wszystkie będą ustalone dla każdego obszaru), takich jak m.in.:

- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego;
- Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego lub decyzje o inwestycji celu publicznego;
- Decyzje o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej lub inne decyzje wynikające z funkcjonowania tzw. „specustaw";
- Gminny Program Rewitalizacji;
- Inne dokumenty i programy strategiczne, (np. w Łodzi program "Zielone Polesie");
- Polityka mobilności, studium systemu transportowego miasta lub inne dokumenty związane z transportem w mieście;
- Gminna Ewidencja Zabytków i Rejestr Zabytków.

W wielu ośrodkach obowiązują także lokalne ogólnomiejskie lub gminne **standardy i wytyczne**, m.in.:

- Standardy dostępności (posiadają takie m.in. Łódź i Gdynia);
- Standardy dla ulic i/lub przestrzeni publicznych;
- Standardy polityki rowerowej i pieszej;
- Standardy związane z projektowaniem miejskiej zieleni.

Równie ważne jest zapoznanie się z „historią projektową" miejsca, czyli wykonanymi wcześniej analizami, koncepcjami lub badaniami społecznymi. Po określeniu na podstawie powyższych dokumentów wstępnych ram, przed przystąpieniem do przygotowania, **wskazane jest zorganizowanie spotkania – rodzaju „okrągłego stołu" – urzędników reprezentujących jednostki kluczowe dla danej lokalizacji**.

Szczególnie pomocne będą informacje od urzędników pracujących bezpośrednio w danym obszarze (np. koordynatorów rewitalizacji, pracowników odpowiedzialnych za kontakt z mieszkańcami).

Wstępne spotkania i konsultacje pozwolą na zweryfikowanie wstępnych założeń projektu oraz na wspólne zastanowienie się nad potencjałem inwestycji i ewentualnymi przeszkodami w jej realizacji. **Być może przy okazji przebudowy przestrzeni publicznej możliwe będzie jednoczesne rozwiązanie jakiegoś innego lokalnego problemu?** Będzie to także okazja do wymiany doświadczeń i uwag na temat już wykonanych inwestycji oraz potencjalnych konfliktów w poszczególnych lokalizacjach. Na tym etapie należy także sprawdzić, czy w okolicy nie są **planowane inne zbliżone inwestycje** – remonty albo modernizacje. Włączenie ich w planowany proces partycypacji umożliwi nie tylko dużą oszczędność czasu i funduszy, ale także rozszerzenie konsultacji i uzyskanie bardziej miarodajnych wyników. Warto także pamiętać, że chociaż formalnie zakres inwestycji ogranicza się do pewnych ściśle określonych granic (np. w obrębie jednej ulicy), jej oddziaływanie jest znacznie szersze i należy to uwzględnić planując proces partycypacji.

Nie zawsze w proces zaangażowane będą wszystkie wydziały urzędu – dobór ich przedstawicieli należy dopasować do zakresu planowanych działań i charakteru przestrzeni publicznej. Kluczowe są jednostki odpowiedzialne za planowanie, transport, zieleń i – jeśli przestrzeń znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej – odpowiednie (gminne lub wojewódzkie) służby konserwatorskie. Dla pewności, nawet, jeśli nie ma formalnej ochrony w danej lokalizacji, jednak mogłyby istnieć dla niej przesłanki, należy skonsultować się z odpowiednią jednostką.

Zawsze warto weryfikować informacje pozyskane od urzędników i ekspertów. Może się zdarzyć, że pewne wytyczne nie stanowią optymalnego rozwiązania, ale są pozostałością po planach sprzed wielu lat lub po prostu nikt nie analizował jeszcze szczegółowo ich kontekstu. Dociekliwość w tym zakresie może przynieść nieoczekiwanie pozytywne rezultaty.

Warto już na tym etapie poprosić o przekazanie wstępnych wytycznych – określenie ewentualnych ograniczeń i wskazanie, które elementy danej przestrzeni publicznej są szczególnie istotne i powinny podlegać ochronie. W poniższej tabeli wymieniono łódzkie jednostki odpowiedzialne za poszczególne zakresy działań.

Zakres działań	Urząd lub instytucja odpowiedzialna w Łodzi
Planowanie przestrzenne	Miejska Pracownia Urbanistyczna
Architektura	Biuro Architekta Miasta
Transport, w tym pieszy i rowerowy	Zarząd Dróg i Transportu, w tym Wydział Transportu Zrównoważonego (w innych miastach także np. oficer rowerowy)
Estetyka	Biuro Architekta Miasta (w innych miastach np. Plastyk Miejski)
Konserwacja i ochrona zabytków	Biuro Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków
Zieleń	Zarząd Zieleni Miejskiej Wydział Architektury i Zieleni w Zarządzie Inwestycji Miejskich
Rewitalizacja	Biuro ds. Rewitalizacji
Mienie komunalne i projekty	Wydział ds. Zarządzania Projektami Administracja Zasobów Komunalnych Zarząd Lokali Miejskich Biuro Gospodarki Mieszkaniowej Wydział Gospodarowania Majątkiem
Zarządzanie przestrzenią (opcjonalnie)	W zależności od lokalizacji - np. w Łodzi menedżer ul. Piotrkowskiej
Jednostki pomocnicze samorządu	Rada osiedla (lub dzielnicy) Służby porządkowe (np. Straż Miejska) Miejska Rada Seniorów

Inne gminy posiadają dodatkowe jednostki, np. Biuro Plastyka Miejskiego (Bydgoszcz, Gdynia), Wydział Estetyki Przestrzeni Publicznej (Warszawa), Wydział Konsultacji Społecznych i Współdecydowania z Mieszkańcami (Warszawa) czy Radę Imigrantów i Imigrantek (Gdańsk). W zależności od lokalizacji i funkcji danej przestrzeni publicznej wskazane jest zaproszenie ich przedstawicieli na spotkanie informacyjne. Lista kontaktów i notatki ze spotkania posłużą dalszej pracy nad projektem i będą stanowić odniesienie i pomoc dla osób przygotowujących proces konsultacyjny.

PIERWSZE KROKI:

- **Określenie zakresu i celu procesu;**
- **Przegląd dokumentów planistycznych i strategicznych oraz stanu własności;**
- **Spotkanie z przedstawicielami urzędów, instytucji i interesariuszy;**
- **Określenie ramowych wytycznych.**

Kto powinien uczestniczyć w procesie partycypacji ?

7

Uczestników procesu partycypacji nazywa się „interesariuszami" – tymi, którzy mają pewien interes w ustaleniu wytycznych dla przekształcenia danej przestrzeni oraz tymi, których wprowadzone zmiany będą bezpośrednio i pośrednio dotyczyć. W zależności od jej rodzaju i lokalizacji są to m.in:

- Miasto – właściciel gruntów i inwestor planujący przebudowę;
- Mieszkańcy;
- Przedsiębiorcy;
- Osoby zatrudnione w okolicznych miejscach pracy;
- Inni użytkownicy przestrzeni – klienci, interesanci, goście, pacjenci, dzieci itp.;
- Przedstawiciele organizacji pozarządowych;
- Lokalni liderzy i działacze miejscy;
- Inne grupy formalne i nieformalne (np. przedstawiciele lokalnego domu seniora, wspólnota kościoła);
- Właściciele / zarządcy nieruchomości;
- Inwestorzy
- Służby porządkowe (m.in. straż miejska, policja, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania).

W sam proces partycypacji będzie zawsze zaangażowanych więcej stron, m.in.:

- Urzędnicy – przedstawiciele strony publicznej (jako realizatora);
- Eksperci – zewnętrzni (projektanci – architekci i/lub urbaniści, projektanci drogowi, architekci krajobrazu) lub wewnętrzni (zatrudnieni i wskazani przez urząd).

Jednym z pierwszych kroków jest identyfikacja interesariuszy. Oznacza to stworzenie listy „osób, z którymi należy porozmawiać". Z reguły tworzy ją wykonawca procesu konsultacji wspólnie z urzędnikami.

Trafne wytypowanie i skuteczne zaproszenie wskazanych interesariuszy jest warunkiem sukcesu w prowadzeniu działań partycypacyjnych. Podczas gdy zebranie zespołu ekspertów jest stosunkowo łatwo wykonalne, zapewnienie odpowiedniej frekwencji uczestników zazwyczaj okazuje się znacznie większym wyzwaniem. W kolejnym rozdziale przedstawione są narzędzia rekrutacji i komunikacji z uczestnikami procesu.

Ważnym elementem procesu partycypacji pozostaje dbałość o dobrą reprezentację wszystkich grup Interesariuszy. Konsultacje społeczne nie mają charakteru ilościowego, ale istnieją narzędzia umożliwiające rzetelne statystyczne wsparcie rozmaitych rozwiązań projektowych – opisano je w dalszej części opracowania.

Kto powinien prowadzić proces partycypacyjny?

Wynik procesu partycypacyjnego zależy w dużej mierze od umiejętności i doświadczenia osób, które go przygotowują i prowadzą. W przypadku projektowania przy udziale mieszkańców przestrzeni publicznych niezbędny jest zespół specjalistów, którzy będą uzupełniać się kompetencjami. W zespole powinna znaleźć się osoba z doświadczeniem w prowadzeniu konsultacji oraz – jeśli proces partycypacji ma zakończyć się opracowaniem konkretnych wytycznych – projektant (architekt, urbanista). Jeśli osoba (lub zespół osób) prowadzących konsultacje to przedstawiciele urzędu, należy pamiętać, aby byli to pracownicy o dobrze rozwiniętych kompetencjach komunikacyjnych. Jest wskazane, aby mieli doświadczenie w pracy bezpośredniej z różnymi grupami odbiorców oraz w pracy terenowej. Pozbawiony odpowiednich predyspozycji i doświadczenia prowadzący może wprowadzać uczestników w błąd lub sprawić, że poczują się ignorowani lub pouczani. Niewłaściwie prowadzony proces może doprowadzić do zaognienia istniejącego w danej grupie konfliktu. W trosce o dobrze zrealizowane duże zadanie partycypacyjne warto pomyśleć o etapie testowania na niewielkim, bezkonfliktowym obszarze, bądź w asyście bardziej doświadczonych prowadzących.

Prowadzenia partycypacji można się nauczyć, jednak wymaga to pewnych predyspozycji w zakresie komunikacji i budowania relacji.

Podczas spotkań powinni także być obecni inni specjaliści, w zależności od dyskutowanych tematów, np. inżynier transportu, projektant zieleni, dendrolog czy socjolog, jeśli istotne jest badanie społeczne albo odpowiednia interpretacja wyników takich badań. Wybór zakresu specjalistów nie jest łatwym zadaniem i warto go ustalić podczas wstępnego „okrągłego stołu". Urzędnicy z różnych wydziałów powinni wówczas określić, jaki jest poziom skomplikowania poszczególnych aspektów inwestycji i czy ich udział podczas konsultacji będzie wystarczający. Dendrolog np. (lub jego wkład – przygotowanie opinii, która zostanie przekazana) niezbędny będzie wówczas, gdy na zielonym terenie znajdują się lub planowane są nasadzenia drzew. Obecność tego specjalisty jest kluczowa, jeśli w wyniku projektu może dojść do konfliktogennych wycinek, a ich przyczyną może być stan zdrowia drzew. Ekspercka opinia pomaga zrozumieć, dlaczego są podejmowane dane decyzje. Jednocześnie trzeba pamiętać, że przy bardziej złożonych tematach nie wszystkich odpowiedzi uda się udzielić od razu i nierzadko będą wymagały głębszej analizy czy zlecenia dodatkowych ekspertyz. Przyznanie się do braku wiedzy na pewne tematy czy konieczności zasięgnięcia opinii innych ekspertów nie jest problemem i uczestnicy procesu zwykle doceniają takie działanie jako dowód zaangażowania w proces oraz wyraz bezstronności.

Jeśli podczas spotkania nie ma możliwości uzyskania eksperckiej odpowiedzi, można zastosować „zawieszone pytanie" i przekazać informację przy najbliższej okazji lub przy użyciu innej formy komunikacji.

Warto, aby w cały proces była zaangażowana osoba lub zespół, pełniąca rolę i rozpoznawana jako **„menedżer partycypacji"**, np. urzędnik w jednostce prowadzącej proces, bądź osoba zatrudniona z zewnątrz do realizacji tego zadania. Powinna być ona obecna podczas prowadzonych spotkań i udostępniać do siebie kontakt, aby każdy uczestnik kojarzył ją jako „twarz" procesu. Jej rolą byłoby także zbieranie i archiwizowanie na bieżąco informacji pozyskanych w procesie: z reguły jest ich tak dużo i są tak rozdrobnione, że łatwo o nich zapomnieć i je pominąć po kilku miesiącach od rozpoczęcia działań partycypacyjnych. Osoba ta powinna także koordynować kontakty z innymi jednostkami urzędu w trakcie procesu, w tym przekazywać sprawy, które leżą w ich kompetencjach. Drugim urzędnikiem, który powinien być zaangażowany w proces jest **pracownik merytoryczny** jednostki, która będzie realizowała inwestycje. Nie musi być on zaangażowany we wszystkie spotkania, powinien jednak móc konsultować wyniki spotkań i uzupełniać kluczowe informacje.

Uczestnicy procesu partycypacji (oprócz interesariuszy) wymienieni są w tabeli – ich role szczegółowo opisano poniżej.

Uczestnicy procesu	Rola
Menedżer procesu	Koordynuje proces z ramienia urzędu, zapewnia współpracę między jednostkami urzędu, w tym pracownikami merytorycznymi urzędu a wykonawcami procesu.
Projektant	Zapewnia wsad merytoryczny w konsultacjach, odpowiada za przygotowanie koncepcji projektowej.
Socjolog	Prowadzi wyprzedzające badania z mieszkańcami i analizuje ich wyniki, prowadzi ocenę końcowego wariantu, prowadzi ewaluację procesu.
Moderator	Prowadzi spotkania, w razie potrzeby mediuje między stronami.
Specjalista ds. mediów	Dba o przekazywanie informacji, przygotowanie przekazu dla mediów (prasy), zarządza mediami społecznościowymi, dokumentuje przebieg spotkań.
Specjaliści zewnętrzni	W razie potrzeb uzupełniają wiedzę specjalistyczną uczestników procesu.
Urzędnik koordynujący inwestycję	Osoba, która przekłada ustalenia konsultacji na specyfikację przetargową lub wytyczne konkursowe projektu, dba o zapewnienie koniecznego wkładu projektowego od strony urzędu (podkładów, lokalnych uwarunkowań technicznych, wiedzy o funkcjonowaniu instytucji).

Jeśli pozwalają na to fundusze, warto, aby w proces został zaangażowany moderator, który nie będzie pełnić roli eksperckiej jak urbanista czy socjolog, ale zajmie się prowadzeniem spotkań konsultacyjnych (niezależnie od ich formy).

Moderator zajmuje się pilnowaniem, aby każdy miał szansę się wypowiedzieć, a w skrajnych przypadkach może przyjąć rolę mediatora. **Łączenie funkcji eksperta oraz moderatora może spowodować utratę odczucia neutralności w oczach uczestników**. Na przykład jeśli ekspert-projektant, świadomy roli zieleni w przestrzeni ulicy, postuluje utrzymanie drzew w miejscach, gdzie według zmotoryzowanych mieszkańców powinny znaleźć się parkingi, jego propozycje mogą być uznane za manipulację procesem. W takiej sytuacji rolą moderatora jest udzielenie głosu wszystkim zainteresowanym stronom – i zwolennikom, i przeciwnikom danego rozwiązania – bez wskazywania, czy któryś z tych głosów jest ważniejszy. Podczas konsultacji głos mieszkańców także jest głosem eksperckim, a celem procesu jest zdefiniowanie ram dla projektu akceptowalnych dla wszystkich stron. Zaangażowanie moderatora lub mediatora jest konieczne, jeśli procesy dotyczą spraw konfliktowych. Wczesne rozpoznanie potencjalnych sporów i poinformowanie o nich zespołu prowadzącego konsultacje jest kluczowe dla dobrego przygotowania do procesu.

Przydatne jest także zaangażowanie (np. na zasadzie wolontariatu) asystenta, który będzie zajmował się techniczną stroną procesu partycypacji: będzie witać uczestników, przygotowywać notatki czy służyć jako dodatkowe źródło informacji.

UCZESTNICY PARTYCYPACJI

Trafna i pełna identyfikacja „interesariuszy", czyli stron, które mają jakikolwiek interes w zmianach danej przestrzeni, jest warunkiem udanego procesu partycypacji.

Komunikacja w procesie partycypacji

8

O skuteczności i efektywności procesu partycypacji decyduje jakość komunikacji między wszystkimi jego uczestnikami, od zapowiedzi i inicjacji procesu, poprzez całą jego realizację, aż po zakończenie. Zwłaszcza ten drugi moment należy jasno zdefiniować: czy jest nim przekazanie wytycznych projektowych, czy może początek realnej przebudowy przestrzeni, a może wręcz zakończenie prac. Komunikacja między uczestnikami procesu powinna być utrzymywana również w okresach pozornego zastoju procesu, gdy w opinii mieszkańców „nic się nie dzieje", bo analizowane są pozyskane dane, opracowywane są wstępne szkice i koncepcje. Planując stosowanie narzędzi komunikacji, należy brać pod uwagę nie tylko ich rodzaj i zasięg, ale również czas: kiedy zacząć je stosować i na kiedy zaplanować koniec (okres zatwierdzenia projektu czy może prac budowlanych?). Należy o tym pamiętać już na etapie wpisywania w opis przedmiotu zamówienia i harmonogramy procedur przetargowych – projektowych, realizacyjnych i operacyjnych.

Nie ma jednego ustalonego sposobu docierania do potencjalnych uczestników procesu, jednak należy spójnie dopasować go do rodzaju partycypacji. Inaczej będzie wyglądać sposób zapraszania uczestników na warsztaty projektowe, a inaczej na luźne spotkania informacyjne. Doświadczenia dużych miast pokazują, że z uwagi na ogromną liczbę prowadzonych jednocześnie procesów konsultacyjnych, rekrutacja uczestników stanowi coraz większą trudność. Chociaż wysoka frekwencja nie jest warunkiem udanego procesu, konieczne jest uzyskanie pewnej „masy krytycznej" dla pozyskania różnorodnych opinii, wynikających z różnych perspektyw użytkowników danej przestrzeni. Można tu wykorzystać kilka opisanych poniżej metod pracy.

Metody komunikacji można pogrupować następująco:

Metoda	Krótki opis
Strona WWW	Źródło informacji o wszystkich aspektach projektu – celu, harmonogramie, raportach pokonsultacyjnych – medium elektroniczne.
Newsletter	Krótka informacja rozsyłana drogą elektroniczną do chętnych (obowiązują zapisy).
Plakaty	Plakaty umieszczane w miejscu realizacji konsultacji z podstawowymi informacjami o działaniach oraz danymi kontaktowymi.
Media lokalne	Ogłoszenie lub artykuł dotyczący procesu. Może być umieszczany w mediach prywatnych lub publicznych (np. samorządowa gazetka lokalna).
Ogłoszenia lokalne	Ogłoszenia przekazywane mieszkańcom przez lokalne źródła np. ogłoszenia parafialne, na zebraniach szkolnych, zebraniach rady osiedli itp.
Tablice informacyjne	Tablica zawieszona w przestrzeni publicznej z głównymi informacjami o projekcie, plakatami i ogłoszeniami – medium tradycyjne.
Media społecznościowe	Wykorzystanie mediów społecznościowych dla regularnego informowania o projekcie (lokalne fora internetowe, serwis Facebook i inne).
Bezpośrednie zapraszanie	Zapraszanie indywidualne – przez „ambasadorów projektu" (streetworkerów) lub kierowane bezpośrednio zaproszenia od władz miasta (np. list od wójta, burmistrza, prezydenta).

W procesie należy zaplanować kilka sposobów informowania:
1. Przekazywanie w jedną strone konkretnych informacji (np. jednorazowe zaproszenia na warsztaty)

2. Umożliwienie powrotu do danego materiału (np. wariantów projektowych), aby dokładniej go przeanalizować lub podzielić się nim z innymi.

3. Informowanie z możliwością przekazu zwrotnego.

Strona internetowa

Strona WWW to skuteczne narzędzie komunikacji, pełniące rolę wirtualnej tablicy informacyjnej, na której będą znajdowały się informacje nt. projektu, o aktualnie prowadzonych działaniach, a także podsumowania przeprowadzonych etapów procesu i prośby o informacje zwrotną, m.in. ankiety. Jeśli to urząd jest organizatorem konsultacji, najlepiej, gdy strona umieszczona jest na internetowym serwisie urzędu. Z uwagi na charakter *non profit* działań społecznych można ewentualnie także użyć darmowych serwisów, np. do tworzenia blogów. Zdecydowanie wskazane

jest uwzględnienie na takiej stronie formularza kontaktowego umożliwiającego mieszkańcowi i innemu użytkownikowi przestrzeni nawiązanie komunikacji z osobami prowadzącymi proces partycypacji. Strona powinna być zgodna z WCAG 2.0[3].

2_Podstrona internetowa poświęcona projektowi „Zmieniamy Ulice", 2017-2018. Projekt Z.Ulman.

Plakaty

Plakaty to narzędzie komunikacji docierające do dużej liczby odbiorców. Ważne jest ich odpowiednie zaprojektowanie – w taki sposób, aby zostały rozpoznane jako element komunikacji między stroną publiczną a mieszkańcami. Warszawskie doświadczenia (objęte audytem przez firmę zajmującą się komunikacją) wskazują, że sprawdza się tu zasada, że im prościej, tym lepiej. Należy unikać skomplikowanych tekstów, metafor i gier słownych na rzecz prostego przekazu („Jaka ulica Piotrkowska?" „Co zmienić w Placu X"?). Narracja sugerująca, że od uczestników będzie się czegoś oczekiwać (np. pomysłów, wypowiedzi) potrafi działać zniechęcająco – lepiej poprosić o podzielenie się opiniami. Grafika powinna być jak najprostsza, odwołująca się do danego miejsca (zdjęcia, rysunki), wyraźnie wskazująca miejsce i czas spotkania oraz informację, czy konieczne są zapisy. Należy pamiętać o zgodności z uchwałą krajobrazową (jeśli obowiązuje w danej gminie).

[3] Standard dostępności stron internetowych (Web Content Accessibility Guidelines).

3_Plakat przygotowany dla projektu „Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu, 2017-2018. Proj. Z.Ulman.

4_Przykłady warszawskich plakatów wykonywanych według spójnego szablonu.
Źródło: Centrum Komunikacji Społecznej, Wydział Konsultacji Społecznych i Współdecydowania z Mieszkańcami.

Lokalne media

Wysoką skuteczność potrafią mieć lokalne media, w tym darmowe dzielnicowe gazety. Należy odpowiednio wcześnie skontaktować się z redakcją, zaprosić dziennikarzy na spotkania konsultacyjne i na bieżąco przekazywać informacje o postępach w projekcie. Prasa jest niezależnym medium. Artykuł prasowy jest najlepszą formą wzbudzenia zainteresowania mieszkańców, należy jednak pamiętać, że dziennikarze mają prawo do przekazywania swojej opinii i niezależnej oceny procesu partycypacyjnego. Wyjątkiem są portale prowadzone przez urząd miasta (np. www.gdansk.pl) lub gazetki miejskie lub dzielnicowe, które służą rozpowszechnianiu informacji o działaniu służb miejskich.

Ogłoszenia lokalne

Lokalna parafia, szkoła, przedszkole czy żłobek to miejsca, które są zwykle zainteresowane tym, co dzieje się w ich najbliższym sąsiedztwie i aktywnie angażują się w sprawy osiedla / dzielnicy. Warto poprosić je o rozpowszechnienie informacji wśród mieszkańców – mają do nich regularny dostęp i wypracowane kanały informacji (np. ogłoszenia parafialne i zebrania rodziców).

Lokalne instytucje lub przedsiębiorstwa nie zawsze są zainteresowane przekazywaniem informacji o konsultacjach – mają do tego prawo i nie należy oczekiwać od wszystkich równie dużego zaangażowania.

Ulotki

Ulotki stanowią skuteczne narzędzie docierania do uczestników procesu konsultacji, zwłaszcza, jeśli są wręczane osobiście na chodniku, w podwórzu kamienicy, na pobliskim rynku lub wrzucane do skrzynek pocztowych, jednak ich rozprowadzanie jest czasochłonne. Wrzucone do skrzynki „rywalizują" z innym materiałem reklamowymi. Sposób dystrybucji ulotek należy połączyć spójnie z zaplanowanymi formami partycypacji np. spacerami diagnostycznymi i wtedy wręczyć większą ich liczbę do przekazania sąsiadom i znajomym lub np. pozostawić je w takich miejscach jak popularny warzywniak, przychodnia, kiosk itd. Projekt ulotek powinien jasno nawiązywać do identyfikacji graficznej obecnej na plakatach, stronie WWW i wszystkich narzędziach komunikacji stosowanych w procesie partycypacji.

5_Dwustronna ulotka przygotowana dla projektu „Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu, 2017-2018. Proj. Z.Ulman.

Tablice informacyjne

W procesie partycypowania / konsultowania problemów związanych z reorganizacją przestrzeni publicznej tablice informacyjne są narzędziem komunikacji równoważnym stronie WWW, dostępnym osobom niemającym możliwości lub nawyku wyszukiwania informacji w świecie wirtualnym. Tablice spełnią swoją funkcję, gdy zostaną umieszczone w miejscach często odwiedzanych (popularne szlaki komunikacyjne, wnętrza budynków użyteczności publicznej), łatwo dostępnych (ściana kamienicy, ogrodzenie w granicy działki przy chodniku) i dobrze doświetlonych. Zaletą tablic powinien być atrakcyjny wygląd (design) dostosowany do identyfikacji wizualnej obecnej w procesie partycypacji.

Oprócz stałej informacji o projekcie warto pozostawić tam miejsce na umieszczanie aktualnych informacji o przebiegu procesu, podejmowanych decyzjach oraz wynikach konsultacji, a także, w przypadku przedstawiania rozwiązań wariantowych, koncepcji, do których można się odnieść. Wybór takiej formy informowania wymaga jednak aktualizowania informacji, zwłaszcza, jeśli mieszkańcy przyzwyczajają się do traktowania tablicy jako źródła informacji. Na zawieszenie tablicy na ogrodzeniu lub elewacji należy uzyskać zgodę właściciela nieruchomości (pisemną lub ustną).

6_Tablica informacyjna wypełniona informacjami nt. projektu „Zmieniamy ulice". Proj. Z. Ulman. Fot. Sz. Iwanowski.

Media społecznościowe

W procesie partycypacji ryzykownie jest polegać wyłącznie lub w głównej mierze na mediach społecznościowych (Facebook, Instagram i inne). Chociaż to najszybsza i najtańsza forma rozpowszechnienia informacji, o dość szerokim zasięgu, nie pozwala na dotarcie do wszystkich grup odbiorców. Wykluczenie cyfrowe, dotykające przede wszystkim seniorów, sprawia, że ta ważna grupa odbiorców może zostać pominięta. Warto używać tego narzędzia jako uzupełniającego, zawsze umożliwiając kontakt zwrotny. Należy także wykorzystać spójną identyfikację wizualną, pozwalającą na łatwe rozpoznanie elementów informujących o danym projekcie. Dobór mediów społecznościowych musi być dostosowany do grupy docelowej – różne grupy użytkowników wybierają różne platformy i należy to zweryfikować na etapie planowania kampanii. Stosowanie mediów społecznościowych wymaga tworzenia treści informacyjnych (tzw. *contentu*) oraz stałej moderacji. Należy być świadomym, że nie ma się pełnej kontroli nad dyskusją nad projektem rozgrywającą się w social media – co wynika z ich natury, to otwarte i powszechnie dostępne media. Dla rozpowszechniania informacji przydatne są także lokalne fora internetowe (do zidentyfikowania na etapie przygotowawczym i zweryfikowania podczas spotkań diagnostycznych).

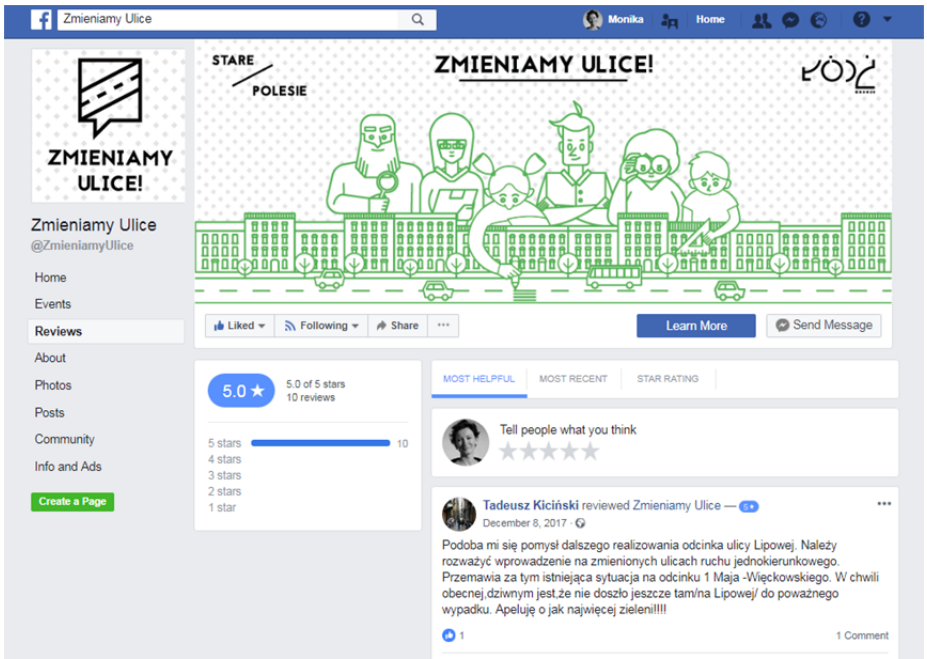

7_Przykład fanpage'a w serwisie społecznościowym Facebook prowadzonego w ramach projektu „Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu, 2017-2018. Proj. grafiki Z.Ulman.

Ważny kontakt bezpośredni

Skuteczne, bo oparte na zaufaniu i bezpośredniej znajomości, jest komunikowanie się z lokalną społecznością za pośrednictwem „ambasadorów" projektu - mieszkańców lub stałych użytkowników danej przestrzeni, znających dobrze kontekst spraw, których dotyczy proces partycypacji oraz zorientowanych, w jakim etapie procesu się znajdujemy. Wszystkie materiały powinny być pisane prostym językiem możliwym do zrozumienia dla każdego. W trakcie rozmów bezpośrednich na ulicy, w kamienicy czy na rynku warto zbierać dane kontaktowe (telefon, mail), aby zaprosić rozmówców na kolejne etapy procesu (spacery, spotkania informacyjne, warsztaty). Należy pamiętać, aby przy zapisywaniu danych uczestników procesu partycypacji zachować zasady RODO.

MATERIAŁY INFORMACYJNE

Powinny być spójne i łatwo identyfikowalne wizualnie oraz wzajemnie się uzupełniać umożliwiając dotarcie do różnych grup odbiorców.

Ciągłość komunikacji

Etap informowania o przebiegu dalszych prac powinien być kontynuowany aż do momentu wypracowania ostatecznej koncepcji projektowej na podstawie ustalonych w procesie partycypacji wytycznych. Uczestnicy procesu nie powinni utracić ciągłości informowania oraz w miarę możliwości być informowani o spodziewanych terminach otrzymania kolejnych informacji o kolejnym etapie procesu lub jego wynikach.

Niezbędny harmonogram

Mieszkańcy powinni być poinformowani o planowanym harmonogramie, a także ewentualnych zmianach. W procesie projektowym często zdarzają się opóźnienia, zwłaszcza, gdy przedmiot projektu jest skomplikowany. Należy to na samym początku zakomunikować uczestnikom.

9

8_Harmonogram procesu partycypacji dla ulic Starego Polesia w Łodzi.

Informowanie po zakończeniu procesu partycypacji

Z chwilą zakończenia procesu partycypacji, wypracowania właściwego produktu (np. wytycznych projektowych) urywa się ciągłość komunikacji z mieszkańcami – uczestnikami procesu. Wytyczne przekazywane są do Zamawiającego (urzędu), który włącza je w przetworzonej postaci do przedmiotu zamówienia na prace budowlane. Praktycy partycypacji wskazują ten moment jako jedną z największych przeszkód w sukcesie całego procesu. Zdarza się bowiem, że przekazane wytyczne ulegają modyfikacji, niekiedy znacznej, z powodów technicznych lub ekonomicznych. W przypadku braku ciągłości i możliwości komunikacji z uczestnikami zakończonego procesu, orientując się w niezgodności projektu z wytycznymi z konsultacji, czują się ignorowani i nierzadko oszukani. Konieczne więc jest wpisanie do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w dokumentacji przetargowej dotyczącej modernizacji konsultowanej przestrzeni publicznej wymogu zorganizowania co najmniej jednego spotkania informacyjnego, w trakcie którego mieszkańcy dowiedzą się jaki ostatecznie projekt modernizacji przestrzeni będzie realizowany i dlaczego. W spotkaniu powinni uczestniczyć urzędnicy obecni lub dobrze zorientowani w procesie wcześniejszych konsultacji, a całe spotkanie powinien koordynować menedżer procesu, obecny w nim przez cały czas.

Tym etapem zwykle zajmuje się inny zespół, pozbawiony wiedzy, jak przebiegł wcześniej proces konsultacyjny. Dlatego tak ważne jest zaangażowanie w proces menedżera partycypacji koordynującego prace w każdej fazie projektu. Sugerowane jest także przygotowanie pod koniec procesu partycypacji **streszczenia głównych założeń komunikacji z mieszkańcami** (oprócz samych wytycznych projektowych), a także **spis używanych kanałów informacyjnych**. Na przykład, jeśli do komunikacji z mieszkańcami wykorzystywano tablice informacyjne, lokalną gazetkę oraz media społecznościowe, ostateczna koncepcja oraz informacja o spotkaniu z projektantami powinna zostać przekazana za pośrednictwem tych samych kanałów. Warto wykorzystać w tym celu Radę Osiedla. Wspomniany brak ciągłości w komunikacji z mieszkańcami oraz obserwowana niezgodność realizowanego projektu przebudowy przestrzeni publicznej z wypracowanymi w procesie konsultacji wytycznymi, staną się przeszkodami w kolejnych procesach partycypacyjnych w mieście.

Ciągłość informowania o kolejnych etapach procesu jest kluczowa dla sukcesu partycypacji. Należy pamiętać, że mieszkańcy nie zawsze są zorientowani, ile czasu wymaga przygotowanie przetargu czy projektu i dłuższy brak aktywności w terenie może wydawać im się rezygnacją z inwestycji.

Miejsce prowadzenia procesu partycypacji

Proces partycypacji nieodłącznie wiąże się z koniecznością bezpośrednich spotkań uczestników – będą to spotkania informacyjne, dyżury konsultacyjne, warsztaty projektowe i wiele innych. Jest dobrze, gdy miejsce prowadzenia tych spotkań znajduje się na obszarze konsultowanym. W projekcie pilotażowego programu na Starym Polesiu była to zlokalizowana bezpośrednio w rejonie projektu siedziba Stowarzyszenia Społecznie Zaangażowani - rozpoznawalnego miejsca, do którego regularnie przychodzili mieszkańcy okolicy. Spotkania mogą się odbywać np. w lokalnej szkole lub bibliotece (można poszukać wsparcia np. wśród lokalnych przedsiębiorców, właścicieli nieruchomości, zarządców nieruchomości miejskich). Warto pomyśleć, aby w miejscu konsultacji był dostępny przewijak dla dzieci dostępny dla opiekunów obu płci (czyli nie tylko w damskiej toalecie), możliwość podgrzania jedzenia dla dzieci (w wersji minimum wystarczy czajnik i miseczka do kąpieli wodnej) i miejsce, gdzie można swobodnie nakarmić dziecko piersią.

Wskazane jest, zwłaszcza w ciepłych miesiącach, rozstawianie tymczasowych punktów konsultacyjnych. Gdyby chodnik miał być zajęty na stałe, należy postarać się o stosowne pozwolenie (w Łodzi należy skierować pismo do Zarządu Dróg i Transportu Urzędu Miasta). Trudno przecenić rolę otwartego wychodzenia do mieszkańca osób prowadzących proces partycypacyjny. Spotkanie na gruncie neutralnym (nieurzędowym) pozwala bowiem łatwiej osiągnąć sytuację równości podmiotów / uczestników procesu. Stwarza to dodatkowo zaś możliwość spotkania mieszkańców / użytkowników przestrzeni, do których nie dotarła informacja i promocja procesu lub takich, którzy nie znaleźliby sił i ochoty, aby wybrać się w odległe miejsce.

Miejsce prowadzenia partycypacji musi znajdować się blisko obszaru, w którym będą odbywać się dyskusje, być dostępne dla wszystkich, łatwe do znalezienia i rozpoznawalne. Warto zapewnić uczestnikom napoje i drobne przekąski, a dla dzieci zorganizować animowany kącik zabaw.

Kwestie dostępności dotyczą nie tylko dojazdu wózkiem inwalidzkim i wózkiem dziecięcym, ale także niedosłyszących lub niedowidzących. Przydatne może być zapewnienie wideo tłumacza języka migowego, a także zapewnienie kilku kompletów materiałów wydrukowanych w powiększeniu. W konsultacjach coraz częściej biorą także udział osoby nieznające języka polskiego – warto tak zaprojektować materiały, aby były jasne bez wczytywania się w opisy (wskazane jest używanie czytelnych rysunków i diagramów).

9_Punkt konsultacyjny pod gołym niebem - proces partycypacyjny na gdyńskim osiedlu Witomino, prowadzony przez studentów Politechniki Gdańskiej. Fot. A.Dalach.

CIĄGŁOŚĆ INFORMOWANIA

Wymiana informacji między organizatorami a uczestnikami procesu partycypacji nie kończy się na ustaleniu wytycznych projektowych – kluczowe jest utrzymanie jej co najmniej do momentu zakończenia realizacji.

Etapy i narzędzia partycypacji

10

Modelowy proces konsultacyjny dzieli się na trzy etapy włączenia strony społecznej, poprzedzone fazą przygotowawczą i zakończone wdrożeniem. Pierwszy etap to **diagnoza**, czyli analiza potencjału i problemów miejsca oraz potrzeb jego użytkowników. Kolejny etap ma charakter **projektowy**, do którego zostaną zaproszeni mieszkańcy, a którego efektem będą opracowane przez architektów warianty. Ostatni etap pracy nad projektem to **weryfikacja** pomysłów i wprowadzenie ostatecznych decyzji lub wybór jednej lub kilku akceptowalnych propozycji.

Proces należy prowadzić według ustalonego na samym początku spójnego scenariusza. Może się zdarzyć, że będą wprowadzane w nim pewne modyfikacje – działania partycypacyjne nie zawsze są przewidywalne i elastyczność jest kluczowa dla skutecznego dopasowania narzędzi i sposobu komunikacji z uczestnikami. Dlatego współpraca między osobami zaangażowanymi w realizację procesu trwa przez cały czas – od pierwszych dyskusji na temat zaplanowanych działań do ich zakończenia i podsumowania.

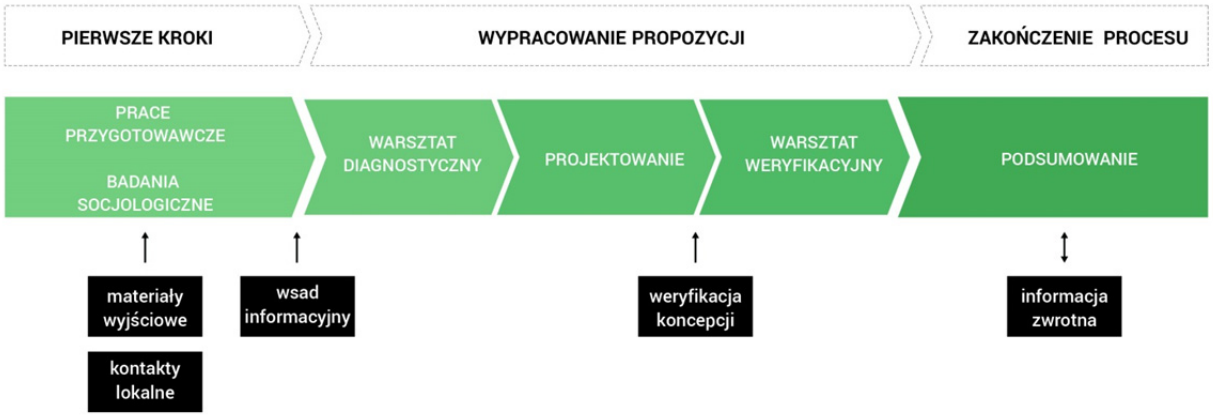

10_Etapy procesu. Opracowanie własne.

W kolejnych rozdziałach bardziej szczegółowo opisano poszczególne etapy procesu partycypacji i wymieniono kilka podstawowych narzędzi, jakie mogą zostać podczas nich wykorzystane. W przeciwieństwie do tych z nich, które są najbardziej przydatne na określonych etapach, opisane poniżej persony oraz makiety mogą być używane podczas całego procesu.

Przez cały czas trwania warsztatów, na każdym etapie, warto korzystać z tych samych narzędzi, do których uczestnicy łatwo się przyzwyczajają i je zapamiętują. Należą do nich m.in. persony oraz makiety – najbardziej intuicyjne i elastyczne narzędzie projektowania.

Persony

W ostatnich latach ogromną popularność, także w kontekście konsultacji społecznych, zdobywa metoda zwana *Design Thinking*. Jej skuteczność polega na interdyscyplinarnym spojrzeniu na dany problem projektowy oraz wczuciu się w sytuację i potrzeby użytkownika. W proces partycypacji można włączyć specjalistę w zakresie tej metody, ale nawet przy braku szczegółowej znajomości metodologii nie ma przeciwwskazań, aby stosować jej komponenty.

W trakcie opracowywania założeń dla przekształcenia przestrzeni publicznych kluczowe jest zrozumienie potrzeb różnych grup użytkowników – dzieci, seniorów, przedsiębiorców, właścicieli psów. Aby znaleźć rozwiązania satysfakcjonujące dla wszystkich, można posłużyć się znanym z *Design Thinking* narzędziem, tzw. „personami", czyli wyodrębnić kilkoro podstawowych przedstawicieli tych grup. Można w czasie warsztatów nadać im imiona i pewne charakterystyczne cechy, dzięki którym uczestnicy procesu będą ich łatwiej identyfikować i z nimi empatyzować,

jednak ważne jest, aby nie były to realne osoby. Istniałoby wówczas ryzyko, że definicja potrzeb całej grupy byłaby skrojona pod jednego przedstawiciela.

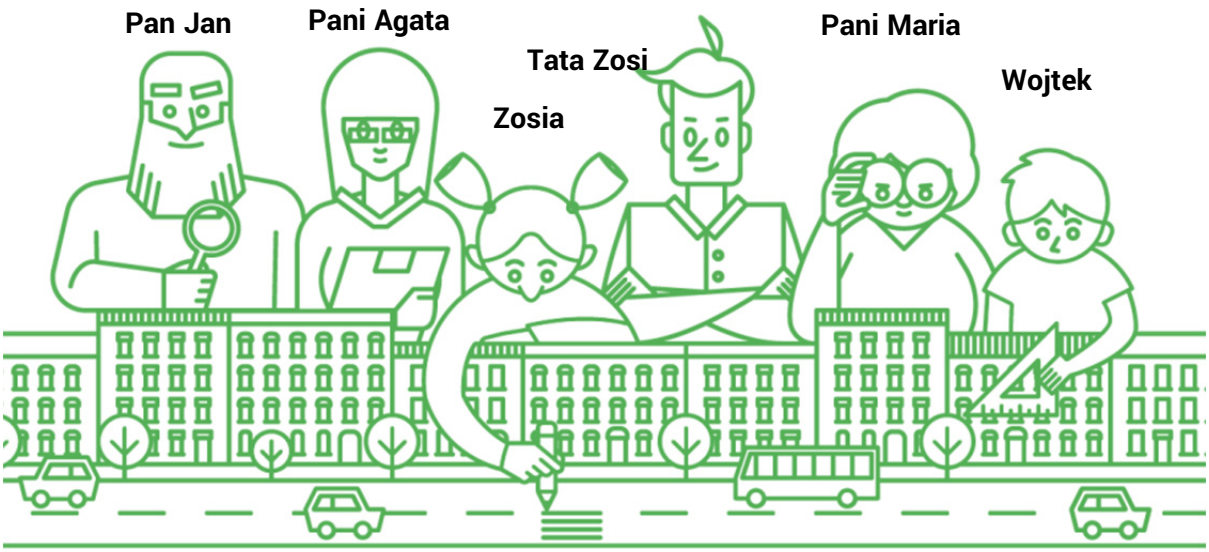

Pan Jan, emeryt, ma od lat problemy z kolanem. Chodzi o lasce i trudno przeciskać mu się między parkującymi na chodnikach samochodami.

Pani Agata jest właścicielką kancelarii prawnej w kamienicy na rogu. Zależy jej na tym, aby klienci mieli gdzie zaparkować.

Zosia chodzi do osiedlowej podstawówki. Marzy o zielonym miejscu, w którym będzie spotykać się z koleżankami.

Tata Zosi uczy niemieckiego w pobliskim liceum. Martwi się o bezpieczną drogę Zosi do szkoły.

Pani Maria regularnie jeździ rowerem na działkę za miasto. Chciałaby, aby na jej drodze wprowadzono ograniczenie prędkości ruchu.

Wojtek to fan deskorolki. Chętnie jeździłby po ulicy, ale nie pozwalają mu na to rodzice.

Makiety

Makiety nie muszą przedstawiać dokładnie pierzei, ważne, aby mieszkańcy byli w stanie rozpoznać charakterystyczne elementy swojej ulicy. Budynki mogą zostać bardzo uproszczone – z reguły wystarczające jest przedstawienie gabarytów budynku oraz jego charakterystycznych elementów. W historycznych dzielnicach mogą być dostępne inwentaryzacje rysunkowe budynków, które ułatwiają i znacznie przyspieszają przygotowanie makiety. Warto o nie zapytać podczas spotkania z konserwatorem zabytków w fazie przygotowawczej, ponieważ wyciągnięcie ich z archiwum może potrwać sporo czasu. Komponenty makiety najwygodniej przykleić na tzw. „kapę", czyli sztywny lekki podkład, który łatwo się wycina i skleja. Taką usługę – wydruk i naklejenie na podkład - można zamówić nie tylko w dużym zakładzie poligraficznym, ale w wielu punktach zajmujących się drukowaniem lub fotografią.

Makiety mogą być niedrogą pomocą wykorzystywaną w czasie procesu do lepszego wizualizowania przestrzeni, o których rozmawiamy, proponowanych w nich zmian i ich powiązania z otoczeniem, perspektywą, skalą, ale także jako element angażowania i wzbudzania myślenia, że ta przestrzeń jest „czyjaś", jest „moja" („widzę" tu mój dom, tędy chodzę na rynek, tutaj mam lekarza i swojego fryzjera) i chcę się w niej dobrze czuć.

12_Konsultacje przy makiecie ul. Starowiejskiej w Gdyni prowadzone przez A2P2 architecture & planning, 2018. Fot. D. Pesta.

Przygotowanie makiety to świetna możliwość włączenia mieszkańców w pracę warsztatową – we wspomnianym procesie budynki wycinała i przyklejała do podkładu młodzież uczestnicząca w zajęciach edukacyjnych w siedzibie lokalnego partnera partycypacji – Stowarzyszenia Społecznie Zaangażowani. Do pracy potrzebne były tylko nożyki do tapet oraz klej. Po zakończeniu procesu partycypacyjnego warto także zapytać lokalne organizacje zajmujące się działaniami edukacyjnymi

i kulturalnymi albo szkoły i przedszkola, czy nie byłyby zainteresowane makietą – mogłaby otrzymać drugie życie podczas zajęć poświęconych dzielnicy.

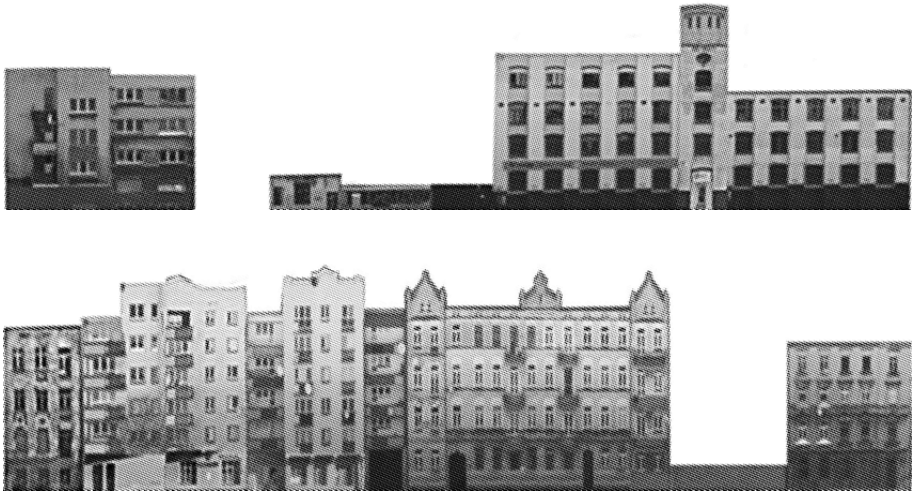

13_Przykład rysunku pierzei przygotowanego dla konsultacji "Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu w Łodzi. Zostały wykonane przy pomocy dostępnych na stronie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej zdjęć ukośnych, uzupełnionych szczegółami z widoków. Pierzeje były wydrukowane w czarno-białej wersji, z nałożonym filtrem, który zmniejszał liczbę widocznych szczegółów.

Rekomendowana skala makiet przestrzeni publicznych i ulic to 1:200, ewentualnie dokładniejsza, jeśli dyskusje będą się odnosić do konkretnych rozwiązań materiałowych lub aranżacji małej architektury. Jako podkład – „podłogę" placu lub ulicy – warto wydrukować w tej samej skali ortofotomapę (zdjęcie lotnicze – z reguły miasto dysponuje takimi materiałami) oraz mapę zasadniczą. Przydatne jest także przygotowanie podkładu z naniesionymi najważniejszymi informacjami – „masterplan" przygotowany w momencie przystąpienia do projektu. Zidentyfikowanie głównych elementów wpływających na możliwość przekształceń ulicy:

- wjazdy na posesje;
- wejścia do budynków;
- pierzeje z usługami w parterach;
- istniejące drzewa;
- istniejąca zieleń niska;
- różnice wysokości;
- inne elementy infrastruktury (np. torowiska itp.);
- miejsca, w których sieci infrastruktury podziemnej nie pozwalają na sadzenie drzew;
- inne.

14_Przykład rysunku określającego podstawowe ramy założenia dla Zaułka Lipowa/Próchnika na Starym Polesiu w Łodzi. Opracowanie własne.

Praca projektowa podczas warsztatów partycypacyjnych nie zawsze wydaje się satysfakcjonującym ćwiczeniem. Rzadko udaje się uzyskać spójne, udane efekty – uczestnicy procesu nie są profesjonalistami i zwykle trudno im uwzględnić kilka aspektów projektowania jednocześnie. Bywa, że uparcie ustawiają na makiecie postulowane – np. podpatrzone w innym mieście –układy. Dlatego proponowanych przez nich rozwiązań nie należy traktować dosłownie, ale jako sugestię kierunku, w jakim mógłby się rozwinąć projekt. Przygotowane do ustawiania komponenty makiety również powinny być mało szczegółowe i mieć charakter symboliczny.

PERSONY I MAKIETY

Persony i makiety są skutecznymi narzędziami w procesie partycypacji – w czytelny dla wszystkich sposób ilustrują potrzeby użytkowników oraz przestrzeń.

Etap I - diagnoza

11

Głównym celem diagnozy jest określenie wytycznych dla projektu oraz sprawdzenie założeń projektowych, które przygotowało miasto. Proces należy rozpocząć od identyfikacji problemów i potencjału danej lokalizacji we współpracy z mieszkańcami i użytkownikami przestrzeni – to oni są najważniejszymi ekspertami i obserwatorami, i potrafią najbardziej szczegółowo wskazać, na jakie elementy należy zwrócić uwagę.

Na tym etapie można użyć różnych narzędzi partycypacji, należy jednak pamiętać, aby informacje były przekazywane w obu kierunkach: nie tylko od użytkowników i mieszkańców w stronę ekspertów, ale i w drugą stronę. Dlatego oprócz działań takich jak obserwacje w terenie (analiza zachowań użytkowników) należy zorganizować spacery lub warsztaty diagnostyczne, podczas których oprócz notowania opinii mieszkańców eksperci różnych branż będą także przekazywać fachowe informacje na temat danej przestrzeni i kwestii, jakie będą poruszane w kolejnych etapach.

Mieszkańcy są uważnymi obserwatorami życia w okolicy. Na przykład podczas procesu konsultacyjnego dla ulic Starego Polesia, gdzie część sąsiednich fragmentów została już zmodernizowana, mieszkańcy chętnie dzielili się swoimi obserwacjami w zakresie nie do końca trafionych rozwiązań projektowych. Przedstawiali na zdjęciach np. skradzione lub zdewastowane elementy małej architektury, dzięki czemu w wytycznych można było zawrzeć informacje o konieczności bardziej trwałego montażu. Wskazywali także na najczęstsze przypadki nielegalnego parkowania, dzięki czemu udało się zdefiniować, które strefy ulicy należy najlepiej chronić przed nieuważnymi kierowcami, np. blokując je ławkami albo śmietnikami. Z drugiej strony perspektywa mieszkańców powinna być zestawiona z wynikami analiz, badań miejskich i eksperckich – pomiarów ruchu, analiz zajętości miejsc postojowych, inwentaryzacji zieleni. W drodze dyskusji jest możliwe zestawienie tych często różniących się perspektyw i wspólna weryfikacja tej wiedzy.

Etap diagnostyczny, kiedy prowadzący proces oraz eksperci zapoznają się z tematem, wiąże się najbardziej z pracą terenową.

Przykładowe narzędzia, których można wówczas użyć, wskazane są poniżej.

Obserwacje w terenie

Obserwacje mogą dotyczyć różnych aspektów życia ulicy – tras przemieszczania się pieszych, określenia harmonogramu jej funkcjonowania, określenia miejsc gromadzenia się pieszych, mogą też dotyczyć samych użytkowników i określenia, kto obecnie korzysta z ulicy. Narzędzie bazuje na obserwacji i rejestrowaniu sposobu wykorzystania przestrzeni przez użytkowników. Do obserwacji można także zaliczyć pomiary ruchu. Wykonanie obserwacji wymaga obecności na ulicy i ustalenia harmonogramu obserwacji. Mogą być one realizowane przez obserwatorów lub w formie zautomatyzowanej (kamery, urządzenia pomiarowe).

Obserwacje pozwalają na rozpoznanie ogólnych uwarunkowań dla projektowania i zaznaczenie ich na podkładach projektowych. Liczenie ruchu, użytkowania miejsc postojowych pozwala na zgromadzenie danych do projektowania technicznego lub mikrosymulacji ruchu. Jest to element wstępnej diagnozy projektu. Obserwacje są ważną formą zrozumienia miejsca, dla którego się projektuje, nie zastępują jednak wywiadów z mieszkańcami.

Spacery diagnostyczne lepiej zaplanować na ciepłą część roku. Odpowiednia pogoda przekłada się na wyższą frekwencję, większe zróżnicowanie uczestników oraz uzyskanie bardziej szczegółowych danych.

Spacer diagnostyczny

Spacer diagnostyczny to wizyta w terenie, w której uczestniczą projektanci, urzędnicy oraz mieszkańcy. Trasa spaceru powinna obejmować wszystkie ważniejsze miejsca projektowanej przestrzeni, często przewodnikami są w nich mieszkańcy. W trakcie spaceru uczestnicy mogą wskazywać istotne fragmenty lub wskazywać na ważne kwestie. Spacery można organizować dla wszystkich lub profilować je dla różnych grup użytkowników: dzieci, seniorów. Pozwalają na unikanie „projektowania zza biurka", pozwalają one projektantowi spojrzeć na przestrzeń

z punktu widzenia użytkownika i na wspólne określenie ważnych miejsc wymagających dalszej pracy. Mieszkańcy zwykle przyjmują od razu rolę przewodnika i „eksperta" od danej przestrzeni, warto jednak zapytać o kilka konkretnych rzeczy:

- Dlaczego w miejscach wskazanych jako najlepsze/najgorsze czują się Państwo dobrze/źle?
- Jak zmieniają się dane miejsca w innych porach roku?
- Co najczęściej dzieje się w danych lokalizacjach? Czy zauważają Państwo miejsca uczęszczane przez konkretne grupy użytkowników, np. osoby starsze albo dzieci?

Podczas spaceru ważne jest, aby zwracać mniejszą uwagę na drobne kwestie, które na pewno będą poddane poprawie lub zmianie (dziurawe chodniki, martwe drzewo), a większą na ogólne kwestie organizacji i zagospodarowania przestrzeni (samochody zastawiające chodniki, miejsca wandalizmu).

15_Spacer diagnostyczny z udziałem mieszkańców w procesie "Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu w Łodzi. Fot. Sz. Iwanowski.

Diagnoza społeczna

Diagnoza, rodzaj raportu, w którym opisane są społeczne uwarunkowania danego obszaru, nie jest obowiązkowym elementem procesu partycypacji. W wielu przypadkach zespół zajmujący się partycypacją i projektem ma już na początku procesu dość głęboką wiedzę o konsultowanym obszarze. Diagnoza przydaje się jednak, gdy konsultacje prowadzi zespół nieznający tak dobrze

lokalnej społeczności i realiów, w jakich ona funkcjonuje. Diagnozą powinien zająć się doświadczony w tym zakresie socjolog bądź zespół socjologów.

Ankiety

Ankieta jest narzędziem badania opinii publicznej. Może być realizowana w formie tradycyjnej (wywiad z ankieterem) lub elektronicznej. Pozwala ona na zebranie odpowiedzi na pytania dotyczące projektowanej przestrzeni – opinii dotyczącej jej stanu, sposobu przemieszczania się itp. i na określenie ogólnych potrzeb, oceny stanu ulicy lub opinii o projekcie. Nie daje jednak szczegółowych wytycznych do projektowania. Wyniki ankiet pozwalają zatem na zidentyfikowanie potencjalnych kierunków dalszych prac warsztatowych i projektowych (np. wskazanie braku zieleni jako problemu). Praca warsztatowa powinna także pozwalać na weryfikację ustaleń ankiet. Jeśli pewne kwestie wymagają zastanowienia, ankietowani powinni mieć możliwość zabrania ankiety do domu.

Ankieta powinna składać się z pytań zamkniętego wyboru (pytania o konkretne sprawy), pytań otwartych, umożliwiających indywidualne komentarze oraz metryczki wskazującej, jaką grupę użytkowników przestrzeni reprezentuje ankietowany. Może tam także znaleźć się mapka do zaznaczania poszczególnych lokalizacji.

Wywiady

Wywiad jest narzędziem badania opinii publicznej bazującym na rozmowie z wybranymi mieszkańcami, urzędnikami, specjalistami. Pozwala on na uzyskanie pogłębionej informacji o projektowanej przestrzeni lub propozycji rozwiązań. Wywiady pozwalają na uzyskanie spersonalizowanej i detalicznej wiedzy. Wywiad może być prowadzony na bazie scenariusza, można je realizować indywidualnie lub w grupie fokusowej. Wywiady mogą być stosowane w różnym celu, m.in. weryfikacji badań ankietowych, pozyskania specjalistycznej wiedzy. Mogą one także pomóc w wypracowaniu możliwych kierunków działania dla pracy warsztatowej.

Warsztaty konsultacyjne

Warsztaty są podstawową formą partycypacji w kontekście poszukiwania rozwiązań projektowych. W ich trakcie uczestnicy pracują pod opieką moderatora, w celu wspólnego wypracowania rozwiązań. Projektant jest pomocnikiem pracujących w nim mieszkańców. Uczestnicy z reguły mają wyznaczone określone zadanie. Na etapie diagnostycznym warsztaty mogą służyć identyfikacji głównych problemów, wspólne wymyślenie możliwych rozwiązań w oparciu o pracę nad modelem lub makietą. Kluczem pracy warsztatowej jest dobra interakcja, dyskusja i współpraca.

16_Przykłady referencyjnych ulic. Zdjęcie z procesu konsultacyjnego dla Traktu Królewskiego w Gdańsku, 2016, we współpracy z Przemysławem Kluzem i Zarządem Dróg i Zieleni w Gdańsku. Fot. M. Arczyńska.

17_Użycie żetonów w dwóch kolorach dla oznaczenia ulubionych i najmniej lubianych miejsc. Zdjęcie z procesu konsultacyjnego dla Traktu Królewskiego w Gdańsku, 2016, we współpracy z Przemysławem Kluzem i Zarządem Dróg i Zieleni). Fot. M. Arczyńska.

18_Użycie kolorowych samoprzylepnych karteczek z komentarzami, o kolorach symbolizujących różne kategorie sugerowanych zmian. Proces „Osiedla Warszawy", 2018. Fot. M. Arczyńska.

Podczas warsztatu diagnostycznego warto poprosić uczestników o przekazanie następujących informacji:

- Które miejsca są dla nich najważniejsze w przestrzeni ulicy lub placu?
- Które oceniają najlepiej, a które najgorzej? Jakie są kryteria takiej oceny?
- Czy są miejsca, w których czują się szczególnie swobodnie/niebezpiecznie?
- Czy i gdzie bywają świadkami przyjemnych lub nieprzyjemnych sytuacji?

Dla ewaluacji miejsca przydatne są różnokolorowe karteczki lub żetony, które symbolicznie oznaczają miejsca atrakcyjne/nieatrakcyjne, bezpieczne/niebezpieczne itd. Po ich ułożeniu należy podsumować uzyskane informacje oraz dokonać ich zapisu (np. wykonać fotografie).

Doświadczenie autorów „Instrukcji" wskazuje, że **ogromny potencjał mają miejsca nieoznaczone przez uczestników**, traktowane jako neutralne i bez wyrazu. W przeciwieństwie do lokalizacji oznaczonych jako nieatrakcyjne i wymagających zmiany, w których faktycznie należy zaplanować działania naprawcze oraz miejsc obiektywnie atrakcyjnych, które wymagają minimalnych ingerencji, potencjał tych „niezauważalnych" niekiedy są w stanie dostrzec tylko profesjonaliści. Dlatego w zapisie ewaluacji warto wskazać, które obszary były pomijane przez uczestników konsultacji, a na późniejszym etapie – podczas prac projektowych – przedstawić konkretne propozycje działań, w sposób łatwy do odczytania dla osób niezwiązanych z branżą projektową.

W zależności od celu działania i informacji, jakie prowadzący proces zamierza uzyskać od uczestników, można dowolnie kształtować narzędzia konsultacji. Np. jeśli w danej lokalizacji istotne jest takie zaplanowanie przestrzeni, aby była aktywnie użytkowana przez cały rok, można poprosić uczestników o stworzenie kalendarza czynności, jakimi zajmują się w danym miejscu.

Dobrą praktyką jest **przygotowanie notatek natychmiast po warsztatach**, na bazie zapisków, szkiców i zdjęć (np. ustawień makiety). Daje to gwarancję, że przekaz jest neutralnym i obiektywnym zapisem pozyskanych od uczestników informacji, zanim zespół zajmujący się konsultacjami zajmie się interpretacją tych danych.

DIAGNOZA

Użytkownicy danej przestrzeni to najlepsi eksperci w zakresie jej funkcjonowania. Część diagnostyczna polega na dowiedzeniu się bezpośrednio od nich, co należy zmienić lub zachować.

Etap II – tworzenie wizji przekształceń

12

Celem etapu projektowego jest określenie kierunku przekształceń, na których zależy mieszkańcom i innym użytkownikom w kontekście projektu ulicy. Etap ten może być realizowany przez zespół projektowy na bazie informacji uzyskanych na etapie diagnostycznym. W takim przypadku wynik etapu projektowego jest konsultowany z pracownikami merytorycznymi gminy i poddawany dyskusji na etapie **weryfikacji.**

Alternatywą jest przeprowadzenie **warsztatów projektowych z grupą mieszkańców**. Warsztaty wymagają przygotowania ze strony projektantów – mieszkańcy z reguły nie posiadają szczegółowej wiedzy technicznej bądź wypracowanej umiejętności projektowania ulic, mogą mieć swoje oczekiwania i pomysły. Cel warsztatów to „zaproszenie" ich do wspólnej pracy z projektantem na wstępnym etapie – ustalenia głównych założeń projektu np. wyborze układu drogowego, wstępnego rozmieszczenia miejsc postojowych, wstępnego pomysłu na kształtowanie miejsc dla mieszkańców – rozmieszczenia ławek i zieleni. Na podstawie tych szkicowych rozwiązań można sporządzić koncepcję, która będzie weryfikowana z urzędnikami i poddana dyskusji na etapie **weryfikacji**.

W przypadku wyboru **warsztatów projektowych** kluczowe jest przygotowanie pomocy i materiałów usprawniających proces projektowy, np. makiet, przygotowanych wcześniej elementów reprezentujących projektowane komponenty (np. fragmenty ulic w skali, modele drzew). Ułatwia to przyjazne zaangażowanie się nie projektantów w działanie. Projektant działa tu jako partner i asystent mieszkańców - wymaga to organizacji pracy warsztatowej w małych grupach (najlepiej nie więcej niż 8-10 osób na prowadzącego).

W trakcie warsztatu mieszkańcy z projektantem ustalają główne założenia projektu i „ustawiają" w postaci makiety lub szkicu roboczy projekt. Typowe zagadnienia, które są dyskutowane to:

- Organizacja ruchu i możliwość przejazdu;
- Wstępne rozmieszczenie i organizacja miejsc postojowych;
- Wstępna lokalizacja i charakter zieleni;
- Rozmieszczenie i charakter miejsc dla mieszkańców (np. ławek, siedzisk);
- Oświetlenie ulicy;

Na etapie projektowania i weryfikacji kluczowa jest identyfikacja głównych uwarunkowań i barier technicznych – np. lokalizacji uzbrojenia podziemnego, znajomość ograniczeń konserwatorskich. Głównym celem jest jednak określenie ogólnej wizji projektu – pomysłu na ulicę oraz poinformowanie, że szkicowy projekt będzie uszczegóławiany po warsztacie.

Praca warsztatowa jest siłą rzeczy szkicowa i jej efektem powinno być kilka koncepcji, do dopracowania przez projektantów. Pod koniec warsztatów należy je zsyntetyzować i zweryfikować z uczestnikami grupy, czy wybrane pomysły są spójne z tym, co zasugerowali.

Prowadzenie warsztatów jest trudnym zadaniem ze względu na ograniczenia czasowe i możliwości zaangażowania się mieszkańców. Główny ciężar projektowy i tak spada na architekta. Czy warto się w to angażować? Współprojektowanie zwiększa zaangażowanie w projekt, mieszkańcy bardziej czują, że wypracowane rozwiązanie jest bardziej „ich" niż urzędników. Współprojektowanie zwiększa też społeczną kontrolę nad projektem.

Istotny jest także **edukacyjny charakter etapu projektowego**. Propozycje, bez względu na to, czy przedstawiane przez ekspertów i architektów, czy przez mieszkańców, muszą być rozpatrywane ze wszystkimi „za" i „przeciw". Warto pokazać przykłady rozwiązań np. z innych miast, które potencjalnie można by zastosować w rozpatrywanej lokalizacji. Skutecznie działają także odniesienia do bezpośredniego sąsiedztwa danej ulicy lub placu albo znane uczestnikom rozwiązania zastosowane np. w centrum miasta. Taka referencja pozwala wyobrazić sobie lepiej, jak własna przestrzeń mogłaby zacząć działać po przekształceniu w podobny sposób. Przydatne są także inne materiały informacyjne, jak załączony „Alfabet ulicy" (załącznik 3).

Należy pamiętać, że w tym etapie nie chodzi o przekazanie kompetencji projektowych uczestnikom, ale o wytyczenie oczekiwanego kierunku zmian. Szczególnie ważne jest uwzględnienie potrzeb i oczekiwań różnych grup użytkowników.

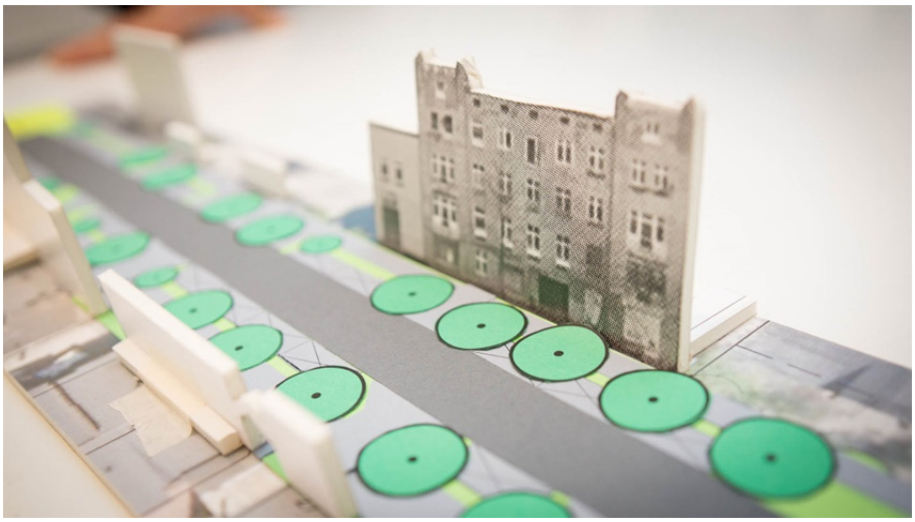

19_Fragment makiety wykorzystanej w etapie projektowym procesu "Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu w Łodzi. Szare pasy chodników można było odklejać, aby odkryć schowaną pod spodem zieleń. Fot. M. Sikora.

Ta część procesu, jeśli ma być przeprowadzania w formule warsztatowej, wymaga precyzyjnego określenia, kto i w jaki sposób będzie w niej uczestniczył.

Warsztat otwarty

W tym sposobie organizacji uczestnicy mogą włączyć się w proces konsultacyjny w dowolnym momencie w wyznaczonym czasie i miejscu –przychodzą wtedy, kiedy im to pasuje, a ich udział może trwać dowolnie długo. Wiąże się to z koniecznością częstego powtarzania tych samych elementów warsztatu, ponieważ już przedyskutowane z pierwszymi uczestnikami trzeba wyjaśnić kolejnym, którzy dopiero co się pojawili. Ten sposób pozwala jednocześnie na pozyskanie większej liczby uczestników, dzięki uniknięciu ograniczeń czasowych – mogą pojawić się w dowolnym momencie.

Wybór sposobu prowadzenia warsztatów konsultacyjnych należy dopasować m.in. do spodziewanej w danym miejscu frekwencji. Jeśli mieszkańcy danej lokalizacji zwykle mało aktywnie uczestniczą w podobnych wydarzeniach, należy jak najbardziej ułatwić im przyjście na konsultacje – zorganizować je w maksymalnie otwartej formule.

Warsztat zamknięty / rekrutacja na zapisy

Uczestników procesu można rekrutować spośród chętnych na podstawie wstępnych zapisów. Może to dotyczyć jednego lub kilku kolejnych spotkań. W kolejnych warsztatach uczestniczą te same osoby, aby zachować ciągłość efektów edukacyjnych oraz ciągłość "myśli" w złożonym projektowaniu ulicy. Taką strategię przyjęto m.in. w Gdyni podczas warsztatów dotyczących przyszłości ul. Starowiejskiej. Grupa docelowa była tam wyjątkowo duża z uwagi na skalę i znaczenie tego traktu - ulica to jedna z najważniejszych przestrzeni publicznych w śródmieściu, prowadząca z dworca głównego w kierunku morza. Założono, że w serii trzech warsztatów ma brać udział ta sama, zróżnicowana pod względem wieku, wykształcenia i płci grupa, reprezentująca zarówno mieszkańców ulicy, jak i przedsiębiorców prowadzących tam swoje biznesy oraz innych użytkowników tej przestrzeni. W warsztatach uczestniczyła grupa ok. 25 osób. Dopiero spotkanie podsumowujące cały proces partycypacyjny zostało otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Plusem takiego rozwiązania jest możliwość zapewnienia różnych opinii i często sprzecznych głosów. W taki proces można także włączyć intensywny element edukacyjny, przedstawiając uczestnikom warianty zmian, referencje z innych miast, a także przećwiczyć postawienie się w pozycji osoby o innych potrzebach. Łatwiej także o aktywny udział wszystkich uczestników.

Rekrutacja na zapisy i zamknięte warsztaty wzmacniają efekt edukacyjny, przynosząc ostatecznie bardziej refleksyjne opinie. Możliwość wyboru uczestników pozwala także na skomponowanie zróżnicowanej, reprezentatywnej dla danego miejsca grupy.

Dyżur projektowy

Inną formą zapewniającą szerszy dostęp jest dyżur projektowy. W wyznaczonej godzinie, w miejscu łatwo dostępnym dla mieszkańców, istnieje możliwość spotkania się z urzędnikiem lub prowadzącym proces partycypacji i zapoznania z roboczą wersją projektu bądź pozostawienia uwag. W trakcie dyżuru można zachować materiały z warsztatów (np. makiety) oraz możliwość konsultacji telefonicznych. Dyżur pozwala na zapoznanie się z projektem bez konieczności uczestniczenia w warsztacie i uzupełnia on inne formy komunikowania się oraz współpracy z mieszkańcami. Wszystkie docierające ze strony uczestników informacje – opinie, postulaty czy sugestie – należy archiwizować w postaci notatek ze spotkań lub zapisania przekazanych pisemnie uwag. Każdy głos powinien zostać zapisany.

PROJEKTOWANIE

Włączanie w proces projektowy nie jest równoznacznie z oczekiwaniem, że uczestnicy procesu sami zaczną podejmować decyzje. To proces polegający na uważnym wsłuchiwaniu się w reakcje na proponowane rozwiązania.

Jak przedstawić wizję projektową?

13

Propozycje projektowe można przedstawić na różne sposoby. Nie muszą wcale być prezentowane w formie graficznej, jako modele, rysunki czy wizualizacje. W wielu przypadkach równie dobrze może sprawdzić się opis, prosta mapa albo diagram, czytelnie wyjaśniający zamierzenia wobec danego obszaru. Jeśli jednak w proces partycypacji zaangażowani są projektanci – architekci lub urbaniści – należy wykorzystać ich umiejętności w prezentowaniu wizualnych aspektów wypracowanych rozwiązań. W przypadku, gdy konsultacje organizowane są bez ich udziału lub budżet nie obejmuje przygotowania materiałów graficznych, warto zastanowić się, czy nie mogliby zająć się tym wolonariusze, np. studenci wydziału architektury.

Jeśli wizje projektowe będą prezentowane na makiecie, warto przygotować wymienne „wkładki", które pozwolą na zobaczenie różnych wariantów w tym samym kontekście. Nie zawsze wszystkie elementy muszą być trójwymiarowe. Płaskie elementy również dobrze przedstawiają podstawowe wyposażenie ulicy – plamy zieleni czy miejsca postojowe – lecz uniemożliwiają zobaczenie perspektywy urządzonego nimi wnętrza. Modele mają służyć jako narzędzie projektowe, nie powinny być więc całkiem „dokończone" – lepiej, aby zachęcały do zmian, przeklejania elementów i aktywnego udziału w procesie.

20_Płaskie „wkładki" z wariantami projektowymi, po lewej - tradycyjny układ ulicy z jezdnią pośrodku i chodnikami po bokach, po prawej woonerf z meandrowaniem. Proces partycypacyjny „Zmieniamy ulice" na Starym Polesiu. Fot. Michał Sikora.

Należy pamiętać, że sposób zilustrowania proponowanych rozwiązań nie musi być fotorealistyczną komputerową wizualizacją, na wzór prac konkursowych czy deweloperskich inwestycji. Są one kosztowne, mało elastyczne (wprowadzenie nawet drobnych zmian wiąże się z dużym nakładem czasu), dlatego skuteczniejsze wydają się fotokolaże lub odręczne rysunki. Dobrze sprawdza się także strategia przedstawienia widoków ulicy na zasadzie „przed i po".

21_Odręczny rysunek przedstawiający jeden z wariantów projektowych w procesie konsultacyjnym dla Traktu Królewskiego w Gdańsku. Autor: Ł. Pancewicz.

22_Wrażeniowy kolaż przygotowany w tym samym procesie.
Autorzy: zespół studentów Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej.

23_Prosty kolaż przedstawiający perspektywę ulicy 28 Pułku Strzelców Kaniowskich po wprowadzeniu zieleni. Autor: W. Stępień

Etap III – weryfikacja

Celem etapu weryfikacyjnego jest ostateczna ocena rozwiązań projektowych i ewentualny wybór konkretnego rozwiązania, jeśli koncepcja została zrealizowana wariantowo. Może ona nastąpić w wyniku dyskusji lub innej formuły (np. sondaż opinii). Ostateczną decyzję o wyborze działania podejmują władze gminy, ale wynik weryfikacji jest ważnym krokiem dla zrozumienia, na ile wypracowana koncepcja odpowiada pierwotnym założeniom. Weryfikacja może być prowadzona w formie warsztatowej lub szerszej np. prezentacji projektu w formie cyfrowej, tablic ogłoszeniowych, dyżurów i spotkania podsumowującego.

14

W przypadku warsztatu celem takiego spotkania jest prezentacja projektu oraz wspólna ocena jego atutów i problemów. W trakcie warsztatu projektanci mogą także konsultować projekt i tłumaczyć zastosowane rozwiązania lub na roboczo rozpatrywać ostatecznie modyfikacje. Po weryfikacji nadal istnieje możliwość naniesienia ostatecznych poprawek projektu.

W zależności od charakteru projektu i sposobu organizacji procesu konsultacyjnego oraz sposobu komunikacji z interesariuszami, poziom szczegółowości przedstawienia proponowanych rozwiązań może być różny. Jeśli celem procesu jest określenie ogólnego kierunku przekształcenia przestrzeni publicznej, wystarczy pokazanie podstawowych założeń. Czasem należy skoncentrować się na detalach, jeśli np. sposób umeblowania ulicy będzie największą docelową zmianą.

Zdarza się, że zamiast trzech etapów diagnoza-projektowanie-weryfikacja odbywają się dwa (projektowanie-weryfikacja). Wówczas przygotowane na podstawie diagnozy wstępne, szkicowe propozycje projektantów są jednocześnie weryfikowane i poddawane zmianom przy udziale uczestników procesu. Dlatego należy przedstawić je w takiej formie, aby było oczywiste, że **nie stanowią ostatecznego rozwiązania, lecz podstawę do dalszej dyskusji**. Po tym etapie należy jednak dać uczestnikom możliwość obejrzenia produktu warsztatu – wyniki mogą zostać zaprezentowane np. w Internecie i na tablicach informacyjnych, z zapewnieniem możliwości przekazania informacji zwrotnej.

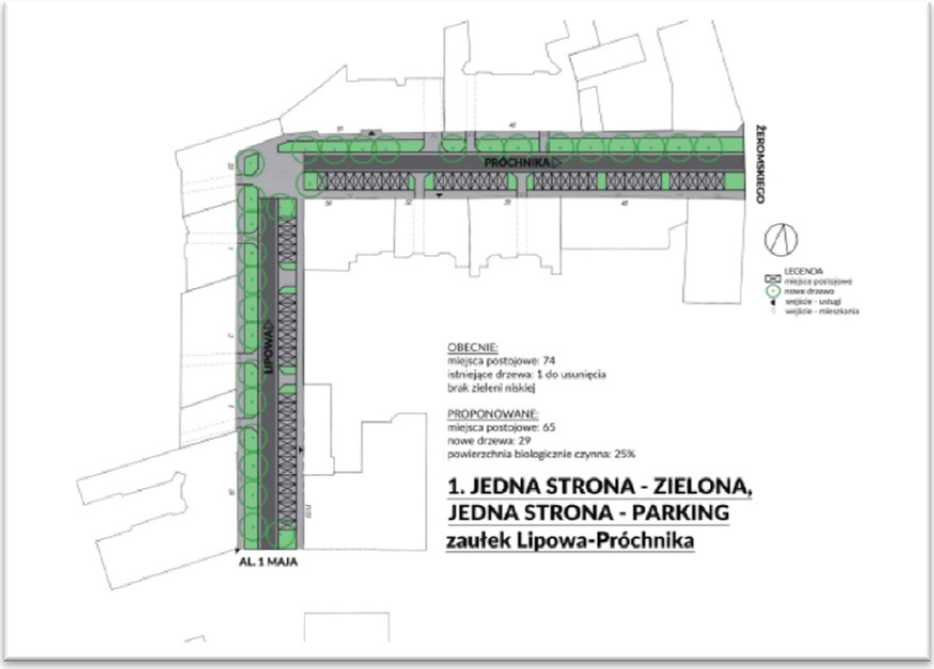

24_Szkicowe wersje koncepcji dla ulic Lipowej i Próchnika na Starym Polesiu w Łodzi.

Sposób prezentacji proponowanych rozwiązań powinien być dopasowany do charakteru przestrzeni i planowanych w niej zmian. Należy podkreślać, że nawet, jeśli zostaną zarekomendowane konkretne wytyczne, dopiero ich ostateczna weryfikacja przez projektantów, którzy będą zajmować się przełożeniem koncepcji na techniczny język oraz dokonywać uzgodnień z odpowiednimi urzędami i gestorami sieci, przyniesie ostateczną odpowiedź, czy są one możliwe.

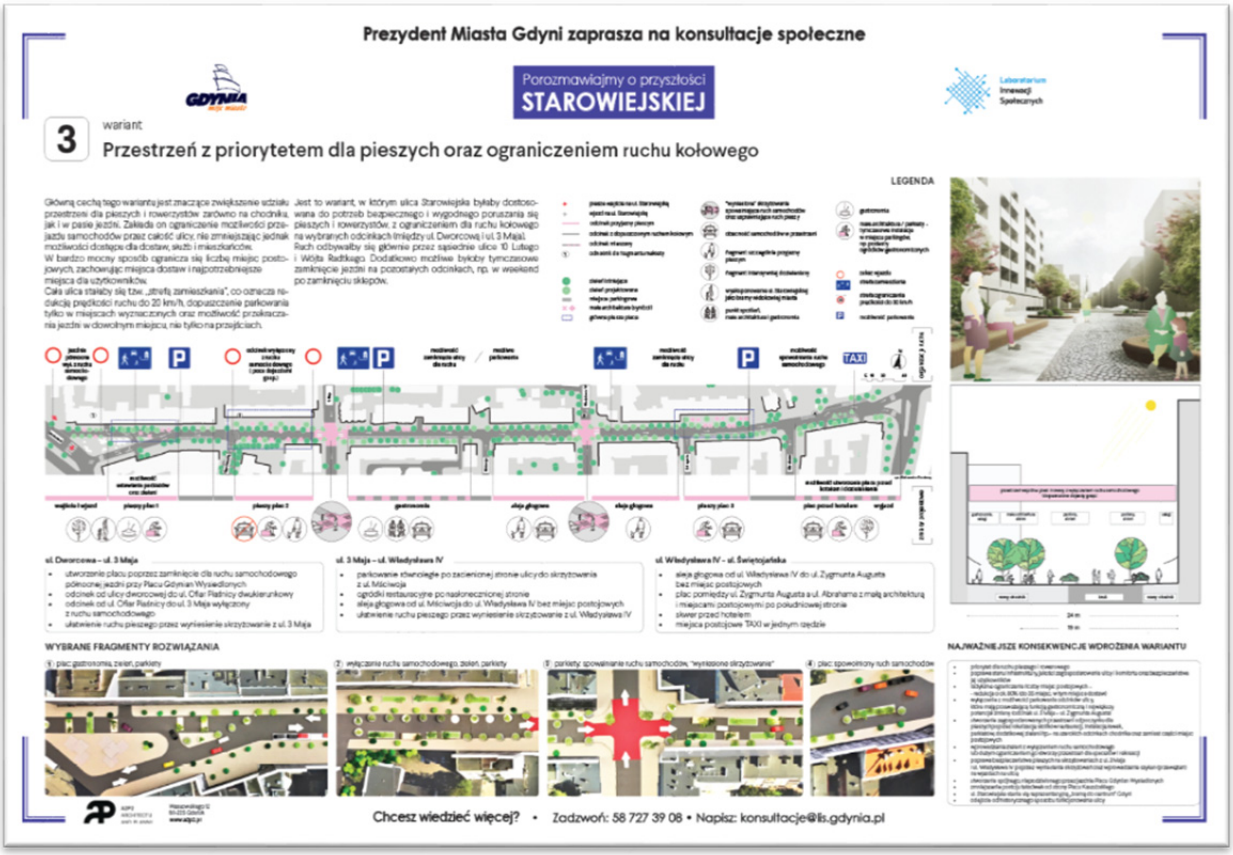

25_Plansza prezentująca szczegółową koncepcję projektową dla ul. Starowiejskiej w Gdyni – etap weryfikacyjny warsztatów partycypacyjnych.

Szansa na uzyskanie jednomyślnej zgody odnośnie konkretnego rozwiązania jest mało prawdopodobna. Należy jednak pamiętać, że w procesie partycypacji wypracowywane są wytyczne lub koncepcja, które następnie projektanci zamienią w docelowy projekt. W przypadku przedstawienia wariantów należy unikać nadmiernej szczegółowości, zbyt dokładnych wizualizacji (osobom niezwiązanym w projektowaniem trudno oceniać projekt patrząc „ponad" szczegóły), za to wyraźnie wskazać różnice między wariantami, np. w sposób liczbowy (rozbieżności w powierzchniach biologicznie czynnych, liczbie miejsc postojowych itd.). W przypadku odrzucenia propozycji mieszkańców, przekazanych na wcześniejszym etapie istotne jest uzasadnienie, dlaczego zostały one odrzucone – czy były to względy prawne, techniczne czy też wola projektanta.

Weryfikacja może prowadzić do akceptacji wariantu bądź jednoznacznej odpowiedzi. Dotyczy to zwłaszcza konfliktowych rozwiązań, tam gdzie występują silne podziały na zwolenników i przeciwników koncepcji, m.in. dyskusji o ograniczaniu ruchu kołowego, likwidacji miejsc postojowych. Proces partycypacyjny służy identyfikacji tych potrzeb. W tej sytuacji władze gminy podejmują decyzje świadomie opowiadając się po jednej lub drugiej stronie.

ETAPY PROCESU PARTYCYPACJI

diagnoza – projektowanie – weryfikacja

Niektóre z etapów można łączyć oraz używać różnych narzędzi partycypacji, jednak kolejność zawsze pozostaje taka sama.

Wdrożenie

15

Wdrożenie wypracowanych wytycznych wydaje się finałem procesu partycypacji. To na tym etapie zdarza się jednak wiele niepowodzeń, zwłaszcza w kontekście komunikacji z uczestnikami oraz rozbieżności między zarekomendowanymi rozwiązaniami a ostatecznym projektem i jego realizacją. Podczas pracy nad dokumentacją budowlaną i wykonawczą może pojawić się wiele nierozpoznanych wcześniej trudności i komplikacji, zwykle o charakterze technicznym i finansowym. Niektóre rozwiązania okazują się niemożliwe lub zbyt kosztowne, więc projektanci zmuszeni są do podjęcia decyzji odbiegających w pewnym stopniu od wypracowanych wcześniej wytycznych. Dlatego konieczne jest przekazanie mieszkańcom informacji o tym, jaką formę przyjął końcowy projekt, a w przypadku dużych rozbieżności konieczne jest zorganizowane jeszcze jednego spotkania i być może pewien poziom weryfikacji założeń projektu.

Należy pamiętać, aby w umowie na projekt budowlany i wykonawczy, bez względu na to, czy pozyskiwany jest w wyniku procedury przetargowej, czy konkursowej, uwzględnić konieczność skonsultowania publicznie przyjętych założeń projektowych.

Należy także informować, przy użyciu stosowanych wcześniej kanałów komunikacji, o harmonogramie inwestycji, a także o wszelkich zmianach i ewemtualnych opóźnieniach.

A może prototypowanie?

16

Prototypowanie polega na stworzeniu wczesnej wersji roboczej końcowego produktu, organizacji przestrzeni i jej testowaniu. Zaletą tej techniki jest pokazanie aranżacji przestrzeni w skali 1:1. Prototyp pozwala na zaangażowanie użytkowników projektowo, ale też na poziomie emocjonalnym – odczuwania, obserwacji i użytkowania przestrzeni. Prototyp przedstawia alternatywy zagospodarowania ulicy w realnym, „pracującym" kontekście, a nie wyłącznie w formie modelu lub rysunku. Technika ta pozwala na przetestowanie możliwych efektów i ich weryfikację (np. obawy przed utratą miejsc parkingowych), jak i zaangażowanie w dyskusję o nich samych mieszkańców, bez udziału projektanta lub moderatora. Prototyp ma pokazać przyszłym użytkownikom, w jaki sposób ulica może się zmienić i jak może docelowo działać. Technika została przejęta ze świata programowania i projektowania inżynieryjnego bazującego na analizie potrzeb użytkownika. Pierwsze wdrożenia prototypowania w Polsce były realizowane w ramach projektu „Żywa Ulica" m.in. w Warszawie (ul. Ząbkowska) i Dąbrowie Górniczej (ul. 3 Maja), projektach studyjnych zespołu Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej w Gdańsku (ul. Długa i Długi Targ) i Gdyni (Witomino), Inicjatywy Miasto (Plac Świętopełka) czy Fundacji Napraw Sobie Miasto na zlecenie krakowskiego Urzędu Miasta "Nowy plac Nowy". Za granicą prototypowanie zastosowano m.in. przy projekcie ulicy Mariahilferstrasse w Wiedniu.

Stworzenie prototypu polega na realizacji nowej aranżacji przestrzeni ulicy – reorganizacji ruchu i zmiany oznakowania, wprowadzenia alternatywnego zagospodarowania (np. umeblowania), wskazania miejsc przyszłych nasadzeń zieleni (np. donicami). Ważne jest informowanie mieszkańców o celu działania i ewentualnych zmianach związanych z jej stosowaniem. Warto zaangażować mieszkańców także w proces budowania prototypu.

Może on być modyfikowany w trakcie testowania – pozwala to na sprawdzenie, jak będą odbierane różne konfiguracje. Testowanie prototypu w realnych warunkach pozwala na rozpoznanie jak propozycja sprawdzi się w realnym otoczeniu – konkretnym sąsiedztwie z mieszkańcami użytkownikami, co jest główną zaletą tej techniki.

Prototypowanie nie gwarantuje rozwiązania wszystkich konfliktów i wątpliwości, jest to jednak najbardziej zaawansowana technika dyskusji o przyszłym kształcie ulicy.

Prototypowanie jest realizowane w cyklu: analiza potrzeb – tworzenie projektu – tworzenie prototypu – testowanie – wybór końcowego projektu. Projekt poddawany prototypowaniu może być wypracowany wcześniej, np. w trakcie warsztatów, a faza prototypowania może być realizowana odrębnie, jako testowanie rozwiązania. Inną opcją jest włączenie tego działania w całość procesu konsultacji. Projekt może zostać zrealizowany przez zespół projektantów (tworzenie projektu, budowa wyposażenia ulicy), socjologów (obserwacje, wywiady). Budowanie mebli miejskich czy znakowanie ulicy wymaga zaangażowania wykonawcy z odpowiednim zapleczem i sprzętem. Dla realizacji projektu potrzebna jest często tymczasowa zmiana organizacji ruchu.

Wyzwaniami przy stosowaniu tej techniki jest znaczny koszt związany z jej realizacją (co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych), długi czas wymagany dla zbudowania prototypu i dokonania pełnej oceny. Technika bazuje na tymczasowej zmianie ulicy i w przypadku negatywnej weryfikacji propozycji nie musi kończyć się trwałymi efektami, co może być traktowane nieufnie przez mieszkańców domagających się poważniejszych zmian. Z uwagi na możliwe uciążliwości związane z czasowym wyłączeniem ulicy z ruchu wymaga informowania i negocjowania z użytkownikami ulicy oraz uwzględnienia potrzeb istniejących właścicieli (np. kwestii dojazdów i dostaw).

Prototypowanie warto stosować przy niestandardowych projektach, istotnych ulicach, możliwych do realizacji znaczących przekształceniach w śródmieściu lub centrach dzielnic. Najlepiej sprawdza się w złożonych projektach, wymagających przetestowania rozwiązań wymagających reorganizacji parkowania i dojazdu. Nie warto stosować tej techniki przy niewielkich projektach ani dla dyskusji o prostych pracach remontowych.

26_Prototypowanie urbanistyczne w gdyńskiej dzielnicy Witomino, 2017. Fot. M. Arczyńska.

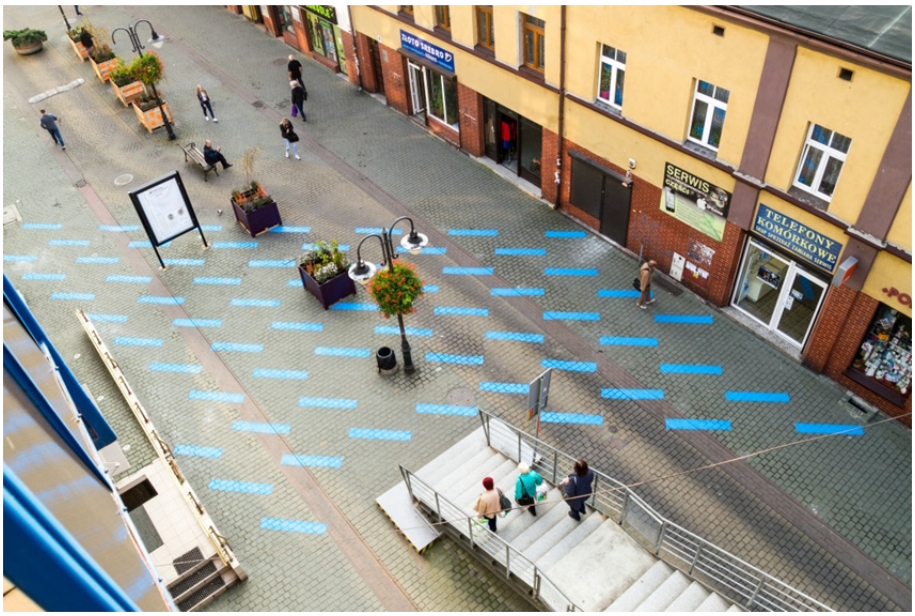

27_Projekt "Żywa Ulica", realizowany na ul. 3 Maja w Dąbrowie Górniczej przez Fundację Napraw Sobie Miasto i Urząd Miejski. Fot. Marek Dziurkowski.

.

Konflikt – jak działać, gdy się pojawi?

Rozwiązywanie konfliktu, wybór wspólnego rozwiązania, identyfikacja różnych interesów jest stałym elementem procesu partycypacji. **Mediacja jest równie istotna** jak dyskusja o technicznym meritum sprawy. Na przykład jednym z konfliktów często spotykanych w projektowaniu ulic są rozbieżne opinie mieszkańców dotyczące drzew. Poza osobami, które mają do nich obojętny stosunek, na pierwszy plan wychodzą dwa skrajne oczekiwania: chęć utrzymania istniejących drzew i dosadzenie nowych (np. w celu uzupełniania szpalerów) lub niechęć wynikająca z obaw przed zacienianiem mieszkań, problemów z utrzymaniem porządku w okresie opadania liści lub chęć przeznaczenia całej dostępnej na ulicy przestrzeni na cele parkingowe.

17

Z punktu widzenia wiarygodności i czasu prowadzenia procesu ważne jest utrzymanie konsekwencji i równego traktowania wszystkich uczestników procesu. Na przykład propozycje radykalnie zmieniające projekt, składane pod koniec procesu mogą być rozpatrywane przez zespół projektowy, jednak prowadzący może zadecydować o ich zignorowaniu, jeśli są one sprzeczne z wiedzą zdobytą z konsultacji i analiz i nie ma możliwości ich weryfikacji z uczestnikami.

Jednym z ważniejszych problemów jest relacja między tzw. „głośną mniejszością", aktywnymi i zmobilizowanymi mieszkańcami a „cichą większością", mieszkańcami, którzy niekoniecznie są zaangażowani w proces. Zdarza się, że głośna grupa uczestników procesu próbuje manipulować jego przebiegiem. Zdarza się to np. wówczas, gdy jedna grupa reprezentuje konkretny interes. Nie musi mieć złych zamiarów – mogą to być aktywiści przekonani o słuszności postulowanego kierunku zmian lub przedsiębiorcy martwiący się nie tylko o własny biznes, ale i o sąsiednie lokale.

W sytuacji, gdy chodzi o protestowanie przeciwko zmianom, ludziom dość łatwo się zmobilizować. Mogą np. przyjść dużą, dominującą grupą na spotkanie konsultacyjne, zmobilizować **zwolenników swojej opinii** przez media społecznościowe lub np. zgłosić tyle ankiet z określeniem preferencji, że wyniki badania przechylają się w jedną stronę. Dlatego warto wstępnie zorientować się, czy taka sytuacja może mieć miejsce i przygotować się na nią.

W radzeniu sobie z problemem „głośnej większości" prowadzący proces i władze biorą na siebie rolę arbitra. Strony procesu z reguły będą miały swoich adwokatów – lokalnych liderów, wspierających ich specjalistów, społeczników. Ważne jest, aby te głosy mogły być zestawione z perspektywami „milczącej większości", może to być realizowane poprzez wykonanie wcześniej badań społecznych, zaproszenie przedstawicieli grup nieuczestniczących w procesie. Od prowadzącego proces i urzędników zależy zachowanie neutralności i ostateczne rozstrzyganie części z tych sporów.

Najczęstsze konflikty

Gdy przy jednym stole (albo przy jednej makiecie) znajdą się różne grupy użytkowników przestrzeni, o różnych potrzebach i oczekiwaniach, najprawdopodobniej pojawią się pewne niezgodności lub konflikty. Nie ma w tym nic dziwnego, a proces partycypacyjny prowadzi się między innymi po to, aby przedyskutować sporne kwestie i dojść do porozumienia. W skrajnych przypadkach zdarza się, że prowadzący konsultacje muszą przyjąć rolę mediacyjną.

Należy pamiętać, że nie zawsze będzie można usatysfakcjonować wszystkie strony i że proces dyskusji nie ma polegać wcale na ich „zadowoleniu". Jego celem jest stworzenie akceptowalnych przez zainteresowane strony ram dla wprowadzenia zmian we wspólnie użytkowanej przestrzeni.

Aby zwizualizować uczestnikom oczekiwane rezultaty procesu, można użyć odniesienia do „suwaków" określających zakres „od-do", czyli zdefiniowania skrajnych rozwiązań. Między nimi znajdą się bardziej wypośrodkowane warianty, akceptowalne dla większości użytkowników. Czasem pokazanie opcjonalnych rozwiązań sprawi, że zidentyfikowane zostaną dwie skrajne propozycje przy zaledwie kilku kwestiach łączących „skrajne obozy". Wiedza o tym i zidentyfikowanie kwestii spornych jest niezwykle istotna, zwłaszcza, jeśli nie można wypracować kompromisu. W tych ramach będzie następnie pracować projektant podejmujący ostateczne decyzje odnośnie danej przestrzeni. Warto być świadomym najczęstszych kwestii konfliktowych w projektowaniu ulic i przestrzeni publicznych, aby przygotować się na ich ewentualne pojawienie się w danym procesie. Kluczowe są dwie kwestie: obiektywne informowanie o aspektach poszczególnych rozwiązań (tu przydatne są narzędzia takie jak załączony „Alfabet ulicy" i część informacyjno-edukacyjna podczas spotkań konsultacyjnych) oraz umożliwienie spotkania się i rozmowy różnych grup użytkowników. Zdarza się, że sąsiedzi o zupełnie różnych potrzebach przestrzennych dopiero podczas konsultacji zaczynają o nich dyskutować i odkrywają, jak można pogodzić różne interesy. Dla zrozumienia punktu widzenia innej osoby najlepszym rozwiązaniem jest rozmowa.

Kwestia 1: Miejsca postojowe

Parkowanie to temat, który pojawia się prawie zawsze podczas procesów partycypacyjnych dotyczących przestrzeni publicznych i wzbudza ogromne emocje. Przyzwyczajenie do parkowania auta pod samym domem lub miejscem pracy, bez względu na to, czy na legalnie wyznaczonym miejscu postojowym, czy na chodniku albo trawniku, jest trudne, jeśli nie niemożliwe do zmiany i trudno oczekiwać, aby kilka nawet najlepiej przeprowadzonych spotkań konsultacyjnych mogło je zmienić. Byłoby to równoznaczne ze zgodą na znaczne obniżenie własnego komfortu, nieakceptowane dla wielu użytkowników. Dla przekonania, że niemożliwe jest znalezienie w przestrzeni ulicy miejsca dla wszystkich aut i że należy poszukać innych rozwiązań, najlepiej sprawdzają się liczby. Pokazanie konkretnych symulacji i rozwiązań wskazujących, że nawet przy utrzymaniu obecnego układu organizacji przestrzeni podczas remontu konieczne jest wyznaczenie legalnych stref parkowania – liczba samochodów, która się tam zmieści, zawsze będzie mniejsza od „dzikiego" parkowania. Nie jest to manipulacja mająca na celu przekonanie do zmian, lecz pokazanie jednego z możliwych wariantów. Przy każdej z rozpatrywanych koncepcji należy wskazać liczbę miejsc postojowych dla każdego z nich. Oczywiście nie będzie to liczba precyzyjna i docelowa – tę można zdefiniować dopiero podczas przygotowywania szczegółowego projektu lub w wyniku szczegółowych badań parkingowych – ale wskaże skalę porównawczą.

Należy pamiętać o zróżnicowanym zapotrzebowaniu na miejsca postojowe dla mieszkańców i innych użytkowników w zależności od lokalizacji w mieście. W samym śródmieściu, gdzie jest lepszy dostęp do transportu publicznego, za to więcej usług i wyższa rotacja, potrzeby mieszkańców są inne niż w typowo mieszkaniowych dzielnicach. Warto wskazać na możliwość zastosowania rozwiązań zwiększających rotację aut, np. strefy płatnego parkowania. Zdarza się, że mieszkańcy reagują na ten pomysł niechęcią, ponieważ będą musieli zakupić odpowiedni abonament. Dlatego należy dokładnie wyjaśnić, na czym polega chronienie ich interesu i jak zadziała ta strefa w innych częściach miasta.

Najważniejsze jest zrozumienie zasad, według których działają poszczególne rozwiązania oraz wskazanie – jeśli były już wcześniej zastosowane w innych częściach miasta – jak się sprawdziły.

Abonamenty są dostępne finansowo dla mieszkańców, a zniechęcają innych użytkowników z uwagi na wysokie opłaty (będą jeszcze wyższe w dużych miastach z uwagi na podniesienie maksymalnych dopuszczalnych stawek). W przypadku konfliktu wywołanego notorycznym zajmowaniem dostępnych miejsc postojowych przez użytkowników niezwiązanych bezpośrednio z daną lokalizacją (np. studentów pobliskiej uczelni), warto włączyć organy odpowiedzialne za te

kwestie w proces konsultacyjny (np. kanclerza uczelni), aby wspólnie poszukać rozwiązania satysfakcjonującego obie strony.

28_Chodniki nierzadko stanowią pole konkurowania o przestrzeń między pieszymi a kierowcami poszukującymi miejsc postojowych. Fot. M. Arczyńska.

Kwestia 2: Zieleń

Mieszkańcy często różnią się skrajnie opiniami na temat zieleni ulicznej. Jednym zależy na jej jak największej ilości, drudzy wskazują na problemy związane z utrzymaniem zieleni. Wiele osób skarży się na liście nieuprzątnięte z chodników oraz spadające na parkujące samochody. Skwery i klomby stanowią popularne miejsce wyprowadzania psów – nierzadko wiąże się to z nieposprzątanymi odchodami. Niektórzy mieszkańcy, zwłaszcza zajmujący lokale na niższych kondygnacjach, nie chcą zieleni przed oknami z uwagi na zacienianie. Zdarza się, że sąsiedzi z jednego budynku postulują całkowicie odmienne rozwiązania w tym zakresie. Argumenty dotyczące wpływu drzew na jakość powietrza lub zapewnienia w mieście bioróżnorodności nie trafiają do wszystkich użytkowników przestrzeni. Należy jednak pamiętać, że na zieleń trzeba patrzeć w kontekście całej dzielnicy, osiedla, a nawet całego miasta (ekokorytarze, zachowanie ciągłości „wędrówek" ptaków, owadów). Konsekwentne prowadzenie szpalerów i zwiększanie powierzchni biologicznie czynnych ma wpływ nie tylko na pojedyncze fragmenty przestrzeni publicznych, ale na cały miejski system gospodarowania wodą deszczową, czystość powietrza i ochronę zwierząt żyjących w mieście.

29_Aleja drzew na osiedlu Mehr Als Wohnen w Zurychu. Fot. M. Arczyńska.

Kwestia 3: Ławki

Wielu mieszkańców - w obawie przed hałasem, nieodpowiednim zachowaniem, pozostawianiem nieporządku - sprzeciwia się sytuowaniu ławek w okolicy okien ich mieszkań, a także blisko sklepów, gdzie sprzedawany jest alkohol. Miejsca odpoczynku są jednak kluczowe dla osób starszych lub z problemami ruchowymi. W trakcie procesu konsultacyjnego należy zwrócić uwagę na potrzeby tych grup, których mieszkańcy mogą być nieświadomi, przedstawić standardy dostępności uwzględniające tę kwestię (Łódź posiada własny „Łódzki standard dostępności" wprowadzony 20 października 2017 r.) i wspólnie ustalić lokalizacje, najlepiej w miejscach, gdzie dobrze funkcjonuje tzw. „nadzór sąsiedzki", które będą dobrze widoczne i oświetlone.

Kwestia 3: Finanse

Proces konsultacyjny należy zacząć przygotowywać co najmniej kilka miesięcy przed zaplanowaną inwestycją. Dopiero w wyniku rozmów z mieszkańcami zostaje uszczegółowiony zakres działań i można oszacować koszty i zakres prac budowlanych. W przypadku przekształceń przestrzeni publicznych należy wziąć pod uwagę, że zwykle najdroższe jest to, czego nie widać. Infrastruktura podziemna to ogromny wydatek, a w przypadku modernizacji lub przebudowy istniejących ulic i placów często konieczna jest całkowita wymiana instalacji. Dlatego ważne jest, aby wyjaśnić uczestnikom partycypacji aspekt finansowy inwestycji i fakt, że czasem z uwagi na koszt infrastruktury trzeba zredukować kwoty przeznaczone np. na wykończenia lub wyposażenie ulicy. Dodatkową kwestią, którą w czasie planowania należy uwzględnić, są przyszłe koszty utrzymania zmodernizowanych przestrzeni, w tym utrzymanie sprawności technicznej infrastruktury, utrzymywanie czystości, czy dbałość o zieleń.

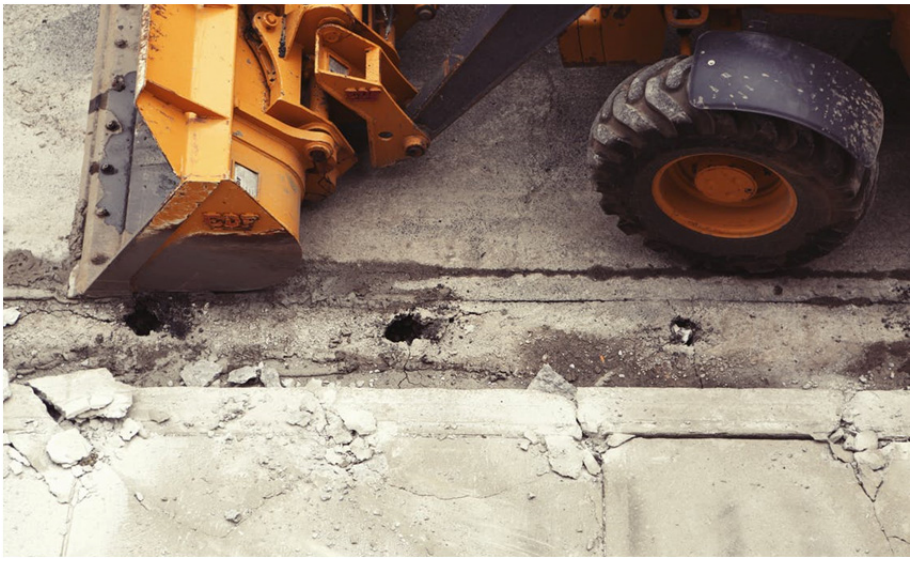

30_Mieszkańcy nie zawsze są świadomi, że zakres prac budowlanych dotyczy nie tylko nawierzchni, ale także kosztownej infrastruktury podziemnej. Fot. Pexels.

Co można jeszcze zrobić w ramach partycypacji?

18

Liczba metod partycypacji jest praktycznie nieograniczona. Sposoby angażowania mieszkańców i użytkowników przestrzeni publicznych w proces konsultacyjny zależą od doświadczenia i kreatywności osób je prowadzących. Należy jednak pamiętać, że najważniejsza jest jednak spójność działań, chociaż ich efekty mogą mieć różny charakter.

Przykładem działań o profilu edukacyjnym są oddzielne spotkania warsztatowe dla dzieci, które można przeprowadzić oprócz warsztatów dla wszystkich grup uczestników. Chociaż wskazane jest włączenie wszystkich bezpośrednio w proces partycypacyjny, dyskusje dorosłych mogą być niezrozumiałe lub nudne dla najmłodszych uczestników. Często wstydzą się także wyrażać własne opinie na publicznym forum lub są ignorowane przez dorosłych. Wówczas oddzielne warsztaty skoncentrowane na tworzeniu wizji idealnej ulicy – w realnym kontekście i przy użyciu materiałów, np. makiet, ilustrujących miejsce zamieszkania dzieci – pomagają w przemyśleniu, jakie funkcje spełnia przestrzeń publiczna i co mogłoby lub powinno się w niej zmienić. Należy zaproponować odmienne zadania dla różnych grup wiekowych. W przypadku procesu „Zmieniamy ulice" przeprowadzonego na Starym Polesiu w Łodzi młodsze dzieci zajmowały się budowaniem makiety wymarzonej wersji jednej z ulic, a starsze otrzymały zadanie umeblowania ulicy przy pomocy komponentów w realnej skali – miejsc postojowych, ławek i drzew.

31_Warsztaty dla dzieci zorganizowane w ramach programu "Zmieniamy ulice", 2018. Fot. Sz. Iwanowski.

W proces partycypacyjny można nawet zaangażować wykonawców inwestycji – firmy, które będą zajmować się budową i urządzeniem przestrzeni. Na tym etapie **można włączyć przyszłych użytkowników w takie prace jak np. nasadzenia zieleni** albo wspólne wykonanie elementów dekoracyjnych (mozaiki, fragmenty posadzek). Wpłynie to pozytywnie nie tylko na integrację mieszkańców podczas samego wydarzenia, ale także na dbanie o przestrzeń po oddaniu jej do użytkowania. Warto pamiętać także o **społecznym nadzorze nad inwestycją** – mieszkańcy często pełnią rolę „nieformalnych inspektorów budowlanych", uważnie obserwując wykonywane prace i zgłaszając natychmiast wszystkie podejrzane działania (np. brak zabezpieczenia drzew podczas realizacji albo niedbale wykonane elementy infrastruktury czy wykończenia).

DZIAŁANIA DODATKOWE

Każdy proces partycypacji jest projektowany indywidualnie i można w jego ramach używać dowolnych narzędzi, które pomogą wypełnić założone cele.

Jak zorganizować przetarg (lub zapytanie ofertowe) na proces konsultacyjny?

19

Procesy partycypacyjne mogą być realizowane przez urząd albo przez zewnętrznych wykonawców. W tym drugim przypadku wymaga zabezpieczenia na nią środków. Wzorowo zaplanowany i przeprowadzony proces to złożone zadanie, wymagające udziału wykonawców o wysokich kompetencjach i doświadczeniu oraz wielu godzin pracy związanej z analizą pozyskanych danych i przełożeniem ich na ostateczne wytyczne. Nie zawsze konieczne jest jednak organizowanie przetargu – w wielu przypadkach koszt zamówienia nie przekracza minimalnej wymaganej kwoty. Dzieje się tak, kiedy zamówione są wytyczne do projekty lub wstępna koncepcja, która jest potem przekładana przez urzędników na wytyczne przetargu na dokumentację projektową. Koszt można także zredukować np. udostępniając wykonawcom sale, w których będą odbywać się spotkania z mieszkańcami lub wykonując w ramach zasobów urzędu wydruki materiałów informacyjnych. W poniższych wskazówkach jest jednak mowa o procedurze przetargowej, jako formie bardziej skomplikowanej i wymagającej bardziej szczegółowego zdefiniowania przedmiotu zamówienia i kryteriów oceny ofert.

Zakres zamówienia

Odpowiednie zapisanie wymagań Zamawiającego nie jest prostym zadaniem – planując proces partycypacji nie da się przecież przewidzieć jego rezultatów. W dokumentacji przetargowej najważniejsze jest precyzyjne ustalenie, co ma być produktem procesu. Pisząc opis zamówienia i szacując jego wartość, warto zadać sobie takie pytania:

- Czy ma to być gotowa koncepcja projektowa, czy też raczej zestaw wytycznych?

- Czy Zamawiającemu zależy na użyciu konkretnych narzędzi partycypacji, czy zdaje się na doświadczenie Wykonawcy? Określenie narzędzi gwarantuje ich realizację przez Wykonawcę, ale wpływa na koszt.

- Jakie są główne cele procesu – rozwiązanie istniejącego konfliktu, aktywizacja mieszkańców czy po prostu podjęcie decyzji projektowych przy współudziale użytkowników przestrzeni? Wpływa to na czas i skomplikowanie projektu, co przekłada się na cenę.

- Kto ma zapewnić logistykę całego procesu – nabycie podkładów projektowych, wynajem sal, prowadzenie marketingu i catering? Korzystanie z istniejących zasobów urzędu zmniejszy koszt zamówienia. W przypadku ich braku wpływnie to na cenę zamówienia.

Warto wskazać referencyjne przykłady, dostępne w Internecie – raporty albo wstępne koncepcje. Oferentom będzie łatwiej odnieść się do konkretnych opracowań podczas budowania zespołu oraz ustalania kosztu przygotowania określonego materiału. Jeśli wiadomo, że np. w danym miejscu istnieje konflikt, planowane są konkretne inwestycje, a mieszkańcy są wyjątkowo (lub wyjątkowo mało) aktywni, warto wskazać to w opisie przedmiotu zamówienia. Im więcej informacji otrzyma oferent, tym precyzyjniej będzie mógł oszacować cenę i określić harmonogram.

Możliwe jest połączenie w jednym przetargu obu procesów – partycypacyjnego i projektowego – i zamówienie jednocześnie przeprowadzenia konsultacji, jak i przygotowania pełnej dokumentacji budowlanej. Upraszcza to realizację zamówienia. Na tak rozbudowane wymagania może jednak odpowiedzieć niewielu oferentów. Rozszerzony zakres działań wymaga zbudowania większego zespołu o bardzo zróżnicowanych kompetencjach i doświadczeniu.

Kryteria wyboru wykonawcy

W procedurze wyboru Wykonawcy nie wolno kierować wyłącznie ceną. Kryteria jakościowe są gwarancją, że proces przeprowadzą doświadczeni Wykonawcy. Istnieje kilka możliwości weryfikacji kompetencji: najczęściej wymagane jest przedstawienie wcześniejszego doświadczenia w prowadzeniu podobnych procesów lub/i projektowaniu przestrzeni publicznych. Należy jednak ostrożnie ustalać kryteria, zwłaszcza dotyczące czasu, w jakim miały być przeprowadzone wcześniejsze usługi, np. wymóg wykonania podobnego zlecenia w ciągu poprzednich 2-3 lat może

znacznie ograniczyć liczbę oferentów. Podobnie działają kryteria definiujące, dla jakiego typu przestrzeni lub w jakiej wielkości ośrodku miały być wykonane wcześniejsze zlecenia. Na przykład przeprowadzenie procesu konsultacyjnego w sprawie zmian dotyczących dużej przestrzeni publicznej w centrum miasta o liczbie mieszkańców przekraczającej 100 tysięcy to zadanie, które ma na koncie niewiele firm. Nie wszystkie z nich muszą być zainteresowanie złożeniem oferty w przetargu. Inny sposób na weryfikację jakościową to np. wymóg zaproponowania metodologii wykonania zlecenia lub np. rozpisanie ramowego planu i narzędzi działań partycypacyjnych. Należy wówczas pamiętać, że jednostka organizująca przetarg musi dysponować odpowiednimi kompetencjami dla oceny złożonych propozycji. Kryteria ich oceny muszą być precyzyjnie określone w opisie przedmiotu zamówienia.

Niezależnie od sposobu wyboru wykonawcy i zakresu zamówienia Zespołowi przygotowującemu i prowadzącemu proces partycypacyjny należy zapewnić:

- podkłady mapowe, gminy mogą korzystać z zasobu PODGiK dla celów własnych, jakimi są np. konsultacje;
- wytyczne konserwatorskie, transportowe itd.;
- wyniki ewentualnych wcześniejszych działań partycypacyjnych na danym obszarze;
- kontakty do rady osiedla / dzielnicy, urzędników (m.in. pracowników lokalnej biblioteki, szkół, przedszkoli), lokalnych NGO, aktywistów i innych

Jeśli wykonawca ma pozyskać powyższe materiały we własnym zakresie, należy uwzględnić to przy szacowaniu kosztów i czasu realizacji zamówienia.

PODSUMOWANIE

Kluczowe jest precyzyjne określenie celu procesu partycypacji, zdefiniowanie kryteriów wybory Wykonawcy oraz zapewnienie mu kompletu niezbędnych materiałów.

Informacja o wykonawcach i autorach

20

A2P2
ARCHITECTURE
AND PLANNING

A2P2 architecture & planning została założona z myślą o rozwiązywaniu złożonych problemów o profilu architektonicznym i urbanistycznym. Do projektów firmy należą m.in. masterplan dla obszaru Stoczni Cesarskiej w Gdańsku (z Henning Larsen i BBGK – I miejsce w międzynarodowym konkursie) oraz procesy konsultacyjne dla Osiedli Warszawy (FSO Żerań i Portu Żerańskiego) i ul. Starowiejskiej w Gdyni. A2P2 zajmuje się także doradztwem w zakresie projektowania obiektów muzealnych, m.in. dla Muzeum Narodowego w Gdańsku i Ossolineum.

społecznie
zaangażowani

Stowarzyszenie Społecznie Zaangażowani to łódzka organizacja pozarządowa realizująca działania z obszaru partycypacji i animacji społecznej, rewitalizacji, współpracy lokalnej i sieciowania. Współpracuje z organizacjami i instytucjami z terenu kraju, w tym jako partner-praktyk dla uczelni wyższych (Uniwersytet Łódzki, Politechnika Krakowska). www.spoleczniezaangazowani.pl

dr inż. arch. Monika Arczyńska
A2P2 architecture & planning

Studiowała na Politechnice Gdańskiej i TU Delft, pracowała w biurach projektowych w Polsce, Holandii i Irlandii. Wykłada na Politechnice Gdańskiej, Uniwersytecie Gdańskim i studiach podyplomowych. W latach 2006-2017 była związana z Heneghan Peng Architects, gdzie projektowała budynki użyteczności publicznej, m.in. Wielkie Muzeum Egipskie i Muzeum Palestyny. Jest stałym współpracownikiem miesięcznika „Architektura-Murator" i czeskiego „INTRO" oraz prowadzi blog Six Letter City.

dr inż. arch. Łukasz Pancewicz
A2P2 architecture & planning

Urbanista, członek TUP i ISOCARP. Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej. Praktykujący architekt-urbanista, doświadczenie zawodowe zdobywał w Polsce, Irlandii i Stanach Zjednoczonych. W latach 2013-2016 główny projektant Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi. Ekspert Instytutu Rozwoju Miast. Od 2009 r. związany z Politechniką Gdańską i Uniwersytetem Gdańskim jako nauczyciel akademicki i autor publikacji naukowych. W pracy naukowej zajmował się problematyką dużych projektów urbanistycznych jako polityki miejskiej oraz rolą działań oddolnych i partycypacji w planowaniu. W latach 2011-2012 uczestniczył w rocznym stażu na Massachusetts Institute of Technology (MIT).

Agnieszka Reiske
Społecznie Zaangażowani

Wykształcenie w zakresie zarządzania, w tym zarządzania rozwojem miast; autorka i koordynatorka projektów partycypacyjnych, animacyjnych, edukacyjnych i kulturalnych; moderatorka spotkań i warsztatów konsultacyjnych; trenerka i doradczyni NGO i JST w zakresie współpracy i komunikacji, dialogu w konflikcie, konsultacji społecznych, zarządzania oraz etyki działania i odpowiedzialności społecznej; mediatorka; współpracuje z organizacjami i samorządami na terenie kraju.

Szymon Iwanowski
Społecznie Zaangażowani

Absolwent filozofii, nauczyciel akademicki, szkoleniowiec w obszarze etyki, etyki służby cywilnej, kodeksów etycznych i CSR. Szkoli trzy sektory. Aktywny człowiek III sektora (działania zielone, obywatelskie, kulturalne).

Załącznik 1 - materiały do warsztatów konsultacyjnych

21

Jako pomoc dla prowadzących warsztaty partycypacyjne przygotowano zestaw materiałów w wersji pdf, gotowych do wydruku w formacie A4, do samodzielnego wycięcia. Są to m.in. symbole drzew, miejsc postojowych, małej architektury oraz zielone pola do wycięcia trawników, kwietników i innych. Dla dróg przygotowano dwie szerokości: minimalną szerokość drogi pożarowej (można używać jej w ulicach jednokierunkowych) oraz dwukierunkowej dla dróg klasy lokalnej[4]. Aby zachować skalę 1:200, podczas drukowania należy wybrać opcję druku „100%".

Podczas konsultacji można także używać żetonów, pionków lub innych elementów symbolizujących poszczególne fragmenty wyposażenia ulicy lub służących jako narzędzie szybkiej ewaluacji (np. czarne i białe żetony). Elementy można zamówić gotowe w firmach produkujących i sprzedających akcesoria do gier planszowych albo zabawki edukacyjne lub zlecić ich laserowe wycięcie.

32_Gotowe drewniane elementy przydatne podczas warsztatów konsultacyjnych.

[4] Szerokości jezdni dla dróg pozostałych klas określone są w Rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz.U.2016.0.124). Dla potrzeb konsultacji wystarczy przyjąć jedną szerokość.

zieleń - do wycinania zgodnie z zapotrzebowaniem

zieleń - do wycinania zgodnie z zapotrzebowaniem

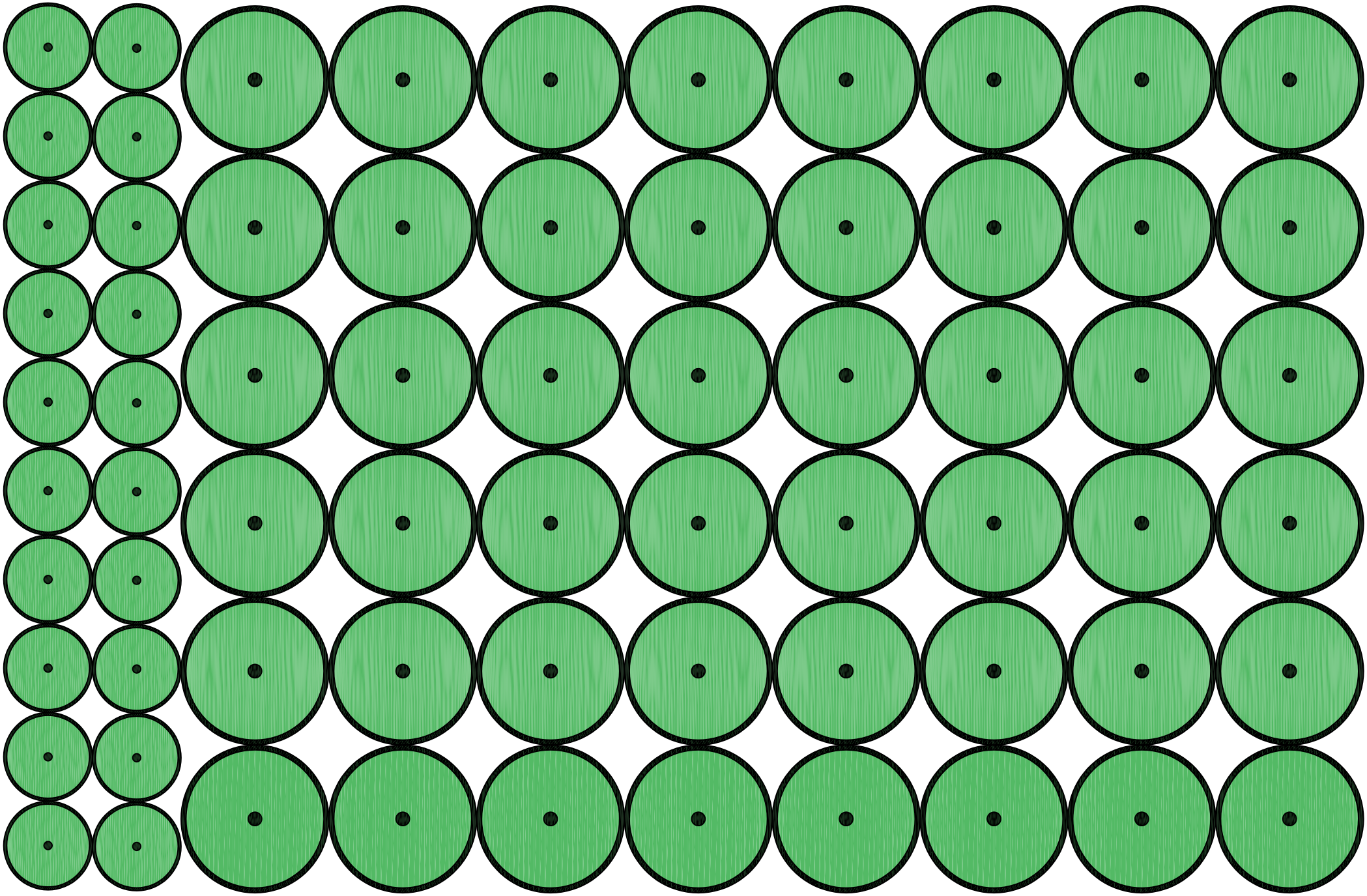

drzewa skala 1:200 na formacie A4

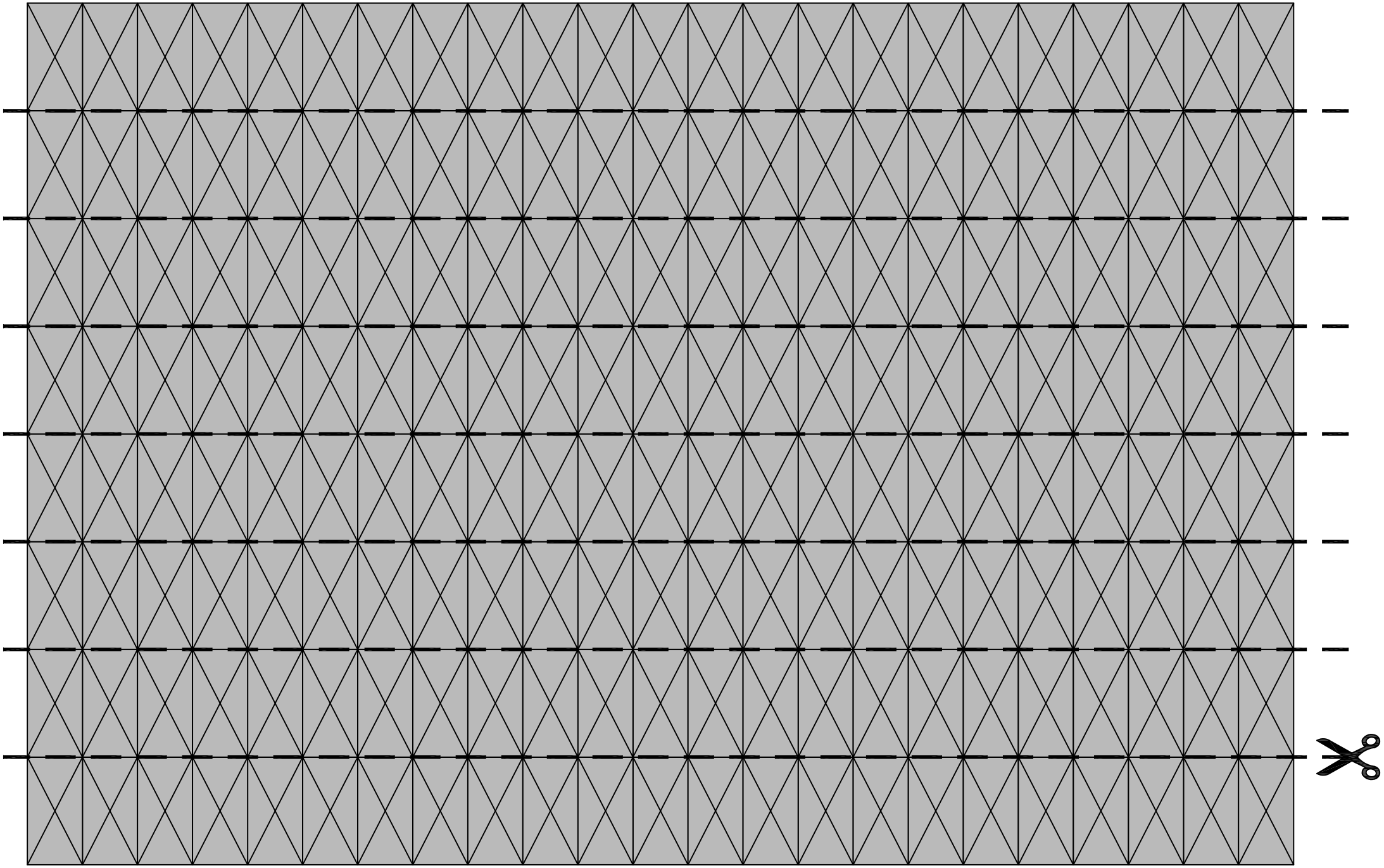

miejsca postojowe prostopadłe_skala 1:200 na formacie A4

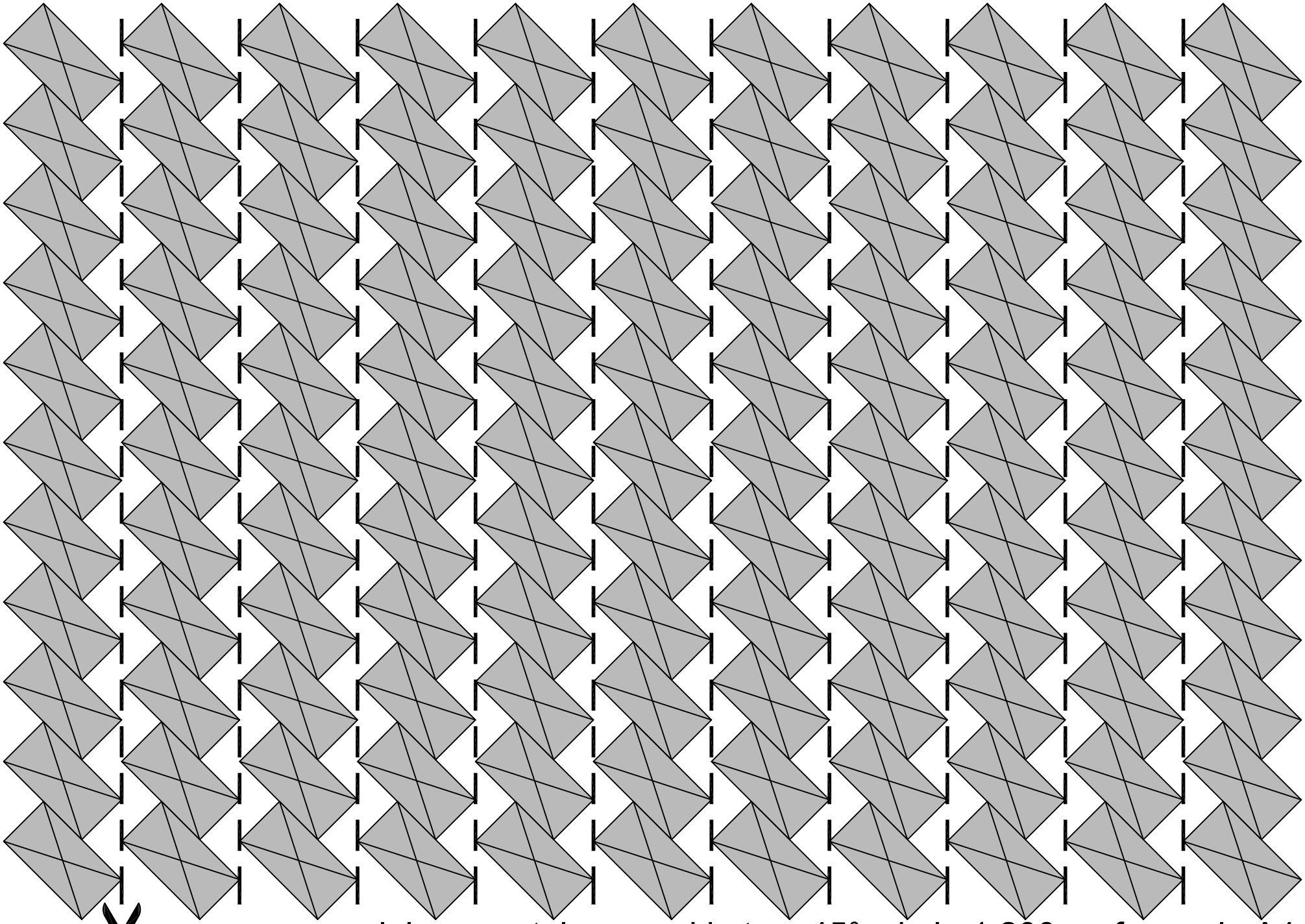

miejsca postojowe pod kątem 45°_skala 1:200 na formacie A4

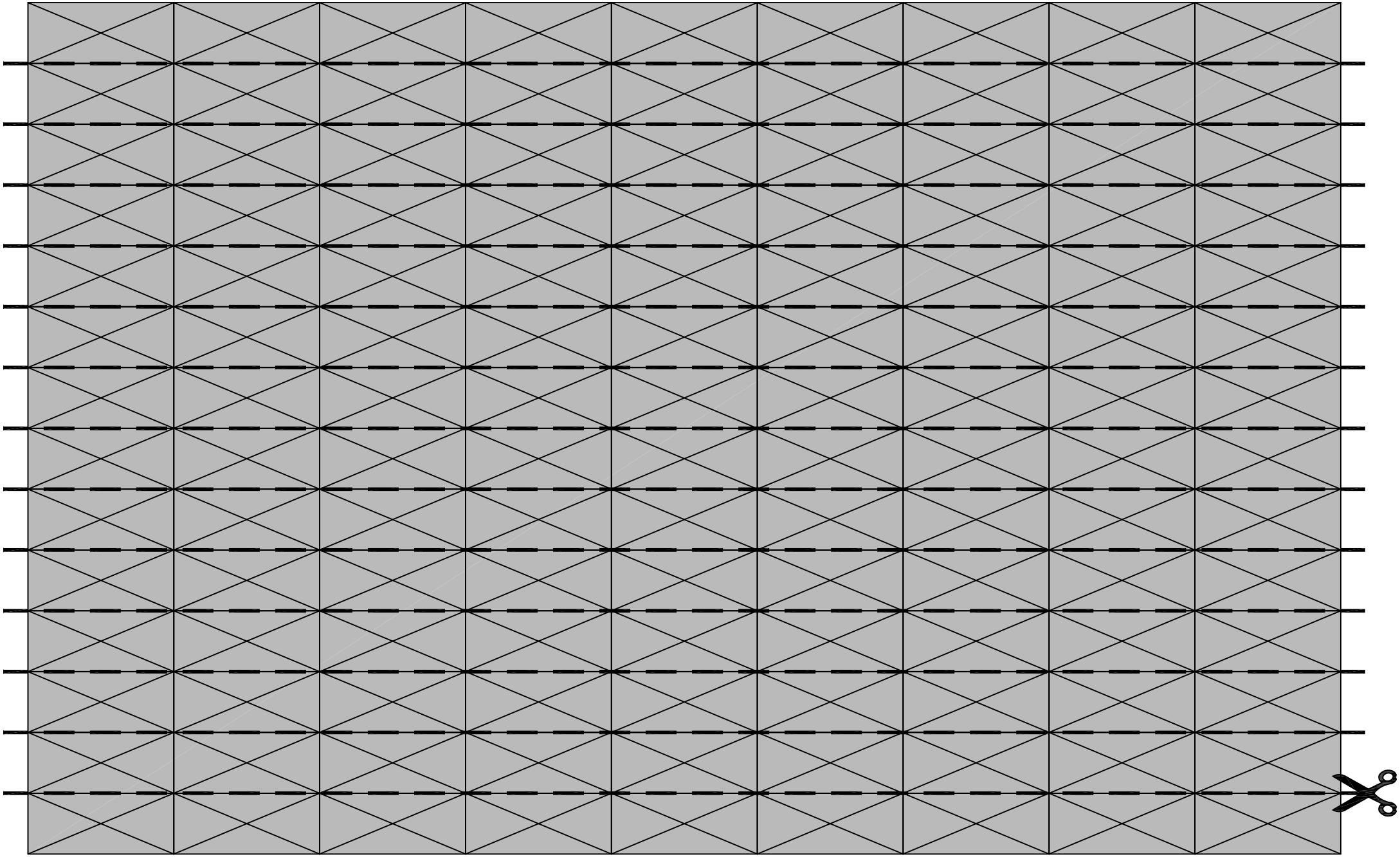

miejsca postojowe równoległe_skala 1:200 na formacie A4

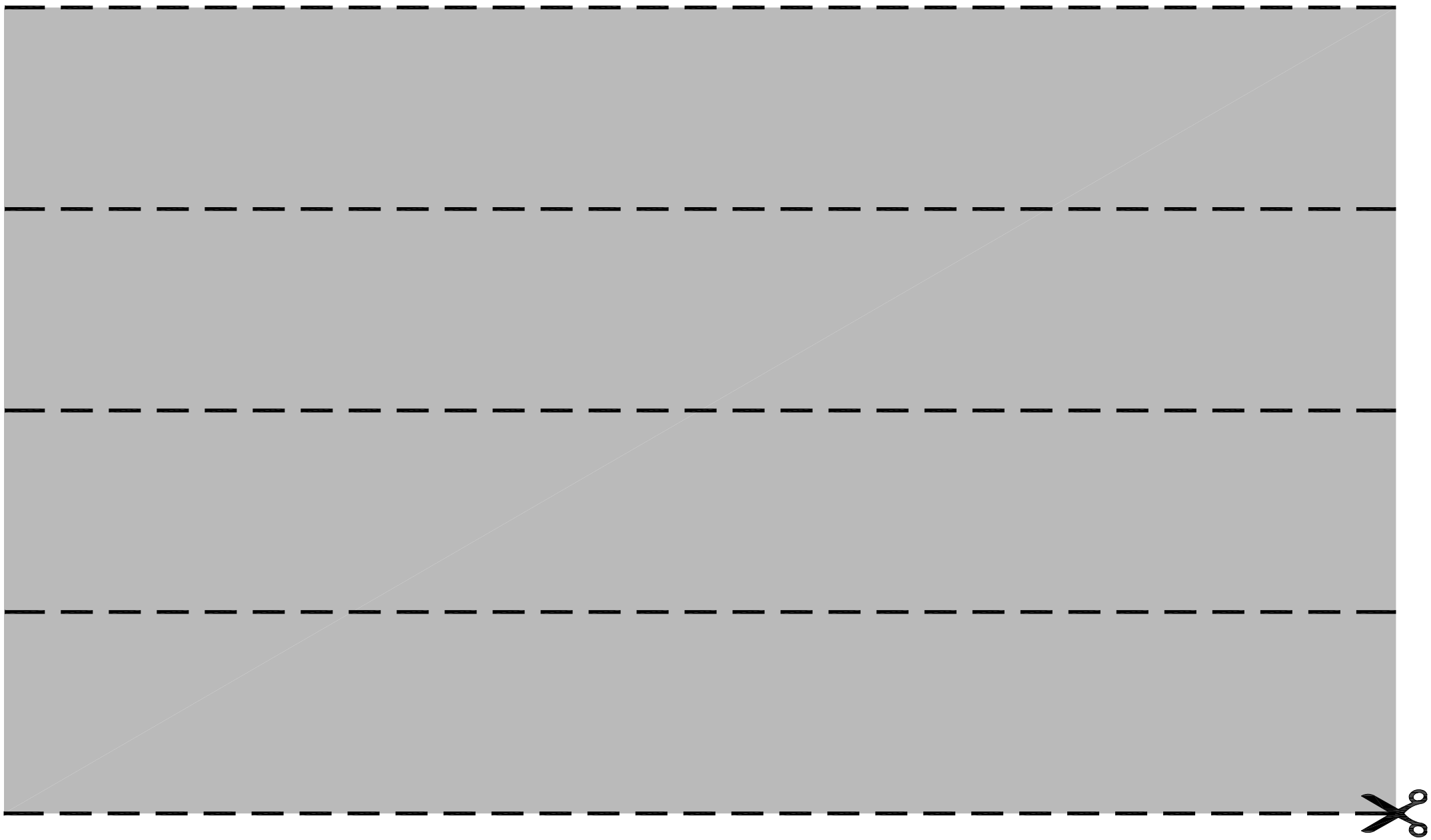

minimalna szerokość drogi pożarowej_skala 1:200 na formacie A4

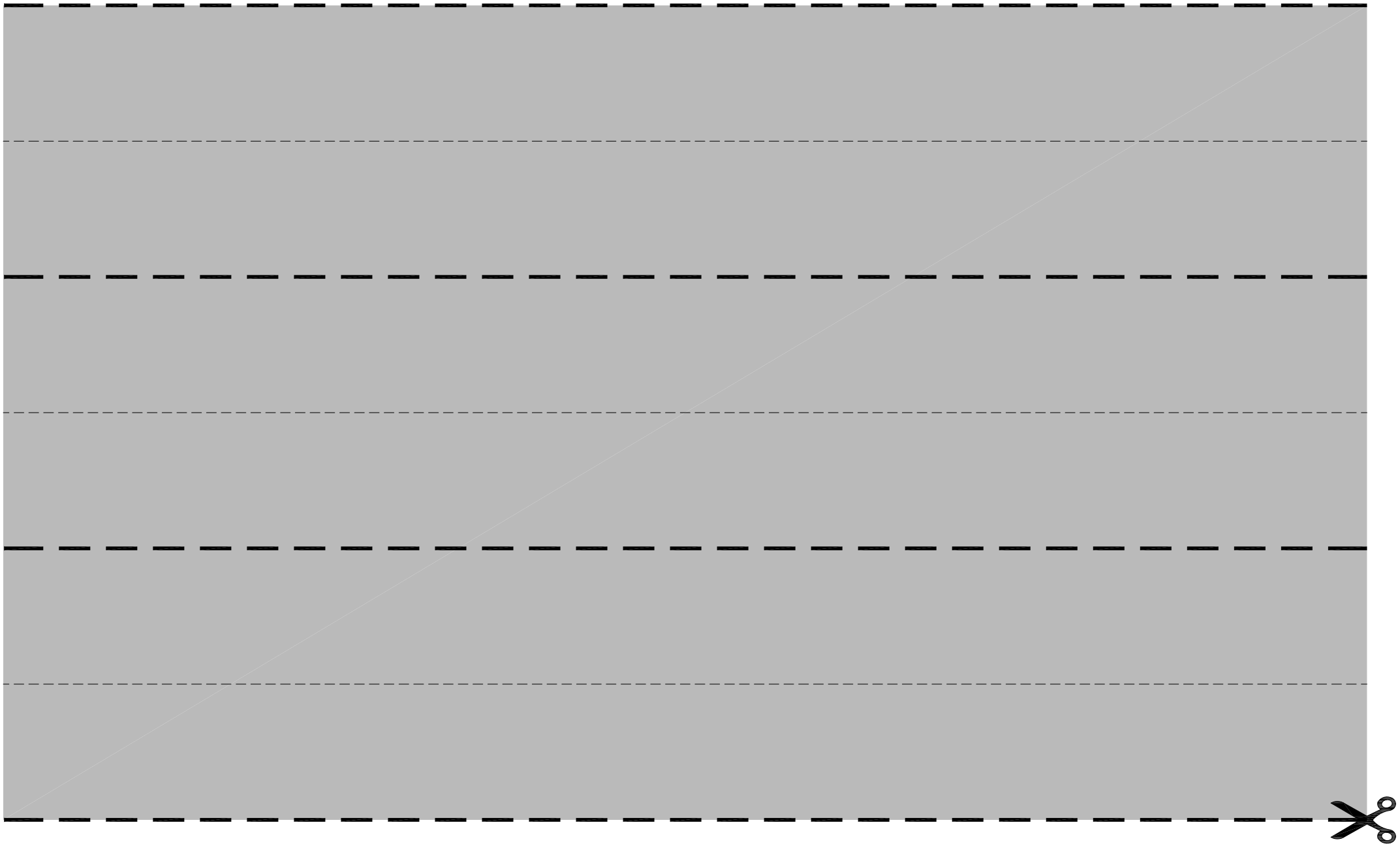

szerokość drogi o klasie lokalnej_skala 1:200 na formacie A4

inne elementy_skala 1:200 na formacie A4

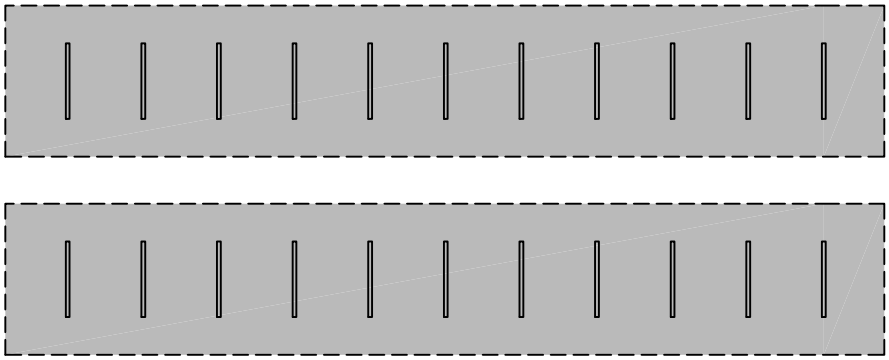

stojaki rowerowe

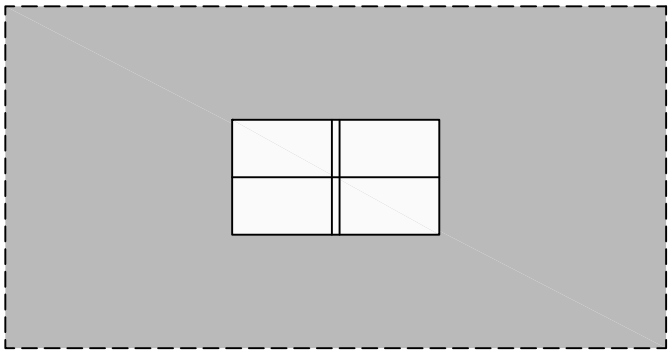

stół do ping-ponga z bezpieczną strefą użytkowania

miejsce postojowe

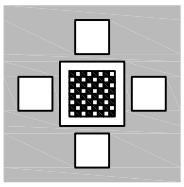

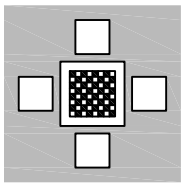

stolik szachowy

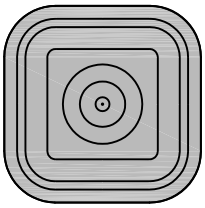

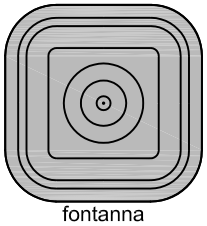

fontanna

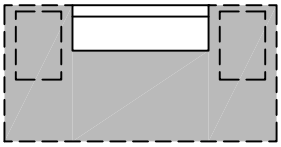

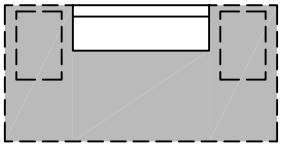

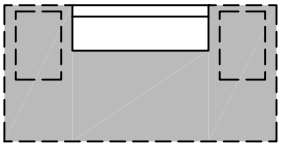

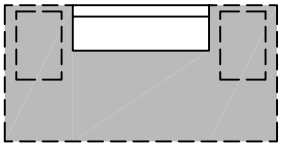

ławka z miejscem dla wózka inwalidzkiego

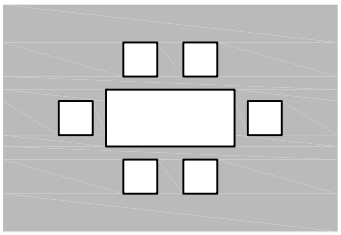

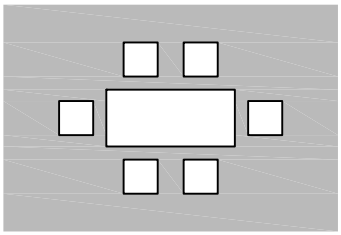

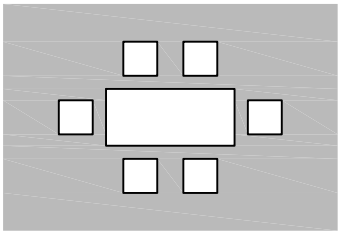

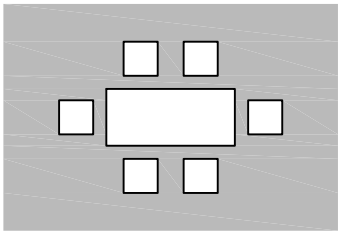

stół piknikowy

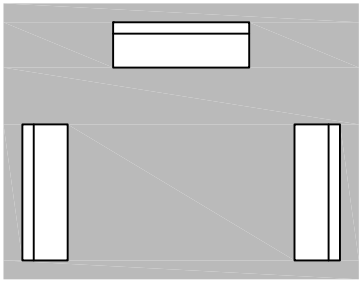

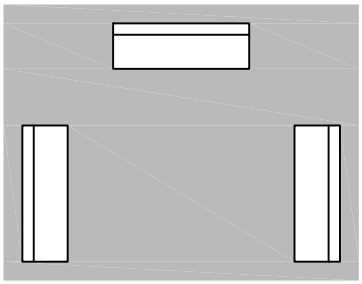

ławki

Załącznik 2

Formularz – kolejne kroki procesu

Załączony formularz stanowi proste narzędzie zaplanowania procesu partycypacji i sprawdzania na bieżąco, czy żaden ważny krok nie został pominięty. Odniesienia do poszczególnych rozdziałów i stron „Instrukcji" pozwalają na szybkie odszukanie danych informacji, ale rekomendowane jest zapoznanie się z całą treścią, aby lepiej zrozumieć aspekty partycypacji.

22

PRZED PRZYSTĄPIENIEM

1 ZANIM PRZYSTĄPISZ DO PARTYCYPACJI

Jeżeli podjęto decyzję o przebudowie przestrzeni publicznej (nie dalej niż za dwa lata) i zapewniono finansowanie inwestycji:

- ☐ Ustal cel inwestycji i planowane rezultaty procesu partycypacji [str. 19]
- ☐ Określ zakres inwestycji [str. 21]
- ☐ Ustal rolę przestrzeni publicznej w strukturze miasta [str. 13 i 19]
- ☐ Sprawdź, jakie inne inwestycje planowane są w okolicy - może będzie można je skonsultować jednocześnie? [str. 21]
- ☐ Ustal, kto będzie menedżerem procesu partycypacji? [str. 26]

PRZYGOTOWANIE

2 ZANIM ZAPROSISZ MIESZKAŃCÓW, ZACZNIJ PRZYGOTOWANIA

UCZESTNICY PROCESU

- ☐ Określ grupy docelowe procesu ze strony społecznej (mieszkańcy, lokalni przedsiębiorcy, inni użytkownicy przestrzeni) [str. 24]
- ☐ Zidentyfikuj urzędników kluczowych w przygotowaniu inwestycji [str. 22]
- ☐ Ustal, czy potrzebni będą zewnętrzni eksperci [str. 24-26]

UWARUNKOWANIA

- ☐ Przestudiuj dokładnie dokumenty planistyczne i strategiczne oraz sprawdź własności działek [str. 20]
- ☐ Zaplanuj harmonogram procesu [str. 38]
- ☐ Sprawdź, czy na danym obszarze prowadzono wcześniej procesy partycypacyjne lub badania społeczne [str. 21]
- ☐ Zorganizuj spotkanie urzędników i ekspertów, aby ustalić ramowe wytyczne dla projektu [str. 21]
- ☐ Ustal kanały komunikacji z uczestnikami procesu [str. 29-41, zielona ramka obok]

PAMIĘTAJ, ŻE STAŁA KOMUNIKACJA JEST KLUCZOWA W PROCESIE PARTYCYPACJI [rozdział 8]

Wybierz metody komunikacji z uczestnikami procesu:

- ☑ w miejscu, którego dotyczy projekt (np. plakaty, ulotki, tablice informacyjne)
- ☑ drogą elektroniczną (strona www, media społecznościowe)
- ☑ bezpośrednio, np. poprzez "ambasadorów" projektu

Upewnij się, że pozwalają na:

- ☑ przekazanie informacji zwrotnej
- ☑ aktualizację na bieżąco

PROCES KONSULTACJI

3 WSPÓLNIE Z MIESZKAŃCAMI

DIAGNOZA [rozdział 10 i 11]

- [ ] Rozpoznaj potencjał i problemy danego obszaru.
Można to zrobić m.in. poprzez: obserwacje w terenie i spacery diagnostyczne [str. 50], diagnozę społeczną [str. 51], ankiety i wywiady [str. 52], warsztaty [str. 53].

UWAGA! Może się okazać, że na obszarze obecny jest KONFLIKT [str. 73].

TWORZENIE WIZJI [rozdział 12 i 13]

- [ ] Pokaż uczestnikom procesu, co można by zrealizować w danym miejscu [str. 58].
- [ ] Wypracujcie wizję przemian m.in. w zakresie organizacji ruchu, parkowania, zieleni, elementów infrastruktury i umeblowania przestrzeni publicznej [str. 57].

UWAGA! Na tym etapie najprawdopodobniej będzie potrzebny architekt lub urbanista.

WERYFIKACJA [rozdział 14]

- [ ] Przedstaw wypracowane i uszczegółowione wizje przekształceń obszaru [str. 65].
- [ ] Ustal ostateczny kierunek planowanych przemian [str. 67].
- [ ] Pamiętaj, aby dotrzeć także do tych osób, które nie są obecne podczas spotkań [str. 29,74].

Na jednoczesne wypracowywanie możliwych rozwiązań i ich jednoczesną weryfikację pozwala PROTOTYPOWANIE – testowanie „na żywo" propozycji projektowych [str. 70].

Nie oczekuj, że wszystkie rozbieżne opinie uda się pogodzić.
Pamiętaj także, że partycypacja to nie plebiscyt. Unikaj głosowania, chyba, że zorganizowane zostanie referendum [str. 17, 67].

PO PROCESIE

4 WDROŻENIE

- [ ] Przekaż wypracowane i zweryfikowane wytyczne do wydziału zajmującego się przeprowadzeniem inwestycji. Na ich podstawie powstanie końcowy projekt [str. 39].

UWAGA! Pamiętaj, że opracowanie projektu może zająć dużo czasu.
Informuj mieszkańców na bieżąco o postępach.

- [ ] Po otrzymaniu projektu sprawdź, czy nie ma rozbieżności między wytycznymi a projektem. Może być konieczne wyjaśnienie uczestnikom partycypacji, skąd się wzięły [str. 69].
- [ ] Poinformuj o rozpoczęciu i planowanym harmonogramie realizacji [str. 39, 69].
- [ ] Pomyśl o społecznym nadzorze nad inwestycją – reaguj na uwagi mieszkańców! [str. 81]
- [ ] Jeśli to możliwe, zaproś mieszkańców do włączenia się w realizację (np. nasadzenia) [str. 81].

Załącznik 3
Alfabet ulicy

23

Jako załącznik do „Instrukcji partycypacji" znajduje się „Alfabet ulicy". To krótkie opracowanie, przygotowane specjalnie dla procesu partycypacyjnego na Starym Polesiu, skierowane do uczestników. W przystępny sposób wyjaśnia kilka podstawowych zagadnień związanych z projektowaniem ulic i przestrzeni publicznych – znaczenie zieleni w mieście, sposoby spowalniania ruchu kołowego, podstawowe zasady zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom przestrzeni publicznych czy efektywność parkowania samochodów w różnych układach. Warto, aby uczestnicy spotkań konsultacyjnych zapoznali się z tym materiałem zanim jeszcze przystąpią do decydowania o swojej okolicy – znajomość podstawowych zasad funkcjonowania przestrzeni publicznych ułatwi spojrzenie na nie z myślą nie tylko o swoich potrzebach i pragnieniach, ale w szerszym kontekście.

STARE / POLESIE

społecznie zaangażowani

A2P2 ARCHITECTURE AND PLANNING

ALFABET ULICY

PORADNIK MIESZKAŃCA

JAK ZAPROJEKTOWAĆ ULICĘ

Drogi Czytelniku,

Oddajemy w Twoje ręce krótki poradnik projektowania ulic, z którego dowiesz się, jakie są podstawowe elementy miejskiej ulicy i w jaki sposób je łączyć, aby przestrzeń publiczna była wygodna i przyjazna dla wszystkich jej użytkowników.

ZMIENIAMY
ULICE!

Autorzy

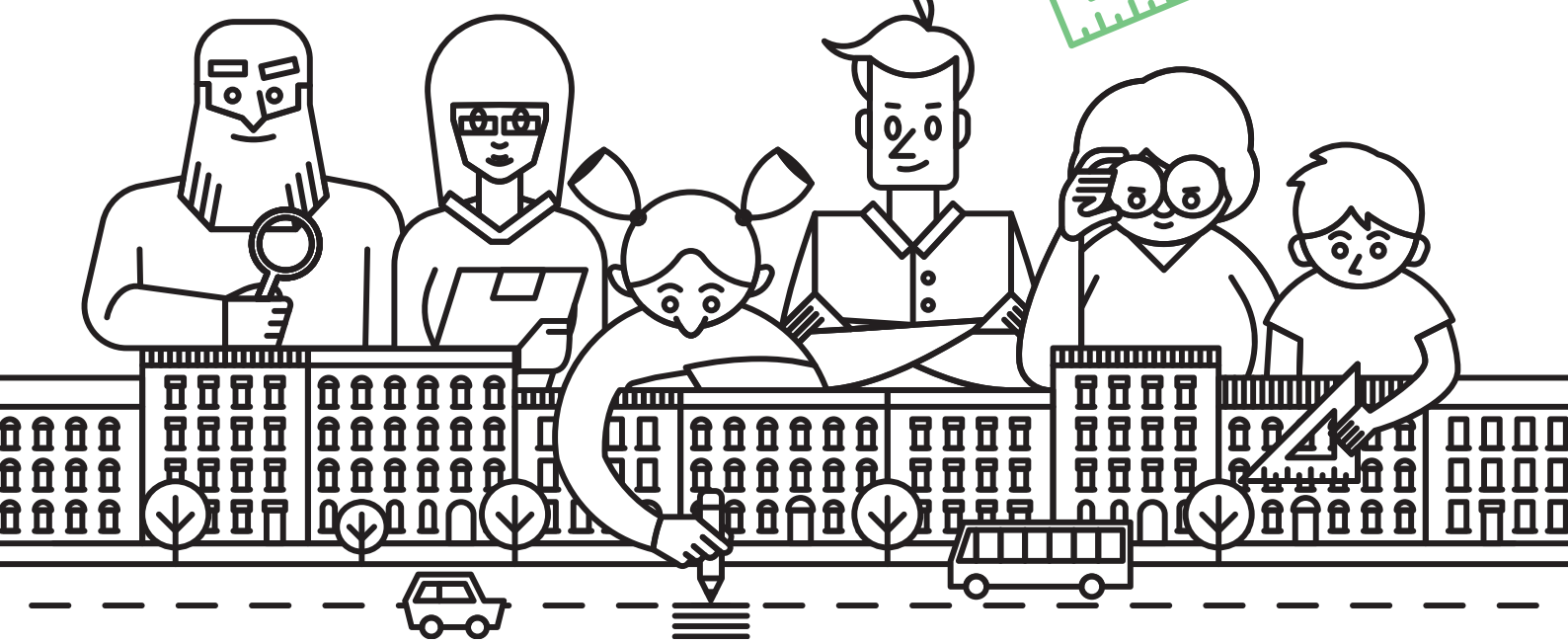

CO JEST NAJWAŻNIEJSZE NA ULICY?

Każda posesja musi mieć zapewniony dojazd oraz dostęp pojazdów służb ratunkowych (karetka, wóz strażacki). Dojścia piesze powinny umożliwiać swobodny dostęp do budynku dla osób o każdym poziomie sprawności ruchowej.

Ważnym krokiem projektowym jest ocena koniecznej ilości miejsc postojowych dla samochodów osobowych, dostawczych oraz rowerów, według zapotrzebowania.
Wskazane jest usunięcie chaotycznych i nielegalnych miejsc parkingowych i równoczesne czytelne oznakowanie nowych miejsc postojowych.

Przy rosnącym zanieczyszczeniu powietrza w miastach oraz niedostatecznej ilości parków, każda dostępna powierzchnia powinna być pokryta zielenią. Oprócz zdrowia fizycznego, obecność zieleni w kwartałach mieszkalnych poprawia również nastrój.

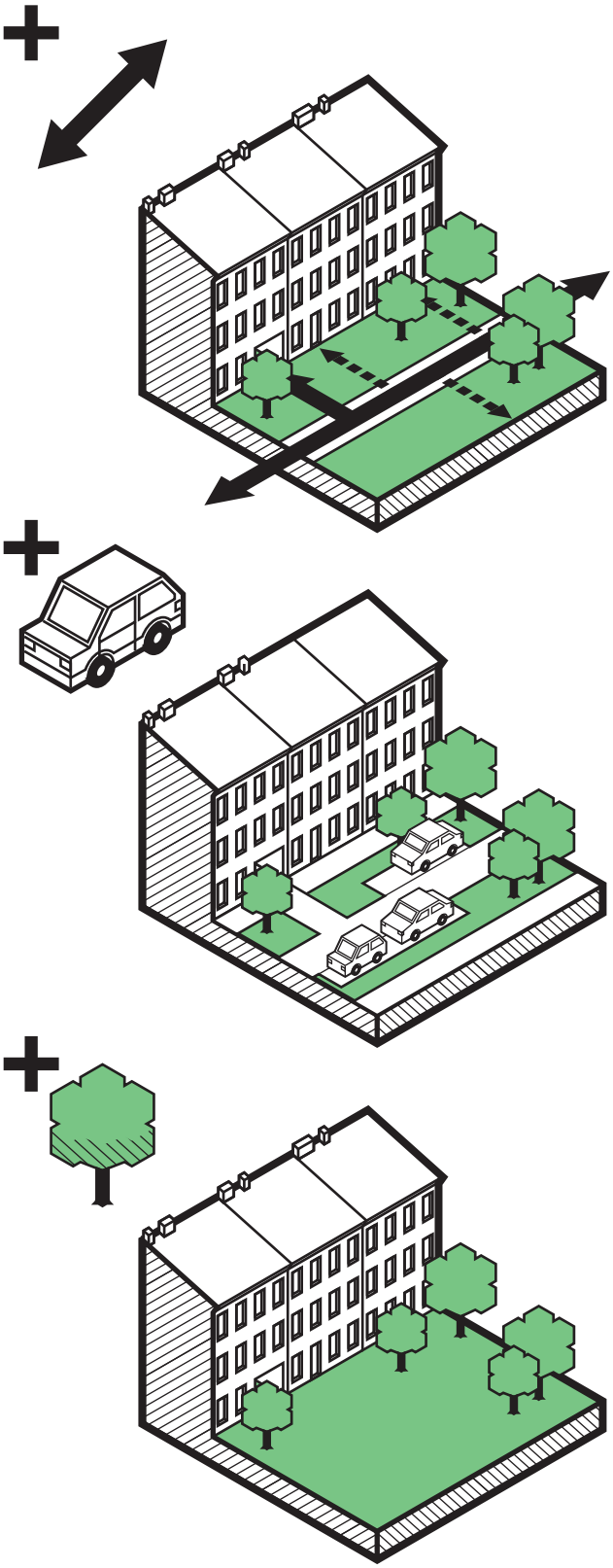

PAMIĘTAJ O:

- **ZAPEWNIONY DOJAZD**
- **KONIECZNE PARKINGI**
- **PRZEWAGA ZIELENI**

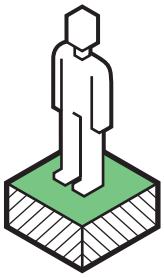

KTO JEST NAJWAŻNIEJSZY?

Wszyscy użytkownicy ulicy są tak samo ważni, jednak niektórzy z nich są bardziej lub mniej uprzywilejowani. Dlatego należy przede wszystkim pamiętać o najbardziej zagrożonych osobach, które mają problemy z poruszaniem się, czyli o seniorach i osobach z niepełnosprawnościami. Równie ważne jest poczucie bezpieczeństwa na ulicy w roli pieszego, szczególnie wśród dzieci.

PAMIĘTAJ O:

- **PIERWSZEŃSTWIE DLA PIESZYCH**
- **OGRANICZENIE PRĘDKOŚCI**
- **PROJEKTOWANIU UNIWERSALNYM**

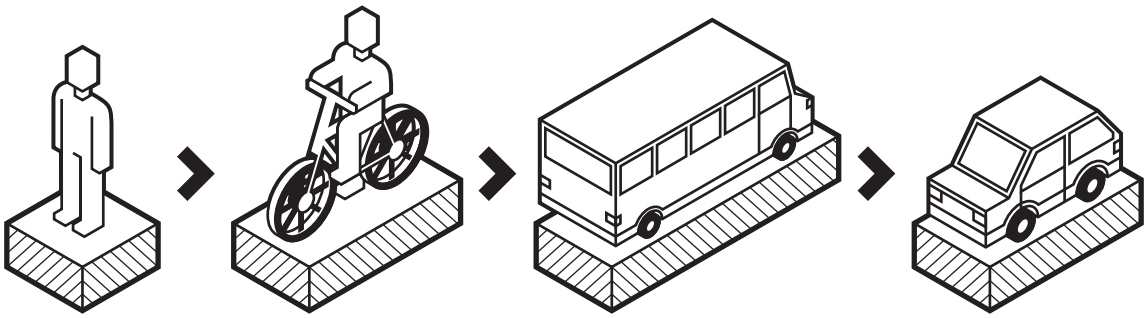

LIPSK - ULICĘ PRZEBUDOWANO NA DEPTAK PIESZY, NADAJĄC TYM SAMYM PRIORYTET PIESZYM I ROWERZYSTOM

PONTEVEDRA - HISZPAŃSKIE MIASTECZKO, W KTÓRYM OGRANICZONO RUCH SAMOCHODÓW W CENTRUM. DZIĘKI TEMU NA ULICACH POJAWIŁO SIĘ WIĘCEJ PIESZYCH.

SPÓJNOŚĆ Z INNYMI MIEJSKIMI PLANAMI

Projekty przebudowy ulic muszą być zgodne z innymi planami miejskimi. Propozycje z broszury najlepiej sprawdzają się na ulicach, na których odbywa się niewielki ruch samochodowy i mają charakter osiedlowy lub śródmiejski. O tym, jaki charakter może mieć ulica, decyduje szereg specjalistów z urzędu miasta, a informacje te zapisane są w przygotowywanych planach.

SYSTEM TRANSPORTU W MIEŚCIE – INŻYNIEROWIE RUCHU

O organizacji ruchu na ulicy, czyli o min. tym, czy ruch ma być jedno- czy dwukierunkowy lub z jaką prędkością mają poruszać się samochody, decydują inżynierowie ruchu. Sporządzają oni plany w oparciu o obserwacje i symulacje ruchu oraz o przepisy dotyczące projektowania dróg. Z założenia uspokajanie ruchu i tworzenie stref zamieszkania może być wprowadzane tylko na ulicach dojazdowych i lokalnych.

PLANY MIEJSCOWE I PROJEKTY URBANISTYCZNE – URBANIŚCI

Plany miejscowe zawierają informacje o tym, jak powinny być zagospodarowane poszczególne obszary miasta, w tym ulice i inne przestrzenie publiczne. Urbaniści sporządzają także bardziej szczegółowe koncepcje, jak np. program „Zielone Polesie", które są dużym planem inwestycji miejskich i prywatnych w ramach całej dzielnicy. Dzięki tym dokumentom rozwój i inwestowanie w mieście może być spójnie zaplanowane.

SPÓJNOŚĆ ESTETYCZNA – ARCHITEKT MIASTA, KONSERWATOR ZABYTKÓW

Równie istotna jest spójność estetyczna ulic, czyli harmonia użytych materiałów, detali i wyposażenia. Architekt Miasta posiada katalogi materiałów i małej architektury, a jego biuro uzgadnia szczegółowe projekty dla ulic. Jeśli konkretny obszar jest objęty jego ochroną, o wyglądzie projektu decyduje też konserwator zabytków.

PAMIĘTAJ O:

- SPÓJNOŚCI Z PLANAMI TRANSPORTOWYMI
- SPÓJNOŚCI Z PLANAMI MIEJSCOWYMI
- WYTYCZNYCH KONSERWATORA I INNYCH SŁUŻB

PRZED PRZYSTĄPIENIEM DO PRAC PROJEKTOWYCH NALEŻY SPRAWDZIĆ, JAKIE SĄ WYTYCZNE DOKUMENTÓW PLANISTYCZNYCH I STRATEGICZNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH W GMINIE.

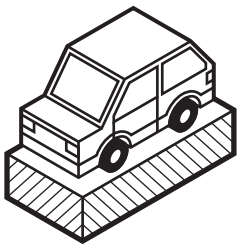

CO NAJLEPIEJ SPOWALNIA RUCH?

Prędkość samochodów na ulicy najskuteczniej spowalniają ludzie. Ich obecność w przestrzeni współdzielonej, czyli przeznaczonej dla wszystkich użytkowników miejskiej ulicy - kierowców, rowerzystów, pieszych oraz czworonogów - sprawia, że kierowcy są bardziej ostrożni i uważni w trakcie jazdy. Jeśli jednak ruch pieszy i zmotoryzowany zostaje rozdzielony, dobrze sprawdza się znane z łódzkich woonerfów „esowanie", czyli zakrzywienie toru jazdy, które wymusza na kierowcy zmniejszenie prędkości przed zakrętami.

Pozytywnie na bezpieczeństwo ulicy wpływa także zieleń oraz elementy małej architektury, czyli ławki, kosze na śmieci i latarnie. Ograniczają one nieco widoczność, co wymaga większej uwagi u kierowców. Jeśli te rozwiązania nie mogą zostać wprowadzone, bo np. ulica jest na nie zbyt wąska, należy zastosować takie elementy jak progi zwalniające lub wyniesienie przejść dla pieszych.

Prosta droga ułatwia rozpędzanie się samochodów. Zmiana toru jazdy, tzw.meandrowanie, jest skuteczną metodą spowolnienia tempa jazdy. Można stosować je także w powiązaniu z ograniczeniem prędkości ruchu.

Tempo 30 – ograniczenie prędkości ruchu przepisami, stosowanie skrzyżowań równorzędnych jest jednym ze sposobów na zwiększenie bezpieczeństwa przy zachowaniu możliwości przejazdu samochodów.

SZYKANY - ELEMENTY WYMUSZAJĄCE ZMIANĘ KIERUNKU RUCHU - SKUTECZNIE SPOWALNIAJĄ PRĘDKOŚĆ SAMOCHODÓW.

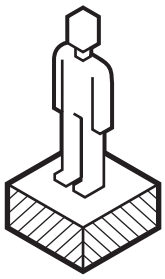

LUDZIE NA ULICY

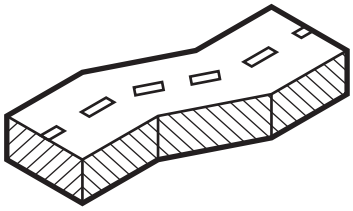

ZMIANA GEOMETRII [ZAKRZYWIENIE TORU JAZDY]

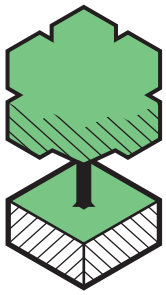

URZĄDZENIE ULICY

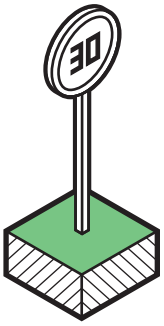

OGRANICZENIE PRZEPISAMI

DOSTĘPNOŚĆ

Przestrzenie publiczne należy projektować tak, aby były one łatwo dostępne i wygodne w użytkowaniu dla wszystkich. Takie projektowanie nazywa się „uniwersalnym", ponieważ jeśli osoba z niepełnosprawnością lub dziecko jest w stanie samodzielnie poruszać się po danej przestrzeni, to może zrobić to każdy. Z dobrze zaprojektowanej przestrzeni korzystają także osoby o pełnej sprawności, które mają ciężki bagaż ręczny lub wózek z dzieckiem oraz osoby, które mogą mieć problem z odczytaniem lub jednoznacznym zrozumieniem napisów (np. dzieci lub nieznający języka obcokrajowcy). Wszyscy wyżej wymienieni są przecież pełnoprawnymi użykownikami ulic.

W Łodzi obowiązuje obecnie dokument pod nazwą „Łódzki standard dostępności" określający, w jaki sposób należy projektować przestrzenie publiczne i obiekty użyteczności publicznej w zakresie dostępności. Elementy brane pod uwagę na ulicach to m.in. obniżone krawężniki, dobrze oznakowane elementy ulicy oraz antypoślizgowe wykończenia powierzchni. Należy także zawsze pamiętać o powiększonych i specjalnie oznakowanych miejscach postojowych dla osób z niepełnosprawnościami.

PAMIĘTAJ O:

- **PROJEKTOWANIU UNIWERSALNYM (ŁÓDZKI STANDARD DOSTĘPNOŚCI)**
- **LIKWIDACJI BARIER**
- **POTRZEBACH RÓŻNYCH UŻYTKOWNIKÓW (DZIECI, SENIORÓW)**

KWESTIE DOSTĘPNOŚCI NIE DOTYCZĄ TYLKO OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, ALE WSZYSTKICH, KTÓRZY MAJĄ NA STAŁE LUB TYMCZASOWO OGRANICZENIA W PORUSZANIU SIĘ, M.IN. RODZICÓW Z WÓZKAMI ALBO PASAŻERÓW Z DUŻYM BAGAŻEM.

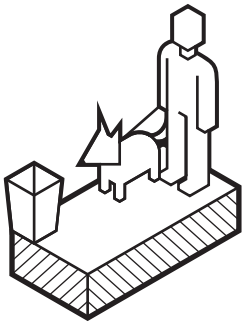

BEZPIECZEŃSTWO I PORZĄDEK

Nawet najpiękniejsza i najlepiej wyposażona ulica nie będzie prawidłowo działać, jeśli mieszkańcy i przechodnie nie będą czuli się na niej bezpiecznie. Mieszkańcy często domagają się zainstalowania monitoringu. Jednak sama obecność kamer nie zapewnia poczucia bezpieczeństwa. Najskuteczniejszy jest tzw. „sąsiedzki nadzór" i usługi w parterach, dzięki czemu na ulicy przez większą część dnia znajdują się przechodnie. Równomierne oświetlenie ulicy redukuje ilość ciemnych kątów i zaułków, które sprzyjają niebezpiecznym sytuacjom. Niska zieleń, która nie przesłania pola widzenia, umożliwia przechodniom obserwację całości ulicy i ocenę zagrożenia z większej odległości.

Porządek na ulicy najłatwiej utrzymać w przestrzeni, w której widoczna jest o nią dbałość, a kosze na śmieci znajdują się w zasięgu wzroku. Zaniedbana ulica podświadomie sygnalizuje, że dewastacja i śmiecenie są na niej „dozwolone", co prowadzi do większego nieporządku.

PAMIĘTAJ O:

- **„NADZORZE SĄSIEDZKIM"**
- **OŚWIETLENIU**
- **ZAPEWNIENIU NISKIEJ ZIELENI I UNIKANIU ŚLEPYCH ZAUŁKÓW**

ODPOWIEDNIE OŚWIETLENIE I BRAK CIEMNYCH ZAUŁKÓW SKUTECZNIE ZAPOBIEGAJĄ WANDALIZMOWI.

SAME ZAKAZY SĄ NIESKUTECZNE. WARTO ZAPEWNIĆ WŁAŚCICIELOM CZWORONOGÓW ODPOWIEDNIĄ INFRASTRUKTURĘ - GĘSTO ROZSTAWIONE ŚMIETNIKI ALBO SPECJALNE WYBIEGI DLA PSÓW.

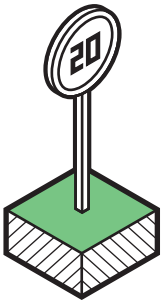

STREFA ZAMIESZKANIA

Ulice można projektować jako tzw. strefy zamieszkania. To specjalny sposób organizacji ruchu i przestrzeni ulicy, który ma maksymalnie zwiększyć bezpieczeństwo pieszego. W takich przestrzeniach piesi i rowerzyści mają zawsze bezwzględne pierwszeństwo. Strefy zamieszkania można projektować jako ulice o jednej przestrzeni lub z wydzieleniem chodników i jezdni.

- Obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 20 km/h.
- Kierowcom wolno parkować jedynie w miejscach do tego wyznaczonych.
- Progi zwalniające nie muszą być oznaczone znakami pionowymi.
- Opuszczając strefę zamieszkania, należy ustąpić pierwszeństwa wszystkim uczestnikom ruchu drogowego.

STREFA ZAMIESZKANIA TO:

- **PIERWSZEŃSTWO PIESZEGO**
- **PRĘDKOŚĆ SAMOCHODÓW 20 KM/H**
- **OGRANICZONE PARKOWANIE**

W STREFIE ZAMIESZKANIA PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH SĄ NIEPOTRZEBNE - PIESI MAJĄ PEŁNĄ SWOBODĘ W PORUSZANIU SIĘ PO CAŁEJ PRZESTRZENI ULICY.

STREFA ZAMIESZKANIA MOŻE BYĆ STOSOWANA W RÓŻNYCH LOKALIZACJACH - ZARÓWNO W OSIEDLACH MIESZKANIOWYCH, JAK I W ŚRÓDMIEŚCIU.

„WOONERF" CZYLI „MIEJSKI PODWÓRZEC"

Pierwsze woonerfy, zwane w Polsce „'miejskimi podórcami" - przestrzenie ze spowolnionym ruchem, w których piesi, rowerzyści i samochody dzielą tę samą przestrzeń, powstały w Holandii w latach 70. Nie miały wcale takiego charakteru, jaki znamy z łódzkich przestrzeni tego typu (np. woonerf na ul. 6 Sierpnia). Nie były powiązane z usługami w parterach i nie stosowano tam szlachetnych materiałów typowych dla przestrzeni śródmiejskich. Stanowiły zwyczajną, sąsiedzką przestrzeń, gdzie dzięki jednoprzestrzennej strukturze, jednakowo dostępnej dla pieszych i kierowców, można było uzyskać więcej przestrzeni po obu stronach ulicy i zagospodarować ją jako zielone skwery, przestrzeń dla zabawy i odpoczynku lub dodatkowe miejsca postojowe. Woonerf nie jest więc rozwiązaniem zarezerwowanym dla centrum miasta. Może być rekomendowany także dla ulic osiedlowych jako bardziej przyjazna alternatywa la klasycznego podziału na chodniki i jezdnie.

PAMIĘTAJ O:

- **PRZESTRZEŃ „SĄSIEDZKA"**
- **ZIELONE SKWERY**
- **ULICE MIESZKANIOWE**

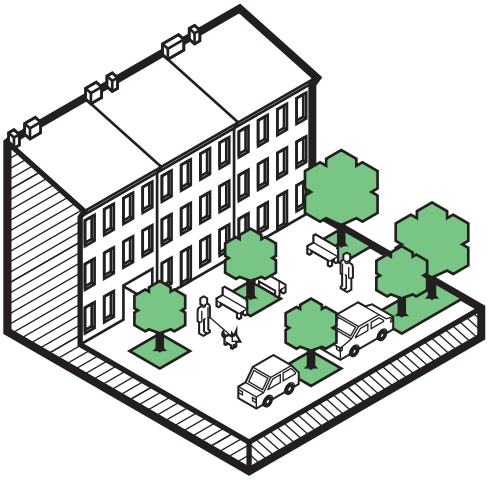

WOONERFY ŚWIETNIE SPRAWDZAJĄ SIĘ NA OSIEDLACH MIESZKANIOWYCH, GDZIE RUCH KOŁOWY JEST NIEWIELKI, ZA TO LICZY SIĘ BARDZO ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ DLA PIESZYCH.

PRZYKŁADEM PRZYJAZNEJ SĄSIEDZKIEJ PRZESTRZENI JEST WOONERF PRZY UL. ZACISZE W ŁODZI, ZREALIZOWANY Z INICJATYWY I PRZY WSPÓLPRACY Z MIESZKAŃCAMI.

DRZEWA

Drzewa pełnią w mieście bardzo ważną rolę. Pochłaniają zanieczyszczenia, pyły i dwutlenek węgla, przyczyniając się do zmniejszenia smogu. Produkują tlen oraz zapewniają cień dla przechodniów. Wchłaniają wody opadowe, które inaczej musiałyby trafić do kanalizacji deszczowej. Zatrzymywanie wody jest także szczególnie istotne latem, kiedy drzewa chłodzą przyjemnie nie tylko samą ulicę, ale też mieszkania.

PAMIĘTAJ ZIELEŃ TO:

- **MNIEJSZE ZAPYLENIE**
- **POPRAWA MIKROKLIMATU**
- **MOŻLIWOŚĆ RETENCJI WODY**

Dzięki nim jest także ciszej, ponieważ likwidują pogłos i echo. Są ponadto siedliskiem wielu gatunków, dzięki którym zachowana jest niezbędna w miejskim środowisku bioróżnorodność. Szczególnie pięknie wyglądają wiosną gatunki kwitnące, jak na woonerfie 6 Sierpnia i Traugutta, a jesienią wszystkie, których liście przebarwiają się na ciepłe kolory.

Chociaż wiele osób preferuje przy ulicach mniejsze drzewka, które w mniejszym stopniu zacieniają okna, mają one zdecydowanie mniejsze znaczenie ekologicznie niż duże, wyrośnięcie drzewa. Oprócz lepszego filtrowania powietrza, zapewniania większej ilości cienia i pochłaniania wody deszczowej zapewniają lepszą bioróżnorodność - są domem dla wielu gatunków, m.in. dla ptaków i owadów.

DRZEWA NIE TYLKO FILTRUJĄ POWIETRZE I POPRAWIAJĄ MIKROKLIMAT ORAZ ZAPEWNIAJĄ BIORÓŻNORODNOŚĆ W MIEŚCIE, ALE TAKŻE PRZYJEMNE WIDOKI Z OKNA.

DRZEWA POTRZEBUJĄ DOOKOŁA PNIA DUŻO PRZEPUSZCZALNEJ POWIERZCHNI - MOŻE TO BYĆ TRAWA, KAMYKI, KRATA ALBO PERFOROWANA POKRYWA.

ZIELEŃ NISKA

Zieleń niska, krzewy i trawy uzupełniają zagospodarowanie ulicy. Wprowadzenie jej do przestrzeni ulicy nie tylko poprawia jej wygląd, ale może pomóc w zrealizowaniu innych celów. Specjalnie zaprojektowane zieleńce z krzewami mogą pomóc w spowolnieniu ruchu. Zwiększają one powierzchnię przepuszczalną przestrzeni ulicy, pozwalają także retencjonować (przechowywać) wodę deszczową. To także dom dla innych gatunków roślin i zwierząt mieszkających w mieście.

W PRZESTRZENI ULIC I PLACÓW MOŻNA NAWET UPRAWIAĆ WARZYWA I OWOCE.

PAMIĘTAJ O:

- **MIEJSCU DLA ZIELEŃCÓW**
- **RÓZNORODNOŚCI GATUNKÓW**
- **RETENCJONOWANIU WODY**

ZIELEŃ NISKA TO NIE TYLKO TRAWA - MOGĄ TO BYĆ NP. ROŚLINY SKALNIAKOWE, ŁĄKA ALBO POLA KWIATÓW.

NAWET NAJMNIEJSZA POWIERZCHNIA ZIELONA POMAGA W RETENCJONOWANIU WODY DESZCZOWEJ.

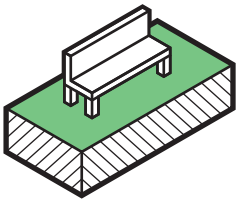

ŁAWKI

Wielu mieszkańców sprzeciwia się ustawianiu ławek w miejskiej przestrzeni w obawie przed wykorzystywaniem ich przez „niebieskie ptaki". Można temu zapobiec, stawiając je w dobrze wyeksponowanych i oświetlonych miejscach, albo tam, gdzie jest monitoring i „nadzór sąsiedzki". Ławki są ważne zwłaszcza dla najstarszych i najmłodszych użytkowników ulic, którzy muszą od czasu do czasu odpocząć. Dlatego ławki powinny pojawiać się co kilkadziesiąt metrów oraz mieć oparcia i podłokietniki, które pomagają wstawać seniorom. Obok ławek należy pozostawić miejsce, w którym rodzice mogą postawić wózek albo umożliwić osobie na wózku inwalidzkim dołączenie do grupy, po to, aby nikt nie był wykluczony z możliwości korzystania z ulicy.

NIE WSZYSTKIE MIEJSCA DO SIEDZENIA MUSZĄ BYĆ TRADYCYJNYMI ŁAWKAMI. MOGĄ TO BYĆ NP. OBRZEŻA KWIETNIKÓW LUB SCHODKI.

PAMIĘTAJ O:

- **ZAPEWNIENIU ŁAWEK I SIEDZISK**
- **UMIESZCZANIU ICH W MIEJSCU NADZOROWANYM**
- **Z ŁAWEK LUBIĄ KORZYSTAĆ SENIORZY I MAMY Z DZIEĆMI.**

NOWOCZESNE SIEDZISKA CZĘSTO STANOWIĄ RODZAJ INSTALACJI W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ I WYKORZYSTUJĄ RÓŻNE NIETYPOWE MATERIAŁY, NP. TWORZYWA SZTUCZNE.

NALEŻY PAMIĘTAĆ, ABY PRZYNAJMNIEJ CZĘŚĆ ŁAWEK BYŁA WYPOSAŻONA W OPARCIA I PODŁOKIETNIKI, KTÓRE UŁATWIAJĄ SENIOROM ODPOCZYNEK I WSTAWANIE.

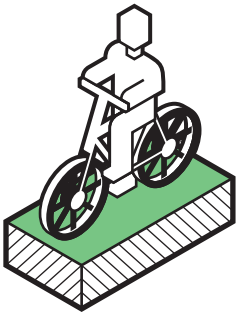

INFRASTRUKTURA DLA ROWERÓW

Rower jest coraz popularniejszym środkiem transportu. Dobrze zaprojektowana przestrzeń ulicy pozwala zarówno na bezpieczny jazdę rowerem, jak i możliwość pozostawienia jednośladów poza domem. Jedną z możliwości urządzenia ulicy jest lokalizacja parkingu rowerowego. Są one szczególnie potrzebne w okolicy usług i miejsc pracy. Na ulicach ze spowolnionym ruchem nie ma potrzeby wydzielania drogi rowerowej - rowerzyści współdzielą wówczas przestrzeń ulicy z innymi użytkownikami.

PARKINGI ROWEROWE MOŻNA ZORGANIZOWAĆ PRAKTYCZNIE WSZĘDZIE, NP. WYGOSPODAROWAĆ NA TEN CEL FRAGMENT ULICY - WYSTARCZY ZAMONTOWAĆ TAM KILKA STOJAKÓW.

PAMIĘTAJ O:

- **UWZGLĘDNIENIU RUCHU ROWERZYSTÓW**
- **W STREFIE ZAMIESZKANIA NIE POTRZEBUJESZ TRASY**
- **ZAPEWNIENIU STOJAKÓW**

JEŚLI ULICA JEST RUCHLIWA, WARTO ODDZIELIĆ DROGĘ DLA ROWERÓW OD JEZDNI DLA SAMOCHODÓW. W PRZYPADKU ULIC O SPOWOLNIONYM RUCHU NIE JEST TO KONIECZNE.

OŚWIETLENIE

Przepisy koncentrują się na minimalnych poziomach oświetlenia, jakie musi być zapewnione na jezdni i na chodniku. Zgodnie z prawem przestrzeń dla samochodów wymaga lepszego doświetlenia niż miejsce dla pieszych - chociaż chodzi tu o bezpieczeństwo, różnica ta wskazuje symbolicznie na priorytet dla ruchu kołowego. W przypadku ciągów pieszo-jezdnych natężenie oświetlenia we wspólnej strefie jest takie samo, dzięki czemu piesi mają lepsze oświetlenie i nie czują się „spychani" na ciemne chodniki.

W jaśniejszych miejscach wszyscy czują się bezpieczniej i skuteczniej działa „sąsiedzki nadzór". Jednocześnie należy pamiętać o tym, aby unikać niepotrzebnego zanieczyszczenia światłem, które niekorzystnie działa na faunę, florę oraz na zdrowie ludzi. Powstaje ono, gdy niepotrzebnie rzęsiście oświetlone powierzchnie odbijają światło, powodując efekt łuny nad miastem.

PAMIĘTAJ O:

- **ZAPEWNIENIU WYMAGANEGO POZIOMU OŚWIETLENIA JEZDNI**
- **NIEOŚLEPIANIU WNĘTRZ MIESZKAŃ**

OPRAWY PRZEWIESZKOWE, OŚWIETLAJĄCE NIEKTÓRE ŁÓDZKIE ULICE, SĄ PRZYMOCOWANE DO ZAMONTOWANYCH NA ELEWACJACH KABLI. DZIĘKI TEMU NA ULICY NIE TRZEBA STAWIAĆ DODATKOWYCH SŁUPÓW. NA ZDJĘCIU LAMPY PRZEWIESZKOWE NA ULICY KOPENHAGI.

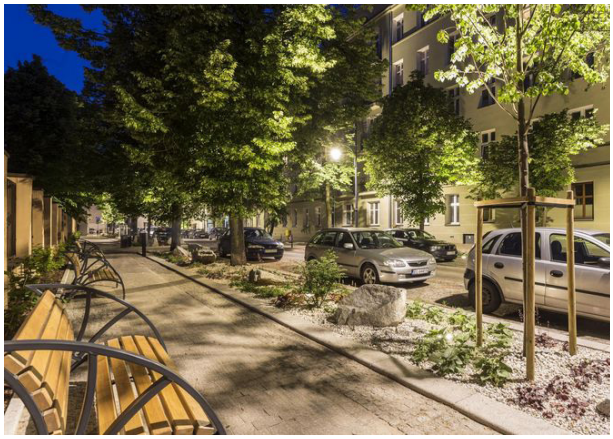

PODŚWIETLONE DRZEWA NA UL. ZACISZE W ŁODZI. WYGLĄDAJĄ PIĘKNIE, LAMPY W PASIE PRZY CHODNIKU MOGĄ JEDNAK OŚLEPIAĆ PRZECHODNIÓW.

INNE ELEMENTY MAŁEJ ARCHITEKTURY

- Oprócz ławek, stojaków na rowery czy oświetlenia, ulice można umeblować przy pomocy innych ułatwiających życie obiektów:
- kosze na śmieci, które są niezbędne dla utrzymania porządku - powinny znajdować się w zasięgu wzroku,
- tablice informacyjne, dzięki którym ulotki i ogłoszenia znajdują się w jednym, wyznaczonym w tym celu miejscu
- kosze na psie odchody
- siłownie na świeżym powietrzu
- zdroje uliczne nazywane też „poidełkami" z wodą pitną dla ludzi i zwierząt

PAMIĘTAJ O:

- **KOSZACH NA ŚMIECI**
- **KOSZACH NA PSIE ODCHODY**
- **ZAPEWNIENIU MIEJSCA DLA „MEBLOWANIA" ULICY**

OPRÓCZ TRADYCYJNYCH ŁAWEK W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ MOZNA TAKŻE USTAWIĆ INNE ELEMENTY DO SIEDZENIA LUB LEŻENIA

ZDROJE ULICZNE ZAPEWNIAJĄ DARMOWĄ WODĘ - WARTO LOKALIZOWAĆ JE W NAJBARDZIEJ UCZĘSZCZANYCH MIEJSCACH I PRZY PLACACH ZABAW. DOBRZE, GDY WYPOSAŻONE SĄ TAKŻE W POIDEŁKA DLA PSÓW.

OPRÓCZ ZWYKŁYCH ŁAWEK W POBLIŻU ZIELONYCH, SPOKOJNYCH MIEJSC MOZNA USTAWIĆ STOLIKI PIKNIKOWE LUB DO GRY W SZACHY I WARCABY.

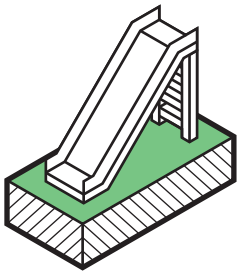

ULICA JAKO MIEJSCE ZABAWY

Kiedy po ulicach jeździło mniej samochodów, nikogo nie dziwiło, że dzieci bawią się na ulicy. Obecnie nie jest to bezpieczne, ale wydzielenie w przestrzeni ulicy strefy zabaw lub wygrodzonego, dobrze oświetlonego miejsca zabaw i spotkań, mogłoby wypełnić ważną lukę - w wielu dzielnicach i osiedlach brakuje miejsca dla najmłodszych. Należy jednak pamiętać, że plac zabaw nie może być zlokalizowany bliżej niż 10 metrów od okien.
SPACJA SPACJA SPACJA
Ulica lub plac może także być wyposażona w elementy, które nie są specjalnie zaprojektowane dla zabawy, jednak mogą jej świetnie służyć. Rzeźby, fontanny i inne przestrzenne instalacje doskonale sprawdzają się jako miejsce interakcji i rozrywki nie tylko dla dzieci.

DZIECI POTRAFIĄ BAWIĆ SIĘ WSZĘDZIE - NIE POTRZEBUJĄ SPECJALNYCH URZĄDZEŃ. CZASEM WYSTARCZY RZEŹBA ALBO INSTALACJA.

FONTANNY TAKŻE DOSKONALE SPRAWDZAJĄ SIĘ JAKO MIEJSCE ZABAWY - ZARÓWNO TE TRADYCYJNE, JAK I TRYSKAJACE Z POSADZKI.

ULICA MOŻE TAKŻE BYĆ ŚWIETNYM MIEJSCEM NA FESTYNY, KONCERTY I INNE WYDARZENIA INTEGRUJĄCE MIESZKAŃCÓW.

PAMIĘTAJ O:

- **TYM, ŻE ULICA TO TEŻ PRZESTRZEŃ DLA PRZEBYWANIA DZIECI I SPOTKAŃ**
- **UWZGLĘDNIENIU POTRZEBY ZABAWY**
- **ZAPEWNIENIU BEZPIECZEŃSTWA**

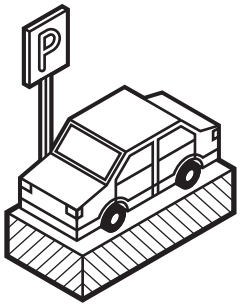

PARKOWANIE

Parkowanie na ulicy zaraz obok domu czy pracy jest wygodne, ale rzadko się zdarza, aby znalazło się tam miejsce dla wszystkich. Samochody przez większość czasu stoją zaparkowane w jednym miejscu, dlatego należy przede wszystkim zwiększyć ich rotację, tak, aby w ciągu doby więcej osób mogło przemieszczać się w obrębie miasta, załatwiając swoje sprawy. Pomaga w tym wprowadzenie strefy płatnego parkowania. Mieszkańcy, właściciele i najemcy lokali mogą w niej parkować bez ograniczeń płacąc roczną stawkę w ustalonej przez radnych preferencyjnej wysokości, a ci, którzy przyjeżdżają na chwilę, muszą płacić za każdą godzinę. Stawki godzinowe są na tyle wysokie, aby kierowcom spoza ulicy opłacało się jak najkrótsze zajmowanie miejsca postojowego.

SAMOCHODY PARKUJĄCE NA CHODNIKACH CZĘSTO NIE POZOSTAWIAJĄ PIESZYM WYSTARCZAJĄCO DUŻO MIEJSCA.

Lokale usługowe wymagające dobrego dostępu samochodem mogą starać się o zapewnienie im specjalnego miejsca. W przypadku szkół i przedszkoli, gdzie rodzice dowożą swoje dzieci, przewiduje się specjalne zatoki dla krótkiego zatrzymania - tzw. kiss&ride.

Wyróżniamy 3 podstawowe typy parkowania: prostopadłe, równoległe i ukośne, z których najbardziej efektywne w kontekście zajmowanej powierzchni jest to pierwsze. Miejsce postojowe prostopadłe do ulicy ma najmniejsze wymiary (2,5 na 5 metrów) i na tym samym odcinku ulicy zmieści się ich ponad dwa razy więcej niż miejsc równoległych o długości aż 6m. Nawet najbardziej oszczędne rozmieszczenie miejsc nic jednak nie da, jeśli kierowcy będą parkować nieprawidłowo. Dlatego należy wyraźnie wyznaczyć miejsca postojowe, aby uniknąć jakichkolwiek wątpliwości przy parkowaniu.

TA SAMA PRZESTRZEŃ
RÓŻNA LICZBA MIEJSC, NP:

RÓWNOLEGŁE - 3 MIEJSCA

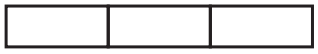

POD KĄTEM 45 ST. - 4 MIEJSCA

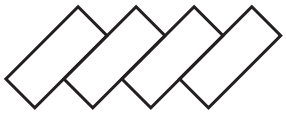

PROSTOPADLE - 7 MIEJSC

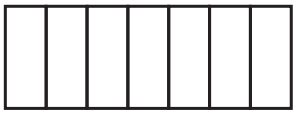

MIEJSCE NIE TYLKO DLA PIESZYCH I AUT

Ulice, przy których mieszczą się lokale z usługami w parterach, często są zaprojektowane z uwzględnieniem sezonowego wystawiania stolików przed wejściami. Dzięki temu ulica żyje za dnia i wieczorami. Ważne jest, aby ich ustawienie nie ograniczało ruchu na chodniku. Dodatkowo należy pamiętać o potrzebach mieszkańców, a zwłaszcza respektowania ciszy nocnej.

PAMIĘTAJ O:

- **ŻE ULICA TO NIE JEST WYŁĄCZNIE PARKING**
- **MIEJSCA PROSTOPADŁE SĄ NAJBARDZIEJ EFEKTYWNE**
- **NALEZY ZAPEWNIĆ PRZESTRZEŃ DLA OGRÓDKÓW KAWIARNIANYCH I SKLEPÓW**

Niektóre sklepy, np. warzywniaki lub kwiaciarnie, także wykorzystują przestrzeń zewnętrzną wystawiania swoich towarów. Wszystkie te działania wymagają uzgodnienia z zarządcą drogi i sprecyzowania warunków zajęcia części chodnika.

W ciepłych miesiącach można także tymczasowo wykorzystać dla innych celów miejsca postojowe. Mogą się tam znaleźć m.in. ogródki gastronomiczne albo stoiska handlowe. Latem zapotrzebowanie na miejsca postojowe bywa mniejsze - część kierowców przesiada się na rowery lub chętniej spaceruje, a dzieci mają wakacje i są odwożone do szkół.

ULICE MOGĄ BYĆ TAKŻE TYMCZASOWO ZAMYKANE DLA RUCHU KOŁOWEGO I ZAMIENIAĆ SIĘ W PRZESTRZENIE HANDLOWE.

ZAMIAST MIEJSC POSTOJOWYCH SEZONOWO MOGĄ POJAWIĆ SIĘ OGRÓDKI GASTRONOMICZNE.

ALFABET ULICY

BROSZURA ZOSTAŁA OPARTA NA PREZENTACJI „ALFABET ULICY" PRZYGOTOWANEJ NA PIERWSZĄ TURĘ KONSULTACJI SPOŁECZNYCH DLA ULIC STAREGO POLESIA (09-11 STYCZNIA 2018)

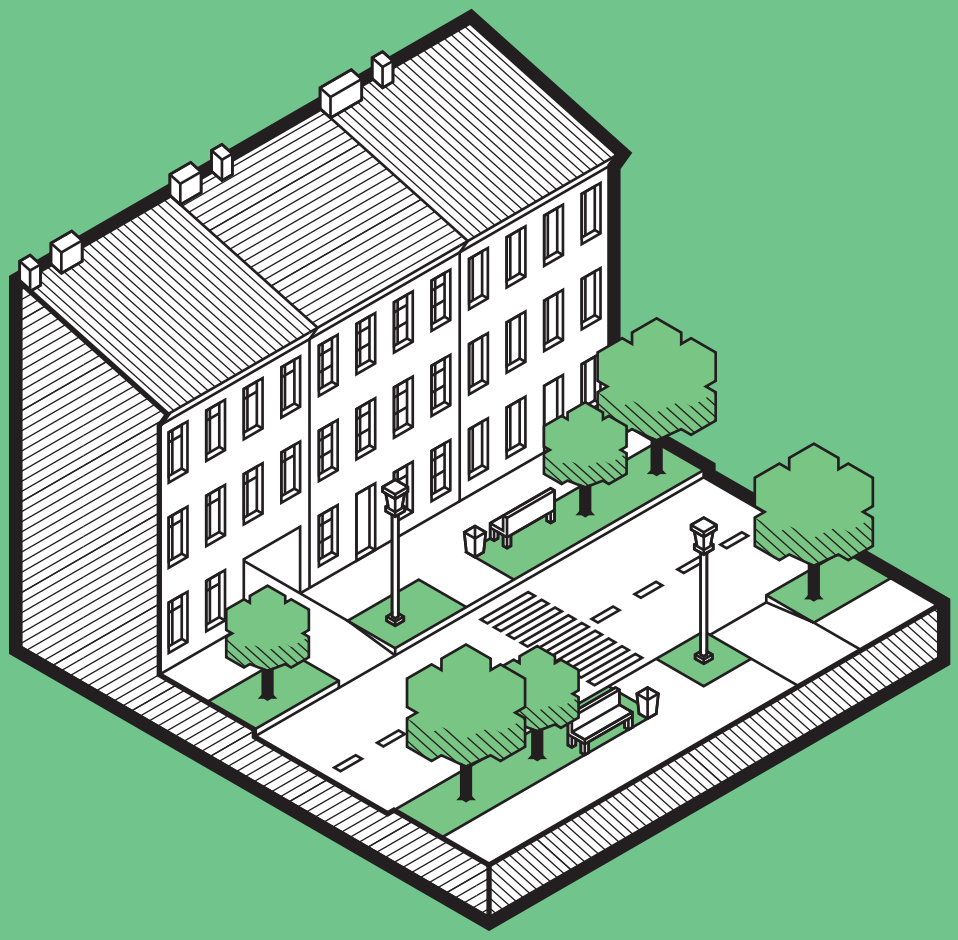

TEKST I REDAKCJA:

MONIKA ARCZYŃSKA I ŁUKASZ PANCEWICZ, A2P2 ARCHITECTURE & PLANNING

GRAFIKA

ZOFIA ULMAN

WSPÓŁPRACA I SKŁAD GRAFICZNY:

ANNA JASIEŃSKA I OLA GORDOWY

FOTOGRAFIE:

MONIKA ARCZYŃSKA, BARTOSZ ZIMNY (WOONERF.COM.PL), WPOBEREŻNY|PODGÓRCZYK, PEXELS.COM

ŁÓDŹ / GDAŃSK 2018

„OPRACOWANIE MODELU PROWADZENIA REWITALIZACJI OBSZARÓW MIEJSKICH NA WYBRANYM OBSZARZE W MIEŚCIE ŁODZI – ETAP 2"
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW FUNDUSZU SPÓJNOŚCI W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO POMOC TECHNICZNA 2014 – 2020

Fundusze Europejskie Pomoc Techniczna

Rzeczpospolita Polska

Unia Europejska Fundusz Spójności

A2P2 architecture & planning
ul. Wassowskiego 12
80-225 Gdańsk
(+ 48) 721 757 388
info@a2p2.pl

Stowarzyszenie Społecznie Zaangażowani
ul. Więckowskiego 62/4
90-735 Łódź
(+48) 508 388 840
biuro@spoleczniezaangazowani.pl